

POGODA

Dzisiaj będzie pochmurno i nieco ciepło. Temperatura najwyższa około 28 stopni, w nocy około 20 stopni.
W niedzielę będzie pochmurno, możliwy pewien opad śnieżny. Temperatura około 32 stopni.
Możliwość opadów w niedzielę 40 procent.
Wschód: — 7:54. Zachód: — 6:16.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

CENA
20¢

No. 34 Rok (Vol.) LXVI

CHICAGO, ILL., Sobota-Niedziela, 9-10 Lutego (Saturday-Sunday, February 9-10), 1974

Telephone BR unswick 8-8700

KOMITET SENATU NIE OTRZYMA TAŚM

O Porozumienie PRL-Watykan

Z Dnia

—NIE DAJMY SIĘ
—USPIĆ SOWIETOM

B. sekretarz obrony Melvin Laird w artykule "Let's Not Fool Ourselves About U.S. — Soviet Detente" (Nie ludźmy się, lub nie dajmy się wyprowadzić w pole amerykańsko-sowieckim odprężeniem) umieszczonym w lutym w wydaniu mies. "Readers Digest" ostrzega przed łączeniem zbyt wielkich nadziei z "odwilżą" między Stanami Zjednoczonymi a Sowietami. Nota redakcyjna nad tytułem artykułu głosi, że jest to "otrębiające ostrzeżenie człowieka, który przez ćwierć wieku bacznie śledzi stosunki amerykańsko-sowieckie." Śledził je, gdy od 1953 do 1969 r. był członkiem Kongresu Stanów Zjednoczonych, od 1969 do 1973 r. sekretarzem obrony, ostatnio (do 1-go lutego b.r.) doradcą prez. Nixona.

Prawie każdy Amerykanin, pisze Laird, ma nadzieję, że umowy podpisane między prezydentem Nixonem a Breżniewem są zapoczątkowaniem trwałego pokoju w świecie. Tymczasem nie brak znaków, że Sowiety uważają odprężenie za środek do uśpienia czujności Stanów Zjednoczonych i wyzyskania tego okresu do poprawienia swojej pozycji strategicznej. Laird cytując słowa Breżniewa, który w czerwcu 1972 r. zapewniał obywateli sowieckich, że odprężenie ze Stanami Zjednoczonymi nie oznacza "złagodzenia walki ideologicznej... Wręcz przeciwnie, natężenie walki (ideologicznej) zwiększy się, a konfrontacja dwóch systemów przybierze ostrzejsze formy."

Pracując nad prawdziwym odprężeniem, nie możemy ani na chwilę zapominać przytoczonych powyżej myśli Breżniewa. Laird wyznaje, że jest zwolennikiem "konfrontacji idei, uczciwej konkurencji handlowej, oraz rywalizacji odmiennych systemów politycznych." Nie możemy jednak żyć złudzeniami, jeżeli widzimy, że postępowanie przywódców sowieckich nie pokrywa się z ich słowami. Breżniew nazywa rzeczy po imieniu. Powinniśmy robić to samo. Droga do pokoju prowadzi przez realistyczną ocenę rzeczywistości. Słabość i nasze pobożne życzenia mogą wywołać chaos w świecie. Niepokoi mnie myśl, pisze

Drakońskie Wyroki w Korei

Seoul. (UPI) — W Korei Poł. specjalny trybunał wojskowy skazał na kary więzienia od 10 do 15 lat sześciu kapłanów, którzy ośmielili się złamać zakaz prezydenta Park Chung-hee i krytykować wprowadzoną przez niego Konstytucję.

Konstytucja ta, narzucona w 1972 roku, daje Prezydentowi uprawnienia niemal dyktatorskie i ogranicza demokratyczne wolności obywatelskie. Skazanych aresztowano w dniu 28 stycznia, gdy publicznie bronili swoich praw do krytykowania zarządzeń Parka.

Aresztowano także 19 innych osób, w tej liczbie 10 studentów, które czeka podobna rozprawa i podobnie drakońskie wyroki.

Arcybiskup Casaroli w Warszawie

Wizyta Papieża w Polsce Nie Jest Wykluczona

Warszawa (DP) — 3-dniowa oficjalna wizyta arcybpa Agostino Casaroli, nazywanego ministrem spraw zagranicznych Papieża rozpoczęła się zaraz po jego przybyciu do stolicy Polski rozmową z ministrem spraw zagranicznych Olszowskim, który zaprosił go do Warszawy w czasie audycji w Watykanie u Ojca św. w listopadzie ub. r.

Arcybiskup poprowadził rozmowy o stosunkach między Kościołem i PRL także z wice-ministrem do spraw wyznań religijnych Aleksandrem Skarżyńskim. Zamierza także odwiedzić się z ministrem oświaty. Wszystkie te spotkania zmierzają do osiągnięcia jakiegoś trwałego porozumienia z reżymem. Mają być omawiane także zagadnienia polityki międzynarodowej.

Zarówno arcybpa Casaroli jak Olszowski wypowiedzieli się optymistycznie na temat widoków takiego porozumienia. Żadnych szczegółów w prasie nie podali, ale obserwatorzy dyplomatyczni zapowiadają, że choć może nie dojdzie do formalnego nawiązania stosunków dyplomatycznych pomiędzy PRL i Watykanem, Papież może się zgodzić na mianowanie stałego swego obserwatora w Krakowie.

Z drugiej strony — jak podaje Reuter — Episkopat Polski ma nadzieję, że porozumienie reżymu z Watykanem doprowadzi do poprawy losu wiernych i Kościoła w Polsce, do zwiększenia swobody wyznawania i nauczania religii, do zaniechania szykan wobec księży i do łatwiejszego uzyskiwania pozwoleń na budowę nowych kościołów i w

Świata Jeszcze Nie Grozi Dzień Sądu

Salzburg (UPI). Przywódca polityczny, ekonomiści i naukowcy, reprezentujący 30 państw w wyniku dwudniowych obrad w Salzburgu doszli do wniosku, po przeanalizowaniu wszystkich problemów światowych, że alarm "o nadchodzącym dniu Sądu Ostatecznego" dla świata jest nieuzasadniony.

"Nie ma podstaw, aby uderzać w dzwon alarmowy o Sądzie Ostatecznym... Wielkie problemy, które istnieją — żywność, wyz. demograficzny, energia — mogą być rozwiązane przy odpowiedniej dobiej woli politycznej", powiedział szwedzki premier Olof Palme.

Obrady ustalili, że kraje uprzemysłowane muszą podjąć polityczną akcję dla zwalczania marnotrawstwa żywności, kraje rozwijające się muszą dobrowolnie ograniczyć swoje spożycie ropy i innych zasobów naturalnych.

Dyrektor badań technicznych OECD (Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju) Alexander King wskazał jednak na duże trudności, na jakie napotka polityczna akcja hamowania marnotrawstwa w spożyciu.

Konferencja salzburska zorganizowała t.zw. Klub Rzymski, będący nieoficjalną organizacją, zrzeszającą przedstawicieli 30 państw i nastawioną na opracowanie rozsądnego systemu gospodarowania naturalnymi zasobami świata.

Uciecha Dla Dzieci, Udręka Dla Starszych



Przemówienie Prez. Nixona

Washington, D. C. (UPI) — Prezydent Nixon dziś o 3ej po południu przedstawi narodowi "największe w dziejach Ameryki zobowiązanie rządu federalnego do pomocy władzom lokalnym w rozwoju komunikacji publicznej."

Przemówienie Prezydenta będzie transmitowane przez stacje radiowe i telewizyjne. Projekt Prezydenta przewiduje więcej niż podwojenie pomocy dla miast, z tym, że dwie trzecie funduszy federalnych będą przeznaczone na rozwój publicznych środków transportowych.

Premier Heath Zaapelował Do Górników

Londyn (UPI). Po ogłoszeniu wiadomości o rozwiązaniu Parlamentu i rozpisanie nowych wyborów — brytyjski premier Edward Heath zaapelował do przywódcy Związku Zawodowego Górników Joe Gormley'a, aby zapowiedział strajk górników został wstrzymany na czas kampanii wyborczej i aż do wyborów, które odbędą się 28 lutego.

"Byłoby ze wszech miar pożądane, aby w czasie kampanii wyborczej społeczeństwo mogło skoncentrować swoją uwagę na zagadnieniach, o których wypowie się w wyborach", pisał premier do Gormley'a.

Przywódca górników powiedział, że "walka wyborcza nie powinna toczyć się w obecnej atmosferze i wobec tego strajk winien być przełożony", ale zastrzegł się, że jest to wyłącznie jego osobisty pogląd.

Ostateczną decyzję w tej sprawie podejmie 27-osobowa egzekutywa Związku Górników i Rozwoju (IRBD).

Zastój w Przemśle Samochodowym

Detroit, Mich. (UPI). — Przemysł samochodowy — w pierwszym tygodniu lutego, narzeka na wielki zastój w przemyśle, który zmusił zakłady samochodowe do zamknięcia 15 z 44 fabryk, przyczynił się do odłożenia z pracy 75,000 robotników tymczasowo, oraz sto tysięcy robotników na stałe.

W miesiącu styczniu, — czwartym kolejnym miesiącu, zanotowano ogromny spadek w sprzedaży większych samochodów. Produkcja w miesiącu styczniu, wyniosła tylko 31 procent produkcji w porównaniu do produkcji z roku ubiegłego i była najniższą — procentowo od roku 1970.

John R. Naughton, wiceprezes firmy Forda, podał że zanotowano większy popyt na używane samochody w ostatnich dwudziestu dniach.

Firma General Motors zamknęła 12 swych zakładów w których budowano większe samochody, pozabawiając pracy 49,700 pracowników. W dodatku zwolniono 14,300 pracowników w czterech zakładach "Fisher Body".

Firma Forda zwolniła 4,200 pracowników w zakładach w Wayne, Mich., chociaż 3,500 będzie przyjętych z powrotem do pracy w dniu 14 lutego, — gdy firma przystąpi do produkcji samochodów "Mavericks".

Oferty Pomocy

Kair (UPI) — Egipski dziennik "Al Ahram" podaje wiadomość, że Egipt otrzymał oferty pomocy finansowej na oczyszczenie i uruchomienie kanału Sueskiego od rządu Japonii, Stanów Zjednoczonych i Włoch oraz z Międzynarodowego Banku Odbudowy i Rozwoju (IRBD).

Astronauci Powrócili Na Ziemię

USS Nw Orleans (CT). Zalogą Skylabu 3 powróciła wieczoraj, lądując bezpiecznie na Pacyfiku, po rekordowej — trwającej 84 dni — podróży w przestrzeni kosmicznej. Gerald P. Carr, William R. Pogue oraz dr Edward G. Gibson wylądowali w swojej kabinie na wodach oceanu w odległości o 3 1/2 mili od lotniskowca New Orleans.

"Czuje się świetnie", oznajmił astronauta Gibson po wejściu na pokład lotniskowca. Komisja lekarska stwierdziła, po przebadaniu astronautów, iż ich stan zdrowia jest doskonały i nie zauważono negatywnych skutków długiego pobytu w przestrzeni w stanie nieważkości.

Astronauci pozostaną na lotniskowcu do niedzieli, gdzie będą poddani serii analiz medycznych. W niedzielę udadzą się do Houston.

Niepodległość Dla Grenady

St. George, Grenada (UPI). Dwa okręty wojenne, brytyjski i kanadyjski, znajdują się w porcie małej wyspy na morzu Karaibskim, Grenada, dla zabrania na pokład obywateli brytyjskich i amerykańskich, w razie spodziewanych na wyspie zaburzeń.

W czwartek wyspa Grenada uzyskała niepodległość, po dwustu latach kolonialnych rządów brytyjskich. Grenada stała się obecnie najmniejszym niepodległym państwem na Zachodniej Półkuli.

Grenada, o obszarze 133 kilometrów kwadratowych, ma ludność 104,000, produkuje jedną trzecią część światowej konsumpcji gąki muszkatołowej (nutmeg). Zaburzenia wśród ludności na wyspie, które trwają od kilkunastu tygodni, zapowiadają że niepodległość może przynieść z sobą i wojnę domową.

A w Chinach Nowa "Rozprawa z Reakcją"

Hong Kong. (UPI) — W ślad za ostatnią ostrzegawczą opinią sinologów nadchodzą obecnie doniesienia, że w komunistycznych Chinach rozpoczął się w skali ogólnokrajowej "masowy ruch" w celu oczyszczenia Chin z "reakcyjnej ideologii".

Zdaniem "Czerwonego sztandaru", teoretycznego organu kompartii, jest to "zadanie najwyższej wagi".

Ostrze tej rozprawy skierowane jest przeciwko filozofii Konfucjusza i przeciwko wskazaniam... Lin Piao, byłego ministra obrony, który po niedawnej próbie zlikwidowania swego "mistrza" Mao Tse-tunga zginął w tajemniczej katastrofie samolotowej.

Do tej pory rozprawa z Konfucjuszem i z Piao ograniczała się do debat na szczeblu filozoficznym, obecnie przeniosła się do fabryk, szkół i komun.

Panamczycy Grożą U.S. Wojną

Panama (UPI). — Minister spraw zagranicznych Panamy, Juan Antonio Tack oświadczył, że Panamczycy staną do walki, jeżeli Senat Stanów Zjednoczonych odmówi ratyfikacji umowy oddającej pod kontrolę rządu Panamy Srefę Kanału. Do walki ze Stanami Zjednoczonymi stanie nie tylko mała grupa nacjonalistów, lecz cały naród panamski, zapewnił Tack.

Min. Tack i sekr. stanu Henry Kissinger podpisali umowę o przyspieszeniu rokowań nad nowym traktatem, który by zastąpił traktat z 1903 r. Na podstawie tego traktatu Stany Zjednoczone zbudowały kanał łączący Atlantyk z Pacyfikiem i uzyskały suwerenne prawa w Strefie Kanału utworzonej wzdłuż drogi wodnej.

Opinia publiczna w Stanach Zjednoczonych ostro potępia umowę, uważając ją za sprzeczną z interesami kraju. Opracowanie nowego traktatu potrwa przynajmniej rok. W umowie podpisanej w ostatni czwartek, Kissinger prawie zobowiązał St. Zjednoczone do przekazania Strefy Kanału Panamie i "pełnej odpowiedzialności" za utrzymanie kanału.

Sukces Wojsk Rządowych w Kambodży

Phnom Penh (UPI) — Wojska kambodżańskie odniosły duży sukces, gdy w ciężkiej walce odcisnęły z rąk komunistów ważny garnizon Kopong Tuol, zdobyty przez czerwonych przed 18 dniami.

Doniesienia z pola walki mówią, że wojska rządowe atakowały nieprzyjaciela nie tylko ogniem karabinów i karabinów maszynowych, ale także bagnietami, nożami, a nawet gołymi rękami.

W obrębie atakowanej pozycji czerwoni stracili 79 zabitych, 20 zabito już na szlaku ich ucieczki przez pola ryżowe. Strat wojsk rządowych komunikat dowództwa kambodżańskiego nie podaje.

Równocześnie dowództwo kambodżańskie informuje, że sześciu dowódców oddziałów frontowych zostało zwolnionych z zajmowanych stanowisk i oskarżonych o tchórzostwo oraz opuszczenie w obliczu nieprzyjaciela wyznaczonych im odcinków na polu od Phnom Penh.

Z Rozmów w Białym Domu

Sąd Podtrzymał Stanowisko Prez. Nixona

Washington (CT) — Sędzia federalny ponownie odrzucił żądanie komitetu senackiego, który domagał się wydania 5-ju dodatkowych taśm przez Białe Domy. Sędzia Gerhard A. Gesell w swoim 7-stronicowym memorandum orzeczeniowym stwierdził: "Dobro publiczne nie wymaga aby Prezydent był zmuszony do przekazania materiału komitetowi..."

Sędzia dalej wyjaśnił, iż przyczyniło by się to tylko do nasilenia przesłuchań publicznych, które nie mają na względzie faktu "krytycznej wagi", a mianowicie, uniknięcia uprzedzeń przed rozprawą osób zamieszanych.

"Fakt, że sam Prezydent może być podejrzanym nie zmienia postaci rzeczy, ponieważ nie w mniejszym stopniu od innego obywatela jest on uprawniony do właściwego traktowania i założenia o braku winy po jego stronie".

W swoim orzeczeniu sędzia Gesell podkreślił jednak, iż w wypadku gdyby Komitet Sądowy izby Kongresu zażądał wydania taśm, wydana decyzja mogłaby być inna. Komitet senacki nie zdołał jednak przekonać sądu, uznał Gesell, o konieczności otrzymania taśm lub, że wykorzystanie takich w publicznych przesłuchaniach będzie miało skutek pożyteczny dla ogółu społeczeństwa.

17-go października ub. roku sędzia federalny John J. Sirica uchylił się od wydania opinii na pozew komitetu senackiego, twierdząc, iż sąd federalny nie posiada odpowiedniego zakresu kompetencji w kwestii. Dopiero kiedy Kongres wydał specjalną uchwałę, jasno stwierdzającą, iż sąd federalny posiada wymaganą kompetencję aby wydać orzeczenie, Sirica przekazał sprawę w ręce sędziego Gesella. Drugi sędzia stwierdził definitywnie, iż wydanie takiego orzeczenia jest ich treścią dla szerszej publiczności bez wątpienia przyczyniło by się do nowej fali publicystyki na ten temat, co nie leży w interesie jakiegokolwiek procedury prawnej.

Orzeczenie sędziego Gesella jest dotkliwą porażką komitetu pod przewodnictwem sen. S. Ervina (D.Z.N.C.).

Moskwa Poczekaj Na Dostawę Pszenicy

Pittsburgh, Pa. (UPI) — Wice-minister rządu sowieckiego dla spraw handlowych, Władimir S. Alchimow, podał we wtorek, że rząd sowiecki zgodził się na opóźnienie dostawy 30 milionów buszli pszenicy amerykańskiej przynajmniej do dnia 1 lipca br.

Alchimow powiedział — że ustępstwo zostało poczynione w ramach "detente" jakie zaistniało między obu mocarstwami. Alchimow po dczas konferencji prasowej, orzekł że Sowiety zamierzają rozwinąć daleko idącą wymianę handlową ze Stanami Zjednoczonymi, jeśli Kongres "zaprzestanie dyskryminacji" wobec Moskwy i zgodzi się na przyznanie Sowietom "statusu najwyższego uprzywilejowania" w wymianie handlowej.

Wymiana Jeńców

Sajgon. (UPI) — Dowództwo sajgońskie podało wiadomość, że rząd Wietnamu Poł. i Viet Cong uzgodnili wznowić wymianę jeńców wojskowych i politycznych.

Pekin Oskarża

Hong Kong (UPI) — Chińczycy oskarżają Japonię i Koreę Poł. o naruszenie chińskiej suwerenności przez podpisanie umowy o wspólnym eksploataowaniu przybrzeżnych złóż naftowych na morzu — Wschodnio Chińskim, a więc w rejonie, do którego wszystkie trzy państwa roszczą sobie pretensje.

"Japonia i Korea Poł., poniosą wszelkie konsekwencje, wynikające z tego faktu" głosi chińska agencja NCNA.

Urodziny Mistrza Leopolda Stokowskiego

Leopold Stokowski ukończył 91 lat. Genialny, uważany za największego po Toscaninim dyrygent jest jeszcze ciągle bardzo czynny, prowadzi koncerty, nagrywa płyty, podróżuje. Warto wiedzieć, jak ten najstarszy z żyjących wykonawców zmienia się w pełnego energii i tempera-

mentu młodzieńca, gdy staje przed orkiestrą, by poprowadzić V-tą Beethovena czy którąś z dzieł Wagnera.

Jako dyrygent debiutował w Paryżu w 1908 r. Wkrótce potem wyjechał do Stanów Zjednoczonych, gdzie przez 25 lat stał na czele Filadelfijskiej Orkiestry Symfonicznej, która pod jego kierunkiem osiągnęła najwyższy światowy poziom — ugruntowując międzynarodową sławę artysty. Dysponuje ogromnym repertuarem — od dzieł dawnych mistrzów do twórczości Mahlera, Strawińskiego, Szostakowicza i Lutosławskiego. Jest entuzjastą muzyki współczesnej. Najbliższy mu jest jednak Wagner, którego niepowtarzalny klimat potrafi oddać po mistrzowsku.

Stokowski znany jest również jako autor transkrypcji orkiestrowych dzieł wielkich mistrzów: — Bacha, Haendla, Palestriny, Wagnera, Debussy'ego, Musorgskiego i innych. Niezwykle popularny u publiczności, surowy i wymagający wobec wykonawców, jako dyrygent stosuje zasadę absolutnej wierności partyturze, możliwie najdokładniejszego oddania wszystkiego, co stworzył kompozytor.

Urodzony w Londynie, posiada obywatelstwo amerykańskie, jednak przy każdej sposobności podkreśla swoje polskie pochodzenie. Polskę uważa za drugą ojczyznę.

(DP-D)

Pojedynk Samochodowy

Fairfield, Calif. (UPI). Oba samochody pp. Roger W. Thompsona, lat 31, zostały kompletnie zdemolowane na skutek przeprowadzonego przez obojga "pojedynku samochodowego". Thompson pokłócił się z żoną w tawernie, więc rozgniewana żona wsiadła do własnego samochodu, a mąż do drugiego samochodu. Oboje uderzyli się na przelazie do tawerny wolne pole i tak długo najechał na siebie czołowo, aż samochody — jeden marki Dodge z roku 1968, a drugi marki Chevrolet z roku 1968 — zostały kompletnie zdemolowane. Pp. Thompson nie odnieśli żadnych obrażeń, chociaż dwoje dzieci w samochodzie ojca, odniosło guzy.

Soft and Easy!

PRINTED PATTERN

4852
SIZES 8-18

by Anna Adams

THIS is the way to look now — modern, attractive and totally at ease. This casual has a novel, new neckline angle. No waist seam!

Printed Pattern 4852: Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) takes 2 3/4 yards 54-inch fabric.

Send \$1.00 for each pattern. Add 25c for each pattern for first-class mail and special handling. Send to Anna Adams c/o Polish Daily Zgoda, Pattern Dept., 243 West 17th St., New York, N.Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER. DOUBLE BONUS! Choose one pattern free in New SPRING-SUMMER Pattern Catalog. Get one free pattern printed inside. 100 beautiful fashions. all sizes. Send 75c now.

New! Sew + Knit Book — has basic tissue pattern \$1.25
Instant Sewing Book \$1.00
Instant Fashion Book \$1.00

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy Eugenia i Jerzy Stolarczyk

KORESPONDENCI:

9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125

Telef. Area Code 216: 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby polonijne proszone są o przesłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

10 Lat, The Parma Polish-American League

Parma — Od prawie dziesięciu lat działa na terenie Parma organizacja polonijna pod nazwą The Parma Polish-American League, której celem jest pielęgnowanie i popularyzowanie polskiej kultury i tradycji. Początkowo był to klub polityczny, który z czasem przekształcił się w organizację o charakterze towarzysko-kulturalnym. Warunkiem przynależności jest polskie pochodzenie i posiadanie stałej rezydencji w Parmie. Posiedzenia odbywają się w trzeci piątek każdego miesiąca. Założona przez Ligę korporacja sprzedaje udziały i zbiera fundusze na kupno własnego domu.

9 stycznia odbyła się instalacja nowego zarządu w której wzięło udział około 100 osób. Wśród członków zauważyliśmy dużo profesjonalistów i młodych ludzi. Wielu z nich już nie włada językiem polskim, ale czują potrzebę zrzeszania się w polonijnych organizacjach, interesując ich sprawy polonijne i to jest najistotniejsze. W większości, są to Polacy drugiego i trzeciego pokolenia.

Liga urządziła dwie zabawy dochodowe w ciągu roku, które cieszą się dużą popularnością i stały się już tradycją. Zdobytych funduszy wspomagają szpital w Parmie, organizację opiekującą się upośledzonymi dziećmi, a ostatnio złożyli donację na stypendia dla młodzieży polonijnej, na Polonijną Fundację w Ohio i Kolegium Związkowe w Cambridge Springs, Pa. Podczas ubiegłego roku wspomagali Komitet Kopernikowski i brali czynny udział w obchodach Roku Kopernikowskiego na terenie Ohio, mając w Komitecie stałego reprezentanta p. Antoninę Zarembe.

Najbliższą imprezą urządzoną przez Parma Polish-American League jest zabawa

— Presidents Ball, która odbędzie się w sobotę, 17 stycznia, w St. Josephs Hall przy State Road, w Parmie. Zaplanowany już został jubileuszowy bankiet na 19 maja w Carri Cerinos, z okazji dziesięciolecia założenia Ligi. Przez ostatnie trzy lata prezeską Ligi była p. Alicja Kucuma, z zawodu nauczycielka, która przy współpracy zarządu w ostatnich dwóch latach, zdołała podwoić stan członkostwa. To osiągnięcie mówi samo za siebie.

Z posiedzenia instalacyjnego wynieśliśmy jak najlepsze wrażenia i życzymy nowemu zarządowi pomyślności i sukcesów w pracy organizacyjnej.

Skład nowego zarządu Ligi na rok 1974 jest następujący: Larry Gonet, prezes; Bill Dubiel, wiceprezes; John Zaleski, wiceprezes; Helen Massey, sekretarz; Chuck Choroński, sekretarz; Antonina Zarembe, kasjerka; Clifford Gonet, marszałek; powiernicy — Alice Kucuma, Walt Sobiecki, Walter Gazda, Dolores Kobak, John Bulsa i Janice Chrusciel.

Przysięgę od nowego zarządu odebrał bardzo aktywny członek Ligi — Kenneth Kucuma.

Z Koncertu Dutkiewicza w Cleveland

"Poza Nowym Yorkiem, Cleveland jest z pewnością miastem, które styka się najczęściej z awangardową poważną muzyką polską. A to z powodu częstych wizyt polskich kompozytorów i wykonawców w naszym mieście, oraz kontaktów nawiązanych z Polską przez lokalnych muzyków.

Tą zdrową i pełną podniety sytuację potwierdził wczoraj fascynujący recital współczesnej muzyki polskiej, doskonałego pianisty Andrzeja Dutkiewicza w audytorium uniwersytetu Cleveland State" — pisał 5 lutego w pełnej superlatyw recenzji z koncertu, w porannym dzienniku: The Plain Dealer, Robert Finn.

Recenzję swoją zatytułował "City is Again Treated to New Polish Music".

Nowe Formularze Podatkowe w Ohio

Urząd podatkowy stanu Ohio rozesłał w tym roku nowe formularze podatkowe, podobne do formularzy rządu federalnego — Internal Revenue Service. Podobno są one łatwiejsze do wypełnienia.

Komisarz od spraw podatkowych Robert Kosydar informuje, że nowe formularze zawierają jednocześnie zwrotne koperty i książeczkę z instrukcjami.

W tym roku każdy podatnik w Ohio jest zwolniony z osobistego podatku na sumę 500 dolarów lub maksimum 3 tysiące dolarów na rodzinę.

WYCIECZKI DO POLSKI

NEW YORK — Warszawa — NEW YORK

na 22 do 45 dni... \$473.00

Odłot 25 czerwca pod kierownictwem

JERZEGO I EUGENII STOLARCZYK

Odłot 6 sierpnia pod kierownictwem

LEONARDA J. WOŁODZKO

Dziennik 747 Skandynawskich Linii Lotniczych — SAS

GROGER TRAVEL BUREAU

152 The Old Arcade, Cleveland, Ohio 44114

Tel. (216) 621-6036

UWAGA! CLEVELAND I OKOLICE

DOŚWIADCZENI OPERATORZY MASZYN

I POMOCNICZY WIERTARKI-DRILL PRESS;

SZLIFIERKI-GRINDERS; TOKARKI-LATHES

Frezarki-Milling Machine; AUTOMATYCZNE MASZY-BROWN AND SHARPE

DOBRA PLACA, GODZINY NADLICZBOWE,

ŚWIADCZENIA SOCJALNE

Język Angielski Nie Wymagany

ENCORE MANUFACTURING CORPORATION

4310 Carnegie, Cleveland, Ohio. 44103

Tel. 431-1043

Proszę pytać o Alex Hutnik

Maks Villemer

PRZEKŁĘTA

88

(Ciąg dalszy)

— Pani słaba — rzekła Natalia — powietrze wiejskie dobrze pani robi. Czyż nie jest powinnością tych, co dużo posiadają, dzielić się z tymi, co potrzebują? A to bardzo słodki obowiązek, niech pani wierzy.

Patrzyły na siebie niepewne, pomieszczone: Róża-Leśna zastydzona, nie wiedząc, jak dziękować Natalii, — Natalia zaś pytała sama siebie czy nie jest igraszką złudzenia i czy to nie Gizela, którą Daniel przywoził.

Dzień szybko minął.

Natalia z Różą-Leśną, zwiedziły cały dom, umeblowany skromnie a gustownie; następnie poszły razem w pole.

Diva odżyła widocznie. Piękna jej twarzyczka, zwykle blada, nabrała koloru, a oczy błyszczały wesołością.

Późnym wieczorem powróciła na bulwar Hausmana i oznajmiła, że jutro wyjeżdża.

Całą noc pakowała rzeczy swoje. Rano, jak świt, przyjechała po nią powóz Daniela.

— Gdzie ona jedzie? — zapytały siebie Fossard i Lili z przerażeniem.

Lecz Róża-Leśna, spokojna, nie uważała za potrzebne mówić.

Kiedy zeszła w ubraniu podróżnym i wsiadła do powozu Daniela, Fossard poszła za nią, a ujrawszy przejeżdżającego fiakra, zawołała na niego.

— Jedź za tym powozem, dziesięć franków napiwku — rzekła.

Lecz stangret był pijany i nie raczył odpowiedzieć starej czarownicy; pomimo jej krzyków i obietnic, nie mogła dać się zrozumieć pijakowi, który, kiwając się na koźle, gestykulował zawzięcie.

Przez ten czas powóz oddalił się i Fossard straciła go z oczu. — Skończyło się — Ptaszek uciekł z gniazodka.

Czy powróci?

Kiedy Fossard wracała do mieszkania, bardzo elegancka kobieta przeszła koło niej.

To była Helieta.

Przypadkiem znalazła się na bulwarze Hausmana, widziała, jak wkładano pakunki na powóz i jak potem Róża-Leśna wsiadła.

Zaintrygowana, pozostała z postanowieniem wybadania odzwiernej.

— No, cóż — zapytała starej Fossard, stojącej w bramie — panna wyjechała?

— To pani ją zna?

— Któż nie zna gwiazdy, za którą cały Paryż szaleje?

— Piękna mi gwiazda!

— Panna Róża-Leśna tak pięknie śpiewa.

— Jak słowik...

Czy dostała angażemany gdzieś indziej, niż w Operze komicznej?

— Angażemany — angażemany! Od pięciu miesięcy nie śpiewa próżniaczka!

— Ah! to musi mieć protektora bogatego?

— Nie umiem powiedzieć. W każdym razie tak dobrze się ukrywa, że nikt nic nie wie. Zawsze sama, niewiniątka — lecz musi ona prowadzić grę ukrytą i nikt mi nie wyperswaduje, że nie kochają się z doktorem Mornas.

— Daniel! — mruknęła Helieta, z twarzą zzieleniałą.

— To pani zna tego smyka? śliczny chłopiec, na honor. Przychodził do nas co dzień, niby leczyć katar śpiewaczki; lecz, naprawdę, żeby jej się zalecał.

— Oh! — rzekła Helieta przez zęby — czy podobne?

— Dla czego, nie? Wczoraj rano jeździli landem, jak dwa gołąbki. Panią powróciła późno, wstała bardzo rano, zapakowała rzeczy i nie powiedziawszy nic nikomu, frunęła, niewiadomo gdzie...

— Dowiemy się gdzie się ukryła, przyrzekam wam...

Fossard wzruszyła ramionami i powiedziała:

— Nie dowiemy się pani. Przypuśćmy, że pojechała za granicę, jaki djabeł ją dogoni? Skończyło się, już my jej nie ujrzymy. I powiedzieć, że gdyby nie ten głupiec, pijak, stangret, wiedziałabym czego się trzymać.

Helieta nie szukała więcej, odeszła w kierunku na Madeleine.

Dziewięta wybiła na wieży kościoła, oblanego słońcem. Dzień zapowiadał się wspaniały.

Nigdy Paryż nie wydał się Heliecie tak pięknym. Stosy kwiatów na straganach, rozstawionych na placu, przesycały powietrze zapachem.

Kobiety wydawały się odmłodniałe w atmosferze ożywającej, w ciepłe jasnego słońca.

Helieta szła prosto do klubu na ulicy Royale i kazała zawołać Kaluba.

Lecz odkąd dostało mu się nieco pieniędzy, Kalub cenil się więcej i późno przychodził na stanowisko.

Helieta zatem zmuszona była czekać obok, w kawiarni.

Nad wieczorem dopiero ujrzała Murzyna, idącego do klubu.

Jednym susem była przy nim i zatrzymała go za rękę.

Murzyn, ubrany czarno, wyglądał na osobistość poważną.

Kiedy zobaczył Helieta, cofnął się kilka kroków, z twarzą zmienioną przestrawem.

— Czego pani chce? — rzekł, sięgając ręką do kapelusza.

— Potrzebuję cię jeszcze — rzekła Helieta.

— Ah! ah! jeszcze? — zobaczmy, co to takiego?

— Słuchaj — rzekła pociągając go na bok, przysługi cię od ciebie, będzie tak zapłacona jak pierwsza. Lecz nie można tu rozmawiać spokojnie; przyjdź wieczorem do mnie, do Passy.

— Przyjdę napewno, około jedenastej wieczorem.

— Dobrze.

— Rozeszli się.

Helieta zaszła na obiad do Maison Dore, następnie, dla zabicia czasu, wysłuchała w Operze jednego aktu "Fausta", a około pół do jedenastej powróciła do domu.

Służący, bardzo nieliczni obecnie, spali oddawna.

Helieta, przez puste korytarze, weszła do małego salonu.

Szeroko otwartymi oknami wpadało wonne powietrze z ogrodu.

Zapaliła lampę, udała się do sypialni, tam przebrała się w biały szlafrok i powróciła.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Słynne Ziola Ks. Franciszka Na Reumatyzm i Artretyzm

Aby przysiąc cierpiącym z wydatną pomocą przy niedomaganiach reumatyzm - artretycznych w tym to właśnie celu została stworzona, naukowo, wypracowana nadzwyczajna mieszanka, z najlepszymi doborami ziół pod nazwą "Ziola No. 6". Jest to środek ponad wszelką wątpliwość skutecznie działający na dolegliwości reumatyzm - artretyczne ułatwiający organizmowi wyzbycie się nadmiernie nagromadzonego kwasu moczowego w postaci powodujących ból kryształków, odprowadzając je w stanie rozpuszczonym do moczu, a z moczem na zewnątrz.

"Ziola No. 6" rozpuszczają owe kryształki, zmniejszają zarazem ból i opuchnięcia. "Ziola No. 6" dzięki uwzględnieniu zasady naukowej — wzajemnego współdziałania ziół między sobą w sposób spójny, przynosi już w niedługim czasie wybitne polepszenie. Duża paczka z tekstem polskim i angielskim, wraz z przesyłką, kosztuje \$3.30.

Po wszelkie informacje telefonujcie HEMLOCK 4-2766, lub piszcie Father Francis Herbs, 6951 So. Maplewood Avenue, Chicago, Illinois 60629. (Ogl.)

NA WIELKANOC ODLOT DO POLSKI 8 KWIETNIA

TANIE WYCIECZKI DO POLSKI 24 DATY DO WYBORU

Atrakcyjna Wycieczka:

POLSKA — GRECJA (WYSPI GRECKIE) — JUGOSŁAWIA — WŁOCHY
Odłot 15 Lipca

PEŁNY ZAKRES USŁUG

PEKAO

przetłumaczenie wiz, paszportów, tłumaczenia dokumentów, sprowadzanie krewnych na pobyt stały i czasowy — sprawy imigracyjne.

FALCON TRAVEL

2727 North Milwaukee Avenue

Chicago, Illinois 60647

Tel. 276-2100—276-2101

GODZINY: Poniedziałek i Czwartek 9 a.m.—8 p.m.
Wtorek, Piątek 9 a.m.—6 p.m. — Sobota 9 a.m.—4 p.m.
Środy zamknięte.

SPECTRUM ELECTRONICS

Sklep Świetnie Zaopatrzony w:

- NAJNOWSZE TELEWIZORY
- Kolorowe i Czarno-Białe
- MAGNETOFONY • ADAPTERY
- STEREO Firmy Zenith i Innych

WYKONUJEMY WSZELKIE NAPRAWY

UPOWAŻNIENI "ZENITH WARRANTY SERVICE"

Specjalność Telewizory Kolorowe

TERAZ POD NOWY ADRESEM:

5839 W. Belmont Ave.

(Naprzeciwko Banku Colonial)

INŻ. JAN PAWLUŚ, Właściciel

Telf. 889-6066



Z Życia Organizacyjnego Z. N. P.

Wiceprez. Szymanowicz Odebrała Przysięgę Od Zarządu Gminy 143

Posiedzenie instalacyjne Gminy 143 ZNP odbyło się w poniedziałek, 4go lutego, w sali Słowackiego pnr. 1700 W. 48-ma ulica. Posiedzenie zabrał prezes Gminy E.A. Bodnicki, o godz. 7:30 wieczorem, w obecności 48 delegatów (tek) z 10 Grup. Zebrani minutową ciszą uczcili pamięć długoletniej delegatki do Gminy, śp. Marii Nieznańskiej, przez 43 lata skarbniczki w Grupie 943 ZNP. "Cześć Jej Pamięci!"

Przysięgę od nowych delegatów odebrał prezes E. A. Bodnicki. Uchwalono dać ogłoszenie do pamiętnika na Turniej Kreglarski ZNP. W toku posiedzenia na salę przybyła wiceprezeska ZC p. Helena Szymanowicz, którą serdecznie powitano.

Z powodu instalacji zwolniono urzędników i komitety od sprawozdań, za wyjątkiem kom. finansowego za który L. Grzesiak zdał sprawozdanie z obliczeń ksiąg, podkreślając dobrą gospodarkę, za co należy się uznanie sekr. fin. i skarbników.

Przewodnicząca p. H. Orawiec apelowała o wzięcie udziału w bankiecie na cześć wiceprezesa ZC p. F. M. Prochot, w niedzielę, 24 lutego. Bilety są u niej do nabycia.

Prezes Gminy Bodnicki oddał miotek i dalsze prowadzenie przewodniczącej imprez p. H. Orawiec, która powitała miłego gościa w osobie wiceprezesa p. H. Szymanowicz, którą poprosiła do odebrania przysięgi od nowo-wybranego zarządu.

W skład zarządu Gminy wchodzi: E. A. Bodnicki, prezes; H. Orawiec, wiceprezeska; C. P. Bara, wiceprezes; R. S. Kolpacki, sekr. prot.; E. J. Schiller, sekr. fin.; M. Gacki, skarbnik; i marszałek J. Gierut i L. Orawiec; korespondentka M. L. Szelaż.

Następnie prezes E. A. Bodnicki

zamianował poszczególne komitety.

Ponieważ wiceprezeska ZNP p. Szymanowicz będzie obchodzić swoje urodziny za kilka dni, z tej okazji panie z p. H. Orawiec na czele obdarzyły ją piękną wianką kwiatów i tortem urodzinowym, a obecni zaśpiewali "Sto lat".

Wiceprezeska Szymanowicz podziękowała za miłą niespodziankę, i podkreśliła że czuje się jak wśród swojej rodziny, że od samego początku Gmina 143 okazała jej dużo serdeczności i gościnności, za co jest wielce wdzięczna. Podziękowała panom za ich piękną współpracę w Stow. Dobroczynności. Poinformowała o rozwoju, ważności ubezpieczeń, pracy organizacyjnej, o polisach jakie ZNP posiada, apelowała zainteresować młodzież naszą pracą organizacyjną i kulturą polską. Istnieją w Związku materiały w języku angielskim, które są pożyteczne do zapoznania naszej młodzieży z tymi sprawami. Apelowala o wyłączenie starych w kontencie przedsejmowym, o udział w pochodzie 23-Majowym, a na zakończenie złożyła podziękowanie za dobrą współpracę i prosiła o dalszą.

Prezes E.A. Bodnicki podziękował p. Szymanowicz za przybycie i pocieszające przemówienie i przyrzekł dalszą współpracę rozwojową. Przew. imprez, p. H. Orawiec podziękowała za fanty i ciasto i również przyrzekła dalszą współpracę z wiceprezeską we wszelkich poczynaniach. Po smacznej kolacji odbyło się losowanie fanów i miła pogawędka.

Następne posiedzenie Gminy odbędzie się w poniedziałek dnia 4go marca. Upraszta się delegatów i delegatki o liczne przybycie.

E. A. Bodnicki — prezes;
H. Orawiec, przew. kom. imprez;
M. L. Szelaż, korespon. Gminy.

Wiceprezes ZNP Prochot Zaprzysięgił Nowy Zarząd Gminy 79 ZNP

Gmina 79 ZNP, jak zawsze, uroczysto odbyła swe roczne instalacyjne posiedzenie w niedzielę, 3 lutego, w sali Klubu Karlov, 4058 W. 47th Ave.

Prezes Gminy Józef H. Gajda o godz. 2:30 otworzył posiedzenie, witając serdecznie wiceprezesa ZNP Franciszka Prochot, dyr. ZNP Florentynę Wiatrowską, dyr. ZNP Tadeusza Radosza, b. wieloletnią dyrektorkę Katarzynę Dienes z mężem, komisarz Okr. 12 Helenę Orawiec z mężem, szanownych gości i pełny komplet delegatów i delegatek.

Po załatwieniu spraw o charakterze formalnym sprawozdanie Komitetu Rozwoju złożył przewodniczący wiceprezes Gminy 79, Władysław Spadłowski. Komitet ten jest najważniejszym nie tylko w naszej Gminie, ale i w każdej komórce organizacyjnej Związku. Dziękując za współpracę tym, którzy mu pomagają jako organizatorowi Gminy, że jest poważnie zaniepokojony faktem, iż w naszej Gminie, jakkolwiek są duże sukcesy w zapisywaniu nowych członków, bo Grupa 77 zapisała ponad 80 członków a inne mniej, niestety jest jeszcze kilka Grup, które w ubiegłym roku nie zapisały ani jednego członka. Gmina nasza musi udowodnić, że nie z przypadku jest czołową w Okręgu 12 ZNP, również z tytułu stałego powiększania liczby nowych członków. Gorąco apelował o współpracę wszystkich.

Następnie przysięgę od delegatów odebrał dyr. F. Wiatrowska, poczem prezes Gajda poprosił komisarzkę Helenę Orawiec o przeprowadzenie wyborów urzędników.

Izba jednogłośnie wybrała ponownie ten sam Zarząd Gminy za wyjątkiem wiceprezesa Melanii Wasilewskiej, która zrezygnowała ze względu na rodzinnych.

Nowy Zarząd Gminy 79 na rok 1974 przedstawia się więc następująco: Prezes—Józef H. Gajda; Wiceprezeska—Danuta Staniszevska; Wiceprezes—Władysław Spadłowski; Sekretarz prot. fin. i koresp. — Ludwik Wilczyński; Skarbnik Adam Kaczyński; Marszałkowie — Wojciech Dubiel i Józef Lewaniak.

Wiceprezes ZNP Prochot

Wiceprezes ZNP Franciszek Prochot odebrał przysięgę od nowego Zarządu Gminy i wygłosił przemówienie. Złożył serdeczne gratulacje wszystkim urzędnikom Gminy i życzył zgodnej i owocnej pracy dla dobra ZNP i Gminy.

Śledząc w przeszłości historię Związku wspominał jak Związkowcy dotarli do Wielkiego Połaka Ignacego Paderewskiego, by przedłożyć mu postulaty sprawiedliwości dziejowej, jaką miało być powstanie Niepodległej Polski.

Wspominał dalej o drugim wielkim akcie Związku Narodowego Polskiego, a mianowicie o wyjednanu możliwości sprowadzenia ogromnej rzeszy Polaków do Ameryki, do drugiej przybranej ojczyzny.

Wiceprezes Prochot, mówiąc o obecnej działalności Związku podkreślił, że duży wachlarz akcji, jaką obecnie Związek prowadzi — jest rozdziałem drugim jego działalności. Natomiast rozdziałem pierwszym Związku to jego rozwój, wysiłek o zdobycie nowych członków. Pozytywne wykonanie tej części programu Związku zapewni nasz rozkwit i jasną przyszłość. Dlatego w imieniu Centralnego Zarządu ZNP zwraca się do wszystkich Związkowców z apelem o wykorzystanie 15 miesięcznego kontestu przedsejmowego, w którym możemy nasze braki nadrobić i z dużym dorobkiem stanąć na Sejmie, by podejmować decyzje dotyczące naszego Związku i Jego przyszłości. Mowę Wiceprezesa przyjął zebrani dużymi oklaskami.

Na salę przybyła w tym momencie Wiceprezeska ZNP p. Helena Szymanowicz, która wstąpiła na krótką chwilę, by złożyć gratulacje i życzenia nowemu Zarządowi Gminy 79, jak również by przypomnieć wszystkim, iż przed nami jest Kontest 15 miesięczny, podczas którego musimy wyżyć wszystkie nasze siły, zapisując nowe rzesze członków i dając tym samym dowód, że Związek jest naszym domem i rodziną, za której rozwój i przetrwanie ponosimy pełną odpowiedzialność.

Dalsze życzenia owocnej pracy złożył b. dyr. ZNP Katarzyna Dienes oraz dyr. ZNP Tadeusz Radosz, który jako organizator Okręgu XII gorąco apelował o włączenie się do akcji Kontestu 15-miesięcznego. Przy końcu instalacji podano smaczną kolację, na którą prezes Gajda wszystkich serdecznie zaprosił.

L. Wilczyński, koresp.

Walne Roczne Zebranie Stow. Obozu Młodzieżowego Okręgów 12 i 13 ZNP

Roczne zebranie udziałowców Stowarzyszenia Obozu Młodzieżowego w Yorkville, Illinois, odbędzie się w niedzielę, 3go marca, w salach Cicero Society — pnr. 2844 South 48 Ct. w Cicero, Illinois.

Listy o zebraniu zostały wysłane wszystkim z mandatami do wszystkich Grup i Gmin, które posiadają udział. O ile jaka Gmina lub Grupa nie otrzymała mandatów, prosimy telefonować do sekretarki p. Józefiaki — AT 56372.

Ze względu na obszerny program, zebranie rozpocznie się punktualnie o godzinie 1:30 po południu.

Na zebranie to zapraszamy Prezesa ZNP mec. Alojzego A.

Mazewskiego, członków Zarządu Centralnego ZNP i Dyrekcję, zarządy Gmin i Grup proszone są o nadesłanie lub zaopatrzenie swoich delegatów w mandaty. Grupy i Gminy są upoważnione do jednego delegata za wpłacone kaucje \$100.00 lub większy udział. Wydziały Kobiet oraz Okręgi 12 i 3 są upoważnione do pięciu delegatów, każdy.

Panie delegatki i p. delegaci proszeni są o punktualność. Po odroczeniu się postaramy się wszystkich ugościć. Auta można umieścić na parafalnym placu parkowań, obok sali.

Piotr Kaczmarek — prezes; Maria Józefiaki, sekretarka.

Instalacja Korporacji Domu Młodzieżowego Okręgu 13 ZNP

Zapraszamy na Instalację Korporacji Domu Młodzieżowego Okręgu 13 ZNP, która urządziła w piątek, dnia 15 lutego, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Skarbnika ZNP p. Edwarda Moskal, pnr. 5639 N. Milwaukee Ave.

Zapraszamy serdecznie Prezesa ZNP i Prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej, mec. Alojzego A. Mazewskiego; Wiceprezesa ZNP p. Helenę Szymanowicz, Prezesa Stow. Dobroczynności przy ZNP; Przewodniczącego Komitetu Młodzieży przy ZNP, p. Franciszka Prochot; Sekretarza ZNP p. Adolfa Pachuckiego; Skarbnika ZNP p. Edwarda Moskal; Członków Dyrekcji ZNP; Komisarza Okręgu 13 ZNP, Prezesa Stow. Obozu Młodzieżowego p. Piotra Kaczmarek; Komisarzkę Okręgu 13-go ZNP, naszą byłą Wiceprezeskę p. Zofię Buczkowską; Prezesa Ludwika Witwickiego, Korporacji Domu Młodzieży Okręgu 12 ZNP wraz Zarządem.

Zapraszamy Panów Prezesów Gmin przy Okręgu 13 ZNP; Delegatki i Delegatów do Korporacji Domu Młodzieżowego Okręgu 13 ZNP i osoby zainteresowane naszą pracą i Domu Młodzieżowego.

Mamy kilka ważnych spraw do załatwienia, więc uprzejmie prosimy o punktualne przybycie. Chcąc zamówić ilość nakryć, prosimy zgłosić swój udział w instalacji do Przewodniczącej Komitetu Instalacji, naszej Wiceprezki p. Józefy Rzewskiej, przed dniem 11-go lutego 1974. Rezerwacje muszą być zrobione przed 11 lutego.

Zapraszamy Młodzież, która interesuje się naszymi sprawami, aby raczyła zrobić rezerwację i przybyć na posiedzenie i instalację Korporacji Domu Młodzieżowego przy Okręgu 13 ZNP, w piątek, dnia 15 lutego.

Zarząd Korporacji Domu Młodzieżowego przy Okręgu 13 ZNP na rok 1974 jest następujący: Edwin Armatus, prezes; Józefa Rzewska, wiceprezesa; dr Edward Różański, wiceprezes; Helena M. Stermińska, sekretarka.

Uzupełnienie Sprawozdania z Instal. Gminy 123

W sprawozdaniu z instalacji Gminy 123 ZNP, ogłoszonym w Dzienniku w środę, 6-go lutego, pominięte zostało, iż wśród tych, co złożyli aplikacje nowych członków do ZNP, był m. inn. Henryk Doberstyn, sekretarz finansowy Grupy 962, który wręczył trzy nowe aplikacje.

Pominięte było w sprawozdaniu również nazwisko p. Marii Paczyńskiej, żony Komisarza 12 Okręgu p. Tomasza Paczyńskiego, wśród przedstawionych przez Wiceprezeskę Gminy, Dyr. Wiatrowską, obecnych Gości.

L. Wilczyński, koresp.

\$20,000 w Nagrodach Dla Poetów

Philadelphia, Pa. (KW). — "Copernicus Society of America" i "Academy of American Poets" przeznaczają \$20 tysięcy w trzech nagrodach dla wybitnych poetów, obywateli amerykańskich. Edward J. Piszek, prezes "Copernicus Society" powiedział, że nagrody będą przyznane tylko obywatelom amerykańskim.

Pierwsza nagroda w sumie \$10,000 ofiarowana przez "Copernicus Society" będzie przyznana poecie, którego praca została uwieczniona publikacją naprawdę wyjątkowej książki. Druga nagroda "Edgar Allen Poe" w sumie \$5,000 będzie przyznana poecie w wieku do lat 45, którego praca twórcza znajduje się w dalszym studium rozwoju, a trzecia nagroda "Walt Whitman Award" w sumie \$5,000 będzie wydana na sfinansowanie wydania w druku pierwszego zbioru wierszy bardzo utalentowanego poety. Warunki kontestu podane będą na wspólnym zebraniu obu organizacji w kwietniu.

"Copernicus Society" została zorganizowana w roku 1972 dzięki usilnym staraniom i zabiegom Edwarda Piszeck, właściciela i założyciela firmy "Mrs. Paul's Kitchens, Inc." w Filadelfii. "Academy of American Poets" w tym roku obchodzi 40-lecie swego istnienia, a prezeską jest obecnie pani Hugh Bullock.

Po dalsze informacje należy pisać wprost na następujący adres: Mr. Lawrence D. Rubin, Public Relations LTD., 3 Parkway, Philadelphia, Pa. 19102.

Osoby zainteresowane pracą młodzieżową są proszeni i mile będą widziane na instalacyjnym posiedzeniu w piątek, 15 lutego.

Edwin Armatus, prezes; Józefa Rzewska, przewodnicząca Komitetu Instalacji; Zygmunt A. Sokolnicki, Stanisław Ściblo, sekretarka.

Odłożenie Zebrania Grupy 1864 ZNP

Tow. Gwiazda Nadziei Grupa 1864 ZNP zawiadania członkostwo, iż Grupa zadecydowała odwołać posiedzenie, które przypadało na dzień 12 lutego i oznajmiła, iż następne posiedzenie odbędzie się więc dnia 12 marca, w trzeci wtorek miesiąca, w domu sekretarza finansowego.

Gdyby ktoś miał w międzyczasie jakieś ważne sprawy, może się zwrócić z nimi do sekretarza finans. P. Fronczak.

Za zarząd W. Warchałowska.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Sie w Dzien. Związkowym

POŚWIĄTECZNA WYPRZEDAŻ 20% ZNIŻKI

Przy kupnie perfum, kosmetyków, biżuterii i peruk dla pań i panów. — Polski Zakład Kosmetyczny. **MAGIC OF EUROPE** 2426 N. Harlem Ave. Tel. 453-9611 Dyplomowane kosmetyczki KLARA SZELLER i KRYSZYNA POTYNSKA Bezpłatne Parkingi.



M. PRZEMYSKI

PODRÓŻE PACZKI EKAO NAJLEPIEJ ZAŁATWIĆ

przez 2 BIURA **BALTIC TRAVEL** 1246 Milwaukee Ave. 235-2444 5317 W. Lawrence Ave. 286-8484 **PONAD 20 BARDZO TANICH WYCIECZEK.** od 3 tyg. do 3 mies. — Wysyłamy samochody do Polski.

DOBRA RADA NA ARTRETYZM

Jestem bardzo zadowolony, gdyż podwójna skuteczna kombinacja czworakie lektarstwo tabletki BOLVEN i kapsulek ZDRAVI-TAMIN od bólow artretycznych w ciągu dnia, lecz również wzięcie wieczorem usunęły ból i pozwoliły mi na spokojny sen przez całą noc. — Tak pisze F. J. Stark z Dallas, Tex. — Jestem bardzo wdzięczna za kombinację BOL-VEN tabletek, ZDRAVI-TAMIN kapsulek i Moravia linimentu, które mi tak bardzo pomogły. Mam 75 lat i artretyzm zrobił mnie kaleką, lecz teraz znów się czuję dobrze. Dziękuję serdecznie za tak wielką pomoc. Niech Bóg wam za to wynagrodzi — pisze Mary Yonkik, Fraser, Mich. Zamówcie wszystkie te środki z pełnym zaufaniem, ponieważ ta kombinacja często pomaga nawet w takich wypadkach, gdy inna medycyna zawodzi.

ZDRAVI-TAMIN i BOL-VEN na 5 tygodni za \$6.88, na 10 tygodni tylko \$12.70 łącznie z opłatą pocztową i gwarancją satysfakcji. MORAVIA skoncentrowany liniment na bóle mięśni, głowy, nierzalczne, na pół kwarty \$3.50, na kwartę tylko \$6.00. DANUBE ziołowy wyciąg na przeczyszczenie tabletek na miesiąc i pół \$2.50, lub na 3 miesiące tylko \$3.50. LAGUNA KREM 5-ciowitaminowy upiększający i gojący, odżywczy, niehtusty krem dzienny \$3.50 i LAGUNA—regeneracyjny, odradzający, lekko tłusty krem nocny do ożywienia pomarszczonej skóry na twarzy i karku \$3.50. Załączcie gatówkę, money order, czek lub C.O.D. Wysyłamy też do Kanady, lecz nie C.O.D. — Do Polski na przesyłkę załączcie \$1.80 pocztą lotniczą. Za dodatkową opłatą 50 centów otrzymasz 10 do 4 dni.

EUROPEAN DRUGS, Bretysław Jelinek, Europejski Aptekarz, Dept. One, P.O. Box 527, Laguna Beach, Calif. 92652

COSMOS TRAVEL AGENCY ZAŁATWIA SZYBKO i SOLIDNIE



Wanda Bulandowa

- ★ Wyjazdy grupowe i indywidualne drogą lotniczą po najniższych cenach.
- ★ Załatwiamy sprawy emigracji na pobyt stały i z wizytą.
- ★ Przedłużania paszportów i wizy.
- ★ Sprawy notarialne i prawne łącznie z adopcją dzieci.
- ★ Wysokie pieniądze, samochodów i lekarstw.
- ★ Wyjazdy na pobyt stały do Polski z zachowaniem upoważnienia do renty starczej i inwalidzkiej.

★ Rezerwacje miejsc na statku "Stefan Batory".
★ Wysyłka paczek do Polski — Tanie — bez ograniczenia wagi.
5050 S. ASHLAND AVE. Chicago, Illinois 60609
Wanda Bulandowa • Tell. 436-4031-32
ANDRZEJ H. METELSKI

ODWIEDZASZ POLSKĘ, EUROPE, ŚWIAT

LEĆ KLM!

Codziennie, bezpośrednio

NOWY JORK - AMSTERDAM - WARSZAWA CHICAGO - AMSTERDAM - WARSZAWA

- Najlepsze amerykańskie samoloty
- Największy komfort
- Najsmaczniejsza kuchnia
- Wspaniała obsługa
- Najprzyjemniejszy przelot

KRÓLEWSKIE HOLENDERSKIE LINIE LOTNICZE KLM NAJSTARSZA LINIA NA ŚWIECIE

- Utrzymuje stale biuro w Warszawie
- Zatrudnia wielu polskich pilotów i personel władający językiem polskim
- Ułatwia przeloty na warunkach kredytowych (Pay later plan) oraz sprowadza bliskich drogą przedpłaty (Prepaid plan)

Po Drodze Do Polski

zatrzymaj się w sercu Europy, w Holandii zwiedź Amsterdam — miasto-gród. Skorzystaj z największego sklepu wolnocłowego na lotnisku Schipol.

Jadąc Królewsko Holenderską Linia Lotniczą jedziecie naprawdę po królewsku!

SZCZEGÓŁY W AGENCJACH PODRÓŻY



A. GRZEGORZEWSKI
JANINA ROSZAK
Właściciele

NASZE PROPOZYCJE NA ROK

PRZYJMujemy ZGŁOSZENIA NA WYCIECZKE WIELKANOCNĄ

- Posiadamy Już Terminy Wyjazdów Grupowych do Polski na 1-2-3 miesiące oraz 6 tygodni

POBYTY KURACYJNE w Polskich Uzdrowiskach

- Przyjmujemy Zapisy Dzieci i Młodzieży na Kolonie Letnie oraz Obozy Wypoczynkowe w Polsce — (Ograniczona Ilość Miejs).
- Przedłużamy Wizy i Paszporty

FIAT 125p oraz inne Auta za pośrednictwem PEKAO

- Jesteśmy upoważnionym Przedstawicielem Polskich Linii Lotniczych LOT oraz TS/S S. BATORY

235-2323
2931 N. MILWAUKEE
CHICAGO, ILLINOIS

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE	
Codziennie i Sobotnie	Tylko
Rocznie (1 yr.) \$26.00	Sobotnie Wydanie
Półrocz. (6 mos.) 15.00	Rocznie (1 yr.) \$8.00
Kwartal. (3 mos.) 8.50	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Miesięcz. (1 mo.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 3.25
CODZIENNE (bez soboty)	
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE	
Rocznie (1 yr.) \$18.00	Kwartal. (3 mos.) 6.50
Półrocz. (6 mos.) 11.00	Miesięcz. (1 mo.) 3.00

DO INNYCH KRAJÓW:	
Codziennie i Sobotnie	Tylko
Rocznie (1 yr.) \$34.00	Sobotnie Wydanie
Półrocz. (6 mos.) 20.00	Rocznie (1 yr.) \$10.50
Kwartal. (3 mos.) 12.00	Półrocz. (6 mos.) 7.50
Kwartal. (3 mos.) 4.50	Kwartal. (3 mos.) 4.50
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy	
Numer Codziennie (Single Daily Copy) 15c	
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy	
Numer Sobotni (Single Saturday Copy) 20c	

Sprawy Obywateli

W sprawie deficytu budżetowego, a sprawa ta nie jest pilnowana i przez Kongres, prez. Nixon w swoich programach budżetowych również nie przywiązuje wagi czy budżet na r. 1975 przyniesie tylko przewidywany w sumie 10 bilionów dolarów deficyt czy też trzeba będzie gospodarzyć i przy większym deficycie. Chodzi bowiem głównie o to, aby uchronić życie gospodarcze od recesji.

Nie tak dawno polityka administracji rządowej zmierzała do ograniczenia wydatków federalnych i na tym leżało się boje z Kongresem, zwykle skłonny do dość nieograniczonego wydatkowania sum podatkowych. Prezydent uważał, że trzeba ograniczyć wydatki, aby utrzymać w ryżach inflację. Udało się to jedynie częściowo, gdyż w międzyczasie gospodarka kraju zaczęła kuleć i obecnie rozwój przemysłowo-produkcyjny spadł prawie na pogruncie recesji.

To jest przyczyna zmiany postawy Prezydenta, który odrzucił sztywną formułę o równowadze budżetowej i wystąpił z wieloma przedłożeniami budżetowymi, zarówno w interesie kraju jako państwa, jak i w interesie obywateli.

Administracja rządowa gotowa więc jest do wydawania funduszy federalnych, byle tylko kontrolować bezrobocie, ponieważ liczy się z wyborcami i dobrze rozumie, że w tegorocznych wyborach, gdy rosną ceny, zwiększanie się liczby bezrobotnych uderzałoby w kandydatów republikańskich.

Jeśli chodzi o inflację, to choć występuje ona i u nas, to przecież w różnych krajach zagranicznych nasilenie inflacji jest znacznie większe. Sądzi się więc, że administracja rządowa będzie nadal pilnowała utrzymywania się cen, co niewątpliwie leży w interesie obywateli.

Istnieje wiele dziedzin administracji rządowej, związanych z potrzebami ogółu społeczeństwa. Rozumiejąc te potrzeby Prezydent w swoim projekcie budżetowym na

następny rok wyraźnie podkreśla zainteresowania sprawami wewnętrznymi, co może najśliszniej wystąpiło w fakcie, że zwiększone zostały fundusze na systemy opieki społecznej.

Kierunek działalności federalnej w tym zakresie nie został szczegółowo ujawniony, ale przyjmuje się, że chodzić będzie o zwiększenie możliwości zatrudnienia, jak też o niesienie pomocy, raczej w gotówce a nie w usługach, w takich dziedzinach jak mieszkania, opieka lekarska i zaopatrzenie w żywność (znaczkę żywnościową).

Bardzo surowo Prezydent ocenił istniejący obecnie system opieki społecznej, nazywając go "mess" oraz podkreślając, że około 40 procent zapomóg federalnych wydaje się błędnie i stąd będzie potrzebna zastąpienia obecnego systemu "nowym systemem, który będzie pracował".

Zagadnienie wypłat z Social Security również znajduje się w zakresie zainteresowań budżetowych Prezydenta, które przewidują podwyżkę wypłat poza cztery procent, jakie już zostały uchwalone i wejdą w życie 1-go lipca.

Dodatkowe korzyści uzyskają obywatele z programu "Supplementary Security Income" (SSI), na mocy którego ponad trzy miliony starców, ludzi ślepych i inwalidów zostanie objętych klauzulą "cost-of-living", a więc zapomogi dla nich będą wyższe.

Program federalny gwarantuje dochód 140 dolarów miesięcznie osobie samotnej oraz 210 dol. małżeństwu, jeśli ich obecne dochody są poniżej tego poziomu. Uważa się, że ponad 5.6 miliona ludzi będzie otrzymywało dodatkowe wypłaty do 1975 r., aby mieć podstawowe minimum.

Te przedłożenia budżetowe napewno leżą w interesie obywateli, a do tego zabierają Kongresowi przyszłowiowe wiatry, ponieważ zwykle Kongres uchwaliał projekty, mające służyć wyborcom.

Koszta "Watergate"

Dochodzenia wyniki lub związane z aferą Watergate są kosztowne. Dotychczas pochłonięto przeszło \$8 milionów ze skarbu państwa, a końca ciągle nie widać.

Specjalny komitet pod przewodnictwem sen. Sama Ervina wydał już \$1.5 miliona. Komitet zatrudnia obecnie 63 osoby, w tym 17 prawników i 6 urzędników śledczych.

Biuro specjalnego prokuratora Leona Jaworskiego do 1-go lipca wyda około \$2.8 miliona. Jaworski otrzymuje \$38,000 rocznie. Jego biuro zatrudnia 80 osób, w tym 38 prawników. Trzy wielkie ławy badające aferę Watergate kosztowały \$225,000.

Komitet Sprawiedliwości Izby Niższej Kongresu, który ma zdecydować, czy należy przeprowadzić procedurę "impeachment", wyda do 1-go lipca około \$1 milion. Główny doradca Komitetu John Doar otrzymuje \$35,900 rocznie. Organizuje on biuro w którym będzie pracowało 45 osób, w tym 30 prawników.

Sen. Ervin i sześciu jego kolegów z Senatu (każdy otrzymuje \$42,500 rocznie), jak również część pracowników biur poświęcają większość swego czasu "Watergate". Kilka innych komitetów Kongresu Stanów Zjednoczonych bada sprawy wynikłe z "Watergate", jak podatki prez. Nixona, kulisy kupna domu na Florydzie i w Kalifornii, oraz wpłaty na kampanię wyborczą.

Wielkie ławy w Nowym Yorku, Los Angeles, Houston i Orlando również zajmują się sprawami mającymi jakiś związek z "Watergate". Do tego trzeba dodać kilkunastu agentów FBI, urzędników podatkowych i biura kontrolera, zajmujących się wyłącznie różnymi aspektami aferą "Watergate".

Skarb państwa pokrywa również koszty obrony prez. Nixona. Dotychczas wydano na ten cel \$290,418, co uważa się za małą kwotę. Sześć obrońców adw. James D. St. otrzymuje 42,500 rocznie. Ma on do pomocy dziesięciu adwokatów.

Dotychczas 26 osób zostało formalnie oskarżonych o różne przestępstwa związane z aferą Watergate. Oskarżenia płacą honoraria adwokackie z własnej kieszeni. Są one bardzo wysokie. Nowyorski adwokat Henry Rothblatt zażądał \$125,000 za obronę czterech "włamywaczy" do hotelu Watergate. E. Howard Hunt zapłacił adwokatowi \$220,000. B. doradca prawny Prezydenta, John Dean wydał już na swą obronę \$50,000. B. doradca Prezydenta w sprawach wewnętrznych, John Ehrlichman wydał na adwokatów około

\$100,000. Jest to dopiero początek, ponieważ czekają go dwie rozprawy sądowe, jedna w New Yorku, druga w Los Angeles.

Znacznie wyższą cenę płaci kraj na terenie międzynarodowym, gdzie upadek prestiżu Ameryki i jej Prezydenta zraża przyjaciół i zachęca wrogów do podejmowania akcji szkodliwych dla naszych interesów.

Również trudno przeliczyć na dolary skutki afery Watergate na terenie wewnętrznopolitycznym. Upadek zaufania do władz, uszczuplenie prerogatyw Prezydenta i wzrost znaczenia sądów i Kongresu mogą bardzo zasadniczo zmienić układ sił politycznych oraz utrudnić pobieranie ważnych decyzji.

To i Owo

Antarktyczna wyspa Zwycięstwa odkryta przed 17 laty na północnym wschodzie od morza Dawisa ma, jak się okazało, skłonności do podróżywania.

Wyspę tworzyła ogromna lodowata góra osiadła na mieliznie. Przez pewien czas po jej odkryciu służyła do badań lodowcowych. W maju 1960 roku uczestnicy ekspedycji antarktycznej wysadzili na górę lodową okresową stację meteorologiczną.

Kiedy hydrografowie porównali ówczesne położenie północnych i zachodnich krawędzi wyspy z poprzednim (z 1957 roku), okazało się — ku ogólnemu zdziwieniu — że dane nie zgadzały się. Góra lodowa odeszła sobie 14 mil na północ. Potwierdziły to również pomiary głębiny wokół wyspy.

Wydział Wykorzystania Energii Słońca i Wiatrów w Instytucie Badań Centralnej Struktury Suchoj uniwersytetu Jodhpur (India) zajmują się praktycznym wykorzystaniem "bezpłatnej energii".

Wśród licznych projektów wykorzystania energii Słońca znajdującej liczne prace: baterie energetyczne z folii miedzianej, termoelektrogeneratory, destylatory wody słonej oraz fototermiczne przekształcanie energii słonecznej do produkcji energii elektrycznej, ogrzewania i klimatyzowania domów mieszkalnych, produkcji paliw i napędzania pojazdów mechanicznych.

Wszelkie dane na ten temat przedstawili uczeni różnych krajów na odbytej niedawno w Paryżu konferencji UNESCO.



Umieszczone poniżej opinie innych czasopism nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Wydatki Obronne

THE WALL STREET JOURNAL. — W oczekiwaniu ogłoszenia projektu nowego budżetu federalnego rozpoczęła się już coroczna debata na temat wydatków obronnych. Rzecznicy Pentagonu uważają podobno, że w tym roku będą mieli łatwiejszą sprawę, z powodu zakończenia wojny w Wietnamie — (czy przynajmniej amerykańskiego w niej udziału) i przybierającego na sile realistycznego podejścia do natury sowieckiego reżymu.

Jeżeli tak, jest najwyższy na to czas. Smutny bowiem jest fakt, że potęga wojskowa nie jest w żadnym wypadku bez znaczenia w stosunkach międzynarodowych, a amerykańska pozycja militarna ulega ostremu podważeniu na wszystkich frontach w ciągu ostatnich pięciu lat. Niemniej te zasadnicze fakty uległy przyciemnieniu na skutek różnego rodzaju mitów.

Mówią nam np. o chciwym "kompleksie militarnym - przemysłowym" i o "spirali wyścigu zbrojeń". Faktem jednak jest, że od roku 1968 wydatki na cele obronne pozostały, przeciętnie biorąc, na tym samym poziomie, co oznacza — rozpatrując tę sprawę z punktu widzenia siły nabywczej dolara — że uległy zmniejszeniu. A tymczasem zwiększyły się drastycznie wydatki "cywilne".

Wysunięte przez Pentagon propozycje budżetu na rok skarbowy 1974 - 1975 stanowią podwyższenie ustalonego od roku 1968 poziomu. Przewiduje się więc wydatki w wysokości 895.8 miliarda dolarów, przy dodatkowej sumie 6.2 miliarda na bieżący rok Skarbowy. Nawet przy takim projekcie wydatki te zwiększają się w mniejszym stopniu niż na cele cywilne.

Tymczasem zaś Związek Sowiecki rozszerza swe instalacje militarne. Wobec otaczającej jego budżet tajemniczości i kursów wymiany waluty trudno jest ocenić sowieckie wydatki obronne, ale po dokonaniu różnych obliczeń autorytatywny londyński Instytut Studiów Strategicznych doszedł do przekonania, że "koszt w dolarach sowieckich z a s o b ó w poświęconych na obronę może być równy ame-

rykańskim wydatkom, a może też je przewyższać".

Potwierdza taką opinię pojawienie się wielu nowych sowieckich gatunków broni strategicznych — odnowienie wyposażenia sił czołgowych w Europie, szybka rozbudowa floty oraz hojne wsparcie militarne arabskich klientów Moskwy podczas ostatniej wojny z Izraelem. Stany Zjednoczone pozostają niebezpiecznie w tyle pod względem coraz to dalszych "systemów broni".

Jeżeli idzie o strategiczne zbrojenia nuklearne, amerykańscy delegaci byli zmuszeni do pogodzenia się z niższymi liczbami pocisków kierowanych. Sowieckie programy rozbudowy były tak poważne, że bez tej pierwszej ugody w rozmowach SALT (Strategic Arms Limitation Talks) Moskwa mogłaby uzyskać większą jeszcze przewagę. O ile Stany Zjednoczone nie podejmą szybkiej akcji w swych programach obronnych, stojącej przed nimi podczas drugiej serii rozmów SALT wybór okazać się może równie katastrofalny.

Rosja sowiecka, państwo które historycznie i geograficznie jest mocarstwem, rozbudowało jednak ostatnio flotę wojenną w większym stopniu niż Stany Zjednoczone, jakie przy jakiegokolwiek militarnej konfrontacji polegać muszą na swych morskich siłach zbrojnych. Posiadają one natomiast obecnie 221 okrętów nawodnych i 84 taktycznych okrętów podwodnych. Związek Sowiecki dysponuje natomiast bardziej nowoczesną flotą 212 okrętów nawodnych i 285 podwodnych.

Jeżeli Stany Zjednoczone nie zachowają silnej pozycji militarnej, sowieckie imperium będzie stopniowo rozszerzać się na świecie. Może to nie oznaczać bezpośredniego zagrożenia dla przetrwania Stanów Zjednoczonych, ale kula ziemska stanie się o wiele bardziej niebezpiecznym miejscem do życia. Dla uniknięcia takiego rezultatu nasz budżet obronny musi w pewnym momencie ulec zwiększeniu. Wszystko wskazuje na to, że rok bieżący nie jest na to zbyt szybkim terminem.

Gastronomia i Sport

"TYGODNIK POWSZECHNY" — Nakładem PIW-u ukazała się pięknie wydana "Fizjologia smaku albo medytacje o gastronomii doskonałej".

Brillat-Savarina. To dzieło jest nie tylko po m n i k i e m francuskiej prozy, ale również dokumentem ówczesnej kultury. "Losy narodów zależą od ich sposobu odżywiania się" — twierdził przekornie Brillat-Savarin. Oczywiście nie tylko od tego, bo biedny byłby nasz los. Coraz to odżywiają się w prasie głosy o upadku polskiej kuchni. Wystarczy zresztą spróbować zjeść coś z k z a s z c z a na prowincji, aby ulec atakowi ostrej melancholii. Nie należy jednak tradycyjnie zwać całej winy na historię, rząd, ustrój.

Najlepszym dowodem są Węgry. Powinno się tam przeszkolić kierowników wszystkich naszych restauracji. Nawet we Francuskim czy w Bristolu (gdzie rzykoło natychmiastowego otrucia jest jeszcze proporcjonalnie najmniejszej) jedzenie, a zwłaszcza poziom obsługi, nie są w żadnym stosunku do wygórowanych cen. Tymczasem w Budapeszcie można zjeść doskonale — na poziomie najlepszych francuskich czy włoskich tradycji. I to nie tylko u Gundela czy w Karpattii, u Gellerta czy w Dwunastu Apostołach; także bardzo skromne lokale wydają się jakimś rajem w porównaniu z naszymi restauracjami. Ceny są zróżnicowane — zawsze jednak uzasadnione jakością.

Restauracje otwarte są do późna; w barach dostać można najlepsze alkohole przez całą noc. Może dlatego podczas tygodniowego pobytu w Budapeszcie nie widziałem ani jednego pijanego. Można gdybysmy i u nas spróbować uczuciowego gastronomicznego interesowania się k u l a m i. Właśnie to jest problem kultury kulinarnej zawiera w sobie bardzo poważną społeczną treść.

Camus miał kiedyś powiedzieć: "Sprawdziłbym jestem tylko na stadionie." Było w tym zdaniu oskarżenie współczesności i pochwała sportu.

Nie bardzo wierzyłem głosom skandalicznych zachowań się publiczności na wielkich zawodach. Nie wierzyłem dotąd, aż obejrzałem na stadionie Legii mecz o Puchar Zdobywców Pucharów Krajowych Legia Warszawa — PAOK Saloniki (1:1).

Na przerwie na płytę stadionu wtargnęły gromady wyrostków, które przy gromkim dopingu publiczności rozpoczęły harce ze służbą porządkową, składającą się przeważnie ze starych działaczy i sympatyków stołecznej drużyny. Walka była nierówna i starsi panowie padali rzucając na murawę pomysłowymi chwytami naszej młodzieży.

Kiedy boisko zostało opłoniwane przez desant z trybun, rozegrało się wydarzenie, o którym mimo wstydu trzeba napisać. Jeden z greckich kibiców postanowił przebiec z flagą jedno okrażenie stadionu — jeśli była to forma dopingu własnej drużyny, to bardzo ładna, jeśli chciał w ten sposób podziwować polską publiczność, winniśmy powitać go serdecznie. W każdym razie widok biegnącego samotnie po bieżni Greka z flagą narodową powinien wywołać falę wzruszenia w każdym człowieku czującym istotę sportu, czy choćby mającym jakąś elementarną kulturę.

Lecz na stadionie Legii zabaczyliśmy polowanie na gościa z Grecji. Najpierw posypały się pociski rzucone z trybun, a na przeciwniejszej stronie zaatakowało go kilka grup młodzieżowych — wreszcie kolejni z nich wyrwali flagę Grekowi i rzucili ją na ziemię. Kilkaście tysięcy, przeważnie młodych widzów, było niezwykle ubawionych tą akcją. Olimpijski spokój zachowali jedynie liczni funkcjonariusze MO przyglądający się z powagą tym figlom.

Czy Nigeria Spełni Swe "Posłannictwo"?

Świat zachodni pokładał wielkie nadzieje w Nigerii. Spodziewano się, że ten bogaty kraj stanie się wzorem dla czarnej Afryki. Brytyjczycy zostawili dość sprawną administrację cywilną obsadzoną przez tubylców i załazę armii, oraz przemysł. W dodatku po wojnie odkryto bogate źródła ropy naftowej.

Nadzieje na objęcie przywództwa w Afryce — prawie rozwinęły się, gdy wybuchła wojna domowa, wywołana secesją wschodniej prowincji, której ludność proklamowała odrębne państwo Biafra. Na terenie tej prowincji znajdują się najbogatsze źródła ropy naftowej, a Iboowie należą do najdolniejszych plemion nie tylko w Nigerii, ale w całej czarnej Afryce. Wojna była ciężka i trwała długo, zamieniając w ruinę jedną z najbogatszych i najgęściej zaludnionych prowincji Nigerii.

W cztery lata po zakończeniu wojny domowej, korespondent "Newsweek", Andrew Jaffe odwiedził Nigerię — i przekonał się, że może ona spełnić pokładane w niej nadzieje i objąć przywództwo w Afryce.

Kraj zamieszkuje 65 milionów ludzi, należących do 250 plemion. Różnice językowe, religijne i wiekowa rywalizacja między plemionami utrudniają scalanie państwa w jeden organizm. Wojna domowa była najlepszym dowodem, że różnice plemienne były bardzo duże a antagonizmy silne. Polityka "przebaczania" zastosowana przez rząd federalny Nigerii wobec Iboów — przynosi rezultaty.

Pomoc w odbudowie terenów — zamieszkałych przez Iboów przekonała ich, że rządzące obecnie plemiona nie spryskiwały się, by wypieścić przedsiębiorczych mieszkańców Biafry.

N a f t a

Kluczem do przyszłości kraju jest ropa naftowa, znajdująca się na wybrzeżu Nigerii, w rejonie Port Harcourt. Obecnie Nigeria wydobywa 2.3 miliona baryłek ropy dziennie. Gdy Arabowie ogłosili embargo na eksport ropy do Stanów Zjednoczonych i Holandii, zmniejszając wywóz do innych krajów, — ze wszystkich stron Europy i Ameryki zaczęli przybywać nacierze zainteresowani zwiększeniem importu ropy z Nigerii.

Wydobycie wzrasta szybko, a kryzys spowodował podwyżkę cen nie o sto ale dwieście i więcej procent. Nigeria spodziewa się, że jej dochody z eksportu ropy wyniosą \$8 bilionów rocznie. Suma zawrotna, — gdy uwzględnimy fakt, że przed odkryciem ropy, budżet państwowy Nigerii równał się jednej czternastej budżetu miejskiego New Yorku.

Nafta jest najsilniejszym zastępczym dla gospodarki kraju, ale Nigeria, zajmująca podmokłe, gorące obszary nad Atlantykem, gdzie leży stolica Lagos, oraz wyżyny i tereny gorzyste między niskim wybrzeżem a pustynią Sahary, posiada dość zróżnicowaną gospodarkę rolną i inne bogactwa mineralne. Jest poważnym producentem kakao, oleju palmowego, orzechów ziemnych i kauczuku, oraz hodowcą bydła. Rozwija się przemysł tekstylny, spożywczy, drzewny, metalowy i tytoniowy. W Port Harcourt znajduje się wielka rafineria ropy naftowej.

Poszanowanie własności prywatnej i przyjazny stosunek do obcych, zachęcają kapitał europejski i amerykański do inwestycji, nie tylko w przemyśle naftowym, ale także w innych dziedzinach gospodarki. Dzięki temu Nigeria rozwija się szybciej niż inne kraje Afryki.

Kontrasty

W Nigerii szłyby, wzrasta średnia klasa i liczba milionerów. Korzystają oni z rozkoszy życia, nie szczędząc zawrotnych sum na luksusy. Nowobogacki "businessman" Waziri Ibrahim w Kano, stolicy prowincji północnej, — graniczącej z Saharą, otrzymał nowy Rolls-Royce drogą powietrzną. Przy odbiorze samochodu na lotnisku zażądał od niego zapłaconą cła w wysokości \$75,000. Waziri zapłacił, ale "zawstydił się", gdy prasa podała, że wyłożył gotówkę...

Nowobogacki milioner — Hen Fajemirolu (53 lata), który zaczął swoją karierę życiową jako urzędnik pocztowy z płacą \$15 miesięcznie, jest obecnie prezesem kilku firm przemysłowych i handlowych. Do biura jeździ na zmianę, jednego dnia lśniącem Rolls-Roycem, drugiego najdroższym Mercedese, — trzeciego Cadillacem.

Jak w innych krajach opóźnionych w rozwoju, tak samo w Nigerii, istnieje wielkie różnice między bogatą elitą a milionami biedoty. Tysiące rodzin przenosi się z wiosek do miast w nadziei znalezienia pracy i lepszych warunków życia. W rezultacie wokół stołecznych Lagos, przemyślowego Ibadan i innych miast, wyrastają osiedla szalaśców, pozbawione kanalizacji i wodociągów, które stają się siedliskiem chorób i przestępczości.

Dotąd sumy uzyskane za naftę nie spływają do rąk społecznego, — który żyje w warunkach niewiele różniących się od czasów kolonialnych. Tylko co piąte dziecko uczęszcza do szkoły. Analfabetyzm jest więc dość powszechny.

Posucha i posuwanie się Sahary na południe, zmusza do ucieczki tysiące ludzi z północnych prowincji, którzy wędrują na Południe, na tereny wrogich plemion, co stwarza poważne problemy dla rządu federalnego.

Gen. Gowon

Obecną stabilizację, która daje nadzieję na rozwiązanie trudności w jakim kraj się znajduje, zawdzięcza Nigeria jednemu człowiekowi: gen. Yakubu Dan Yumma Gowon, który doszedł do władzy po zamachu stanu w 1966 roku. Wkrótce po objęciu władzy stanął wobec decyzji: podjąć walkę o utrzymanie sztucznie sklecone przez Brytyjczyków państwa, czy zgodzić się na secesję Biafry?

Decyzja była trudna, ponieważ Iboowie, którzy postanowili odebrać się od Nigerii, zajmowali dominującą pozycję w państwie i po jednym z przewrótów powierzili mu stanowisko naczelnego wodza armii. Gdy nowy przewrót pozbawił ich wpływu, gen. Gowon był kompromisowym kandydatem na szefa rządu. W okresie wojny domowej wykazał determinację, a po zwycięstwie nad Ibam, nie zastosował odwetu, lecz politykę pojednania.

W kraju, gdzie wodzowie plemion budują sobie wspaniałe pałace godne rzymskich prokonsulów, gen. Gowon żyje skromnie i w dalszym ciągu z żoną i dziećmi mieszka w koszarach za miastem, co zjednuje mu sympatię narodu.

Gen. Gowon zdaje sobie sprawę z trudności. Wzrastające dochody z nafty przeznaczał przede wszystkim — na odbudowę zniszczonej wojną Biafry i modernizacji armii, która jest jedyną gwarancją całości państwa. Jak wspomnieliśmy, ludność Nigerii składa się z około 250 plemion o długich tradycjach walk między sobą. Na pogruncie Sahary mieszkają ludy prawie białe, z dużą domieszką krwi arabskiej, wyznające mahometanizm. — Na wyżynach środkowych przezwala ludność czarna, ale o jaśniejszym odcieniu skóry niż na wybrzeżu. Na tych terenach przezwala chrześcijaństwo, ale nie brak pogon.

Dopiero pod rządami gen. Gowon, zaczyna wytworzać się wspólnota państwowa i świadomość, że różnice geograficzne są korzystne, — bo pozwalają na zróżnicowanie gospodarki. Poszczególne prowincje nie mają warunków w rozwoju i skazane byłyby na biedę. Nigeria w obecnych granicach (923,000 km kw), mając 65 milionów ludzi, może stać się najbogatszym i najsilniejszym państwem czarnej Afryki. Wzrastająca klasa średnia, wywodząca się z różnych plemion, zaczyna zdawać sobie sprawę, że rozbiście Nigerii byłoby nieszczęściem.

Po zablizeniu ran wojny domowej, gen. Gowon zapowiedział skierowanie większych sum do rolnictwa, by je podnieść i zahamować ucieczkę ludności ze wsi do miast. Podjęmuje również akcję na odlinku szkolnictwa. Reformy są wykonywane nieudolnie, ponieważ krajowi brak fachowców.

Franciszek Murawa

Polskie Morze

Kędy kaszubska łódź pruje fale
i srebrna nad nią łopocze mewa,
gdzie wiatru podmuch, co przebył dale,
w srebrzystej tafli brudzy wciąż orze
i tęskni śpiewa —
to polskie morze.

Kędy na złotym piasku wybrzeży
fala całuje w szeptów zachwycie
zatarte ślady polskich rycerzy,
co ślub z nią wzięli i w krwawej porze
dali zań życie —
to polskie morze.

To święta brama naszej Ojczyzny,
przez którą Orzeł Biały dziś wlatą
zaczepnąć mocy, sił i tężyny,
aby mógł stanąć dla świętej sprawy,
z orłami świata
do lotu sławy!

Gdzie serca czujnie biją na straży,
kędy wiatr flagi polskie rozwiewa
i brzmi radosna pieśń marynarzy,
akord triumfu bije w przestworze.
To Bałtyk śpiewa:
"Jam polskie morze!"

75-lecie Tadeusza Kulisiewicza

Tadeusz Kulisiewicz, jeden z najwybitniejszych współczesnych artystów polskich, wkroczył w 75 rok życia. Jego obfita twórczość zaznaczyła się trwałymi wartościami we współczesnej polskiej kulturze plastycznej. Dzieło plastyczne artysty jest powszechnie znane, prezentowane było bowiem na dziesiątkach wystaw krajowych i zagranicznych. Ogłądała je publiczność w Europie, Azji i obu Amerykach.

Jako uczeń Władysława Skoczylasa rozpoczął artysta od drzeworytu. Przejawczy od wielkiego nauczyciela zdyscyplinowany warsztat graficzny, odrzuć szybko zasady estetyczne mistrza. Mniej bowiem interesowały go dekoracyjne powaby drzeworytu ludowego, którym tak intensywnie inspirowali się graficy z kręgu Skoczylasa, bardziej zaś zajmowały go poszukiwania właściwej siły wyrazu plastycznego, zdolnego unieść powagę głęboko humanistycznych treści. Łącząc epicki realizm z poetyckim nastrojem, jest Kulisiewicz przede wszystkim twórcą przejmujących kompozycji osnutych na motywach życia mieszkańców biednej wioski podhalańskiej, Szlembarka. Temat ten, po raz pierwszy podjęty przez artystę jeszcze przed wojną, powraca w jego powojennej twórczości jak ulubiony refren.

Kulisiewicz zarzucił rychło technikę drzeworytniczą i stworzył własną technikę rysowania, początkowo bliską efektem czarno-białej grafiki warsztatowej, następnie zaś wystąpił z oryginalną koncepcją rysunku barwnego. W rejestrze najwartościowszych pozycji jego dorobku plastycznego nie sposób nie zauważyć także akcentu warszawskiego. Tuż po wojnie, z inicjatywy Spółdzielni Wydawniczej "Czytelnik", wykonał Kulisiewicz około 80 rysunków z cyklu pn.: "Ruiny Warszawy". Utworzył się także w pamięci liczne teki prac ze szkicami wykonanymi podczas wiodu podróży zagranicznych artysty m.in. do Meksyku, Indii i Włoch.

Kulisiewicz nigdy nie eksponuje nadmiernie miejscowego kolorytu, stosuje

oszczędne efekty egzotyki, dzięki czemu jego kompozycje nabierają mocy uogólnionej prawdy o naturze człowieka.

Ustalono — jakby się mogło wydawać — zainteresowania tematyczne, porzucił ostatnio artysta na rzecz tematu przesłannego duchem współczesnej romantyki — lotnictwa. Rezultatem tego niespodziewanego zwrotu jest powiększający się stale cykl rysunków pn.: "Stalowe ptaki".

Wieś w Grafice Stefana Suberlaka

Wieś jest tematem grafik Suberlaka od blisko dwudziestu lat. Temat to dziś w sztuce rzadki, zdystansowany dynamicznym pejzażem miejskim czy przemysłowym. Trzeba świeżego, odkrywczego spojrzenia Suberlaka by wieś zainteresowała widza czymś więcej niż łatwą malowniczością scen rodzajowych.

Uwagi o naturalnej współzależności świata ludzi i świata zwierząt i roślin są pretekstem do poetyckich metafor artysty. Na głowach (dosłownie), mocnych jak drzewo, gospodarzy, muszą się zmieścić zagrody i pola, z tańczącą wsią wirując chałupy i łaki, a portrety małżonków przerasta zboże i brzezina. Pełno tu symboli przywiązania i odpowiedzialności, pracy nagradzanej urodzajem; zrośnięta z ziemią rzeczywistość i fantazja roztacza się w każdej grafice jak twór organiczny w wielu równoczesnych wątkach i planach. Rytm życia, mierzony porami roku, tłumaczy trudne prawa tej harmonii.

Mogłoby się wydawać, że skoro o wsi, to koniecznie nie interesuje folklor. W dość różnych technikach litografii i linorytu wypracował dosadny i niby naiwny sposób rysowania, decydujący o trochę żartobliwym, trochę surowym klimacie obrazów.

Suberlak jest mistrzem zagęszczonej narracji, przekazywanej tak nowoczesnie, że widz, rozprawiający na co dzień o lotach kosmicznych, odczytuje jej treści jako bliskie i aktualne. Nawet jeśli to będzie aktualność starej, mądrej baśni.

Polskie Słuchowiska Na Antenach Zagranicznych

Ostatnio obserwuje się wzrost zainteresowania zagranicznych radiofonii polską twórczością radiową.

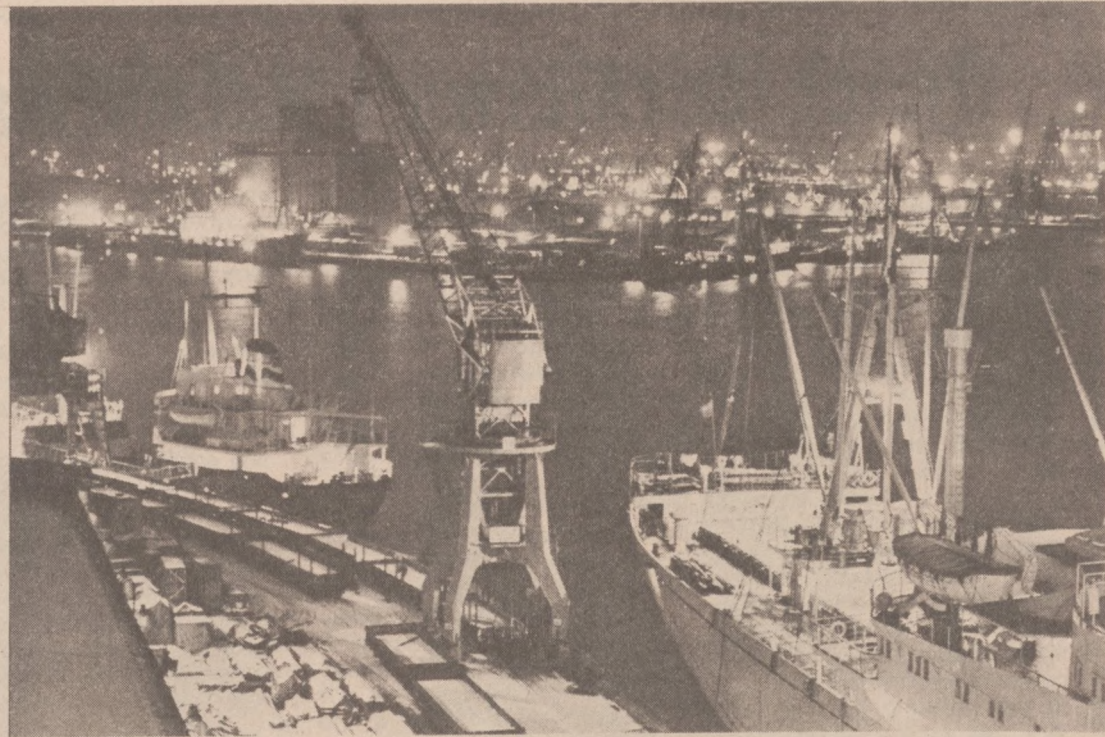
W 1973 r. radio NRD — podobnie jak i radio węgierskie — zorganizowało Tydzień Słuchowisk Polskich. Radiosłuchacze zapoznali się z utworami Z. Posmysz ("Ave Maria"), H. Bardijewskiego ("Portret starszego pana z książką"), J. Grzymkowskiego ("Łagodny zmierzchn"), J. Janickiego ("Ballada o sławnych braciach Bodzia-kach").

Po raz pierwszy od kilku lat polskie słuchowiska gościły na antenie Londynu, Paryża i Rzymu, a także w Meksyku, Australii i Mongolii.

W ciągu ostatnich dwu lat zwiększył się udział polskich słuchowisk w repertuarze radia moskiewskiego.

Do autorów, których słuchowiska najczęściej są kupowane przez zagraniczne radiofonie, należą: A. Szypulski I. Iredyński, S. Grocho-wiak, H. Bardijewski, Z. Herbert, W. Terlecki, J. Krzysztan.

Powodzeniem cieszą się z granic polskie adaptacje z repertuaru Teatru Polskiego Radia. W ciągu ostatnich dwu lat zostały zakupione przez radiofonie czeską, słowacką, słoweńską, chorwacką, serbską, fińską, NRD-owską, rumuńską i węgierską. Wachlarz tematyczny jest bardzo szeroki — od utworów klasycznej polskiej komedii, Aleksandra Fredry po dokumentalno-literacką biografię Feliksa Dzierżyńskiego. Po nadaniu adaptacji radiowej "Śmierć na gruszy" Wandurskiego przez radio fińskie, sztuka ta weszła na afisz jednego z czołowych teatrów Helsinek.



GDYNIA. — Port nocą.

Wojciech Trojanowski

Wojciech Trojanowski Zdobywa Somosierrę

Kiedykolwiek w życiu zwiedzałem pola bitewne, na których nasi żołnierze odnosili swoje sławne zwycięstwa, zawsze ogarnia mnie dziwne podniecenie. Wpierw uczyć się, czytać, rozmawiać z ludźmi, którzy dużo wiedzą, robię notatki. Potem idę na miejsce bitwy i staram się odnaleźć miejsca najważniejsze. Muszę być wtedy zupełnie sam i zmusić do współpracy wyobraźnię.

Oto np. stoje na skraju Wiedeńskiego Lasu, gdzie formowały się szeregi husarii Sobieskiego przed atakiem na wojska Mustafy Paszy. Wydaje mi się, że słyszę wspaniałą "Bogurodzicę", że widzę otętego króla na czele rycerstwa, skrzydła husarii i pochylone kopie, że słyszę tętent kopyt siedmiu tysięcy szarżujących koni...

W Saragossie na ulicy San Jaime przeżywałem śmierć ostatnich piechurów, ginących pod kartaczami hiszpańskiej baterii, bijącej wprost z mostu nad Ebro w stopniście szeregach żołnierzy.

Pod Falaise we Francji przeżywałem znowu wspaniałą bitwę I Dywizji Pancerniej, która zatrzymała odwrót niemieckiego pancernego korpusu, odnosząc zwycięstwo nie dające się dzisiaj ocenić w dalszych, na pewno doniosłych skutkach. Na zboczach Monte Cassino, gdzieś na wzgórzu 591 bez trudu wyobrażam sobie moment, gdy przed światem gruchnęły setki dział przygotowujących atak żołnierzy II Korpusu.

W starym zamku hiszpańskim Fuengirola oglądam z murów morze i zdaje mi się, że widzę tysiące angielskich żołnierzy, lądujących na plaży, gdzie czterysty piechurów 4 pułku piechoty w szaleńszym ataku na bagnety zaskoczyło ich, rozbiło i zagarnęło do niewoli, odnosząc chybą jedno z najbardziej zdumiewających zwycięstw tej wojny.

Na rynku Reggio Emilia na ziemi włoskiej słyszę uchem wyobraźni hymn "Jeszcze Polska nie zginęła" po raz pierwszy w historii odpiewanej przez żołnierzy Legii Dąbrowskiej.

To samo w Anconie, pod Bolonią, w holenderskim Axel, pod Bredą, w Wilhelmshaven, pod hiszpańską Tudelą, we włoskiej Modenie, na rzymskim Kapitolu, gdzie kiedyś wkraczały Legiony...

Obraz — rzecz jasna — nie mógł być pełny. Ale gdy obmyślałem rodzinny wyprawie autem przez całą Hiszpanię do Granady, to o wyjeździe zdecydował właściwie jeden moment. Przecież po drodze musimy przebyć góry Guadarrama, musimy przejechać przez Puerto Somosierra, przez "Bramę Somosierry".

W drodze na południe zatrzymałem się na przełęczy parę godzin, dokonawszy wstępnego wywiadu, a wracając z Granady, zostałem tutaj na cały dzień, nocując w hotelu "Mora" na samej górze.

Zastanawiałem się długo nad tym, dlaczego właściwie Napoleon pchał się na Madryt przez góry. Przecież na to, żeby obejść od wschodu cały maszy, wystarczyłoby najzupełniej trzy dni marszu i droga do stolicy przez Guadala-jarę byłaby otwarta. Armia gen. San Juana, skła-

dająca się głównie z niedoświadczonych guerrillas, została albo odcięta, albo musiała zejść z gór, usiłując ofensywę powstrzymać. W regularnej bitwie nie miałyby szans w spotkaniu z najlepszym wojskiem Europy. Dowodzi tego najlepiej paniczna ucieczka obrońców przełęczy po udanym szturmie jednego szwadronu szwoleżerów. Gdyby nie popochło z zaskoczenia, mogłoby się bronić na całym szereg dalszych pasm górskich i dalszych przełęczy. Jedną z nich niedaleko za Somosierrą jest jeszcze wyższa i jeszcze bardziej stroma. Proszę pamiętać, że droga stąd do Madrytu prowadzi aż 75 km przez góry, czy wysokie wzgórza, przez strzemiżny i wąwozy. Skąd Napoleon mógł wiedzieć, że przebędzie to wszystko bez walki, że nie przylączy szturmowi tysiącom zabitych i kolosalnym opóźnieniem marszu?

Historycy postępowanie Napoleona często przypisują zranionej dumie i chęci spektakularnego rewanżu za klęskę generała Dupont'a pod Bailen, gdzie haniebnie kapitulował cały francuski korpus. Pozostaje faktem niewątpliwym, że Napoleon z całą świadomością posłał szwoleżerów na stracenie, bo przecież po zwycięstwie był nie tylko dziko rozradowany, ale właśnie także i zaskoczony.

No, ale dosyć spekulacji. Oto jesteśmy na szczycie przełęczy. Wysokość 1444 m. Z jednej strony pompy benzynowe i wielki garaż Fiatu. Z drugiej hotel "Mora" z restauracją, w której pełno ludzi powracających z uroczystości Semana Santa na południu. Tuż obok hotelu stoi mała kapliczka. Odnowiona niedawno, ale debowe drzwi wybite żelaznymi gwoździakami, otoczone kamiennym rzeźbionym łukiem, wskazują na to, że stała już tutaj przed wiekami. Na tyłach jest mały cmentarzyk — kilka pogiętych zardzewiałych krzyży i porośnięta trawą wypukłość ziemi. Wszystko zaniedbane od dawna i jakichkolwiek śladów nikt się tu nie doszuka.

Zaraz na początku zjazdu w stronę Madrytu stoi po lewej stronie kościół zbudowany w 1793 r., a po prawej stronie zasłonięta od północnych wiatrów wieś Somosierra, złożona z jakichś 30 bardzo starych domów, z których co trzeci jest w ruinie. Na jednym domu odczytałem datę 1797. Mieszkańcy trudnią się tu przede wszystkim hodowlą owiec, które ludzie i psy wieczorem spędzają z gór wielkimi stadami. W czasie pamiętnej bitwy była tu zatem kapliczka, kościół i wioska.

Gąsiorowski opisując bitwę w powieści "Huragan", choć na miejscu nie był, co wynika z fantastycznego opisu wawozu, starał się być bardzo dokładny. Otóż wspomina o kopcu nad wspólnym grobem poległych szwoleżerów, przed którym zgnali się przechodzący żołnierze. Kopiec miał być po prawej stronie za wsią, ale wśród licznych pagórków nie potrafiłem go odnaleźć. W ogóle ani jednego śladu, żadnego krzyżyka, żadnej tabliczki, żadnego wspomnienia, tak samo jak i na miejscu najwspanialszej bitwy czwartaków w zamku Fuengirola, jak i na murach klasztoru w Reggio Emilia,

gdzie stał ze sztabem Dąbrowski i gdzie najpewniej narodził się nasz hymn narodowy. Chyba ktoś kiedyś w Polsce postara się, żeby to niedbalstwo naprawić.

Na miejscu już dzisiaj o bitwie nikt nie wie. Ani obsługa hotelu, ani ksiądz, dojeżdżający tutaj na niedzielą Mszę z Buitrago. Trudno się zresztą dziwić Hiszpanom, że nie cenią wspomnień o kompromitującej klęsce.

Wdrapałem się na szczyty zarówno z lewej, jak i z prawej strony przełęczy. Są one niezbyt wysokie, kopulaste, nieco ponad 1500 m. zupełnie bez drzew. Panuje tu cisza przerywana tylko śpiewem niezliczonych skowronków, które tańczą w powietrzu jak na sznurku, albo biegną z górami wśród krzaków, żeby zmylić wroga, który chciałby odszukać gniazdo. Na szczycie ponad hotelem ma swoją siedzibę klub szymbowców, bo wieją tu bez przerwy, sprzyjające wiatry.

Potem wróciłem przed hotel, chodząc po tym grzbiecie przełęczy, gdzie cudem uniknął śmierci Niegolewski, skuty bagnietami jak rzeszota. Troszkę dalej w dole stała tutaj ostatnia hiszpańska pół-bateria, gdzie resztki obrońców przełęczy stawiała rozpaczyliwy opór.

Później patrzę w dół, skąd szarżowali Polacy. Piękna, ale dość wąska asfaltowa droga biegnie po górskim trawersie, gdzie z obu stron człowiek na zbocza wejdzie, ale koń nie da rady. Pod ścianą skalną jest ostry zakręt w lewo. Tam w blaskach zachodu srebrzy się wodospad. Poniżej jest zakręt w prawo i drogi już nie widać, tylko niebo i daleką przestrzeń płaskowzgórza na wysokości około 1200 m., tam właśnie, gdzie zatrzymały się napoleońskie wojska przed bitwą.

Trasę, na której odbyła się szarża, przejechałem autem wolniutko i to dwukrotnie, badając długość i ostrość wzniesienia.

Oto moje spostrzeżenia. Somosierrę można o biedę nazwać wawozem, chociaż to właściwie przełęcz górska o szerokości kilkuset metrów. To co pisze Gąsiorowski o "gardzieli", o "zaciemnionej korytarzu", o "czeluści", gdzie od prostopadych ścian odbijały się pociski — jest wytworem czystej fantazji.

Prawda wygląda zupełnie inaczej, ale — przynajmniej moim zdaniem — jeszcze groźniej dla atakujących. W ciasnym wawozie byłoby narażenie tylko na strzały z przodu, a w rzeczywistości strzelano do nich także z obu stron — ogień karabinowy z lewego zbocza, a z prawego — jak to pisze we wspomnieniach sam Niegolewski — jeszcze na dodatek "ogień kartaczowy", z czego wynika, że i stamtąd strzelała artyleria.

Droga przez przełęcz nie biegnie dnem wawozu, ale górskim trawersem. Od razu na samym początku trudności musiały być ogromne, bo wzniesienie wynosiło 10% aż szwoleżerowie nie mogli zjechać z drogi, ani na jeden krok: z lewej strony zbocze góry, a z prawej potok górski płynący w przepaścistym parowie. A więc, mimo że przełęcz jest szeroka, szarża mogła iść tylko i wyłącznie po

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Wład. Wiśniewski

Wileńskie Zabytki Architektury

Dawne Wilno sięgające swymi dziejami XIV wieku, a więc epoki Jagiellonów, pomimo upływu wielu stuleci, wciąż budzi wielkie zainteresowanie, i wciąż zachwyca wspaniałością budowli sakralnych i świeckich, które powstały w czasach Rzeczypospolitej, w okresie dobrobytu, rozkwitu nauki i sztuki, jako rezultat zgodnych wysiłków litewsko-polskich. Zabytki architektury z tamtych wieków, w większości przetrwały do dziś i świadczą o estetyce i wysokim artyzmie zachodniej, polskiej kultury.

Z tych odległych czasów, jako pierwsze zabytki polskiego gotyku mamy klasztor i kościół Bernardynów w Wilnie, wystawiony w pierwszej połowie wieku XVI, oraz przylegający doń kościół Św. Anny, ale już z drugiej połowy tegoż stulecia. W tym czasie, powstała również w miejskim systemie obronnym — brama Suboc w Wilnie.

Niezwykle cennym zabytkiem czystego polskiego gotyku, jest trójnawowy, halowy, wileński kościół Bernardynów z obronną kondygnacją poddasza. Przy prezbiterium posiada on charakterystyczną wieżę z roku 1525, a frontową elewację flankującą dwie smukłe wieżyczki. Nawy zostały przekryte sklepieniami kryształowymi. Końcowe, uzupełniające prace w tej świątyni, wykonał architekt Michał Carpentarius z Gdańska.

Kościół Św. Anny w Wilnie, z drugiej połowy XVI stulecia, po kilkumastu latach, na skutek przypadkowego pożaru uległ zniszczeniu. Przystąpiono niebawem do odbudowy tej świątyni, której poświęcenie nastąpiło w roku 1581. Z drugą połową XVI wieku, trzeba więc wiązać, zachowane do dzisiaj, to niezwykle cenne, a może i jedyne w świecie arcydzieło gotyckiej architektury ceramicznej — ów drugi z rzędu kościół Św. Anny w Wilnie.

Sanktuarium to wywiera zdumiewające estetyczne wrażenie i przyciąga wzrok, gdyż

każdy szczegół w frontonie tej świątyni, przedstawia idealne piękno oraz wysoki poziom mistycznej sztuki w wykonaniu i w harmonijnym rozplanowaniu, poszczególnych fragmentów, składających się na całość artystyczną. Na niezbyt niskim cokole z szerokim portalem, wyrasta bogato rozczłonkowana bryła tego kościoła. Fasadę akcentują po bokach smukłe wieżyczki, wieloboczne i ażurowe w górnych częściach, oś środkową uwydatnia smukła iglicowa wieżyczka, wsparta na wtopionym w laskowanie dużym łuku o oślim grzbiecie. Całość dopełniają dwie dodatkowe wieżyczki narożne. Ta nadzwyczaj kunsztowna, ceramiczna budowla jest jakby ostatnim akordem naszej, północnej architektury gotyckiej.

W architekturze polski gotyk panował w naszym kraju przeszło trzy wieki; od XIII do XV stulecia. Nowy styl w sztuce, renesans włoski dotarł do Polski, w początkach 1600 roku, i rozwinął się w pierwszych dziesięcioleciach tego wieku na terenie Krakowa.

W rozwoju wileńskiej architektury renesansowej, przełomowym stał się rok 1534, w którym przybył z Krakowa do Wilna pierwszy architekt i budowniczość sztuki odrodzenia. Już w latach: 1534-40, pierwsze prace rozpoczęto przy odbudowie katedry wileńskiej w stylu renesansowym. Następnie przystąpiono do budowy renesansowego dolnego zamku królewskiego, oraz mauzoleum żon Zygmunta Augusta królów w Elżbiety i Barbary, w Wilnie, gdzie wówczas współdziałali architekci włoscy Cini i Padovano.

Już od początku swego rozwoju, renesans wileński posiadał właściwości włosko-krakowskie, bowiem realizowany był głównie przez Włochów sprowadzonych z Krakowa. W związku z pochodzeniem i wykształceniem tych artystów, budowle przez nich w Wilnie wzniesione, w tym okresie, noszą znamiona architektury tokańskiej i tokańsko-rzymskiej.

"W Kraju Springboka"

Aktualna i Ciekawa Książka Ks. Dr. Jana Jaworskiego

Ostatnio w Londynie opublikowana została aktualna i ciekawa praca ks. dr. Jana Jaworskiego z Johannesburga, pod tyt. "W kraju Springboka, Południowa Afryka". Londyn, 1973, 248 str., liczne ilustracje.

Jest to opis Afryki Południowej; springbok — gatunek bardzo rozpowszechniony antylopy — zdołał herb republiki południowo-afrykańskiej.

Praca ks. dr. Jana Jaworskiego jest wynikiem przestudiowania obszernej literatury w językach angielskim, francuskim, niemieckim, polskim, a także osobistych obserwacji życia w tym kraju. Ponieważ Południowa Afryka jest również krajem osiedlenia wielu Polaków, autor książki uważa, że rodacy żyjący za innymi kontynentami zainteresują się treścią jego pracy w celu bliższego poznania warunków w jakich żyją ich współbracia.

Autor pisze wstęp do książki, że w polskiej literaturze spotkać można opisy, które są już nieaktualne i nie odpowiadają dzisiejszej rzeczywistości. Autor starał się przedstawić sprawy Afryki Południowej współcześnie, a zarazem prawdziwie. Południowa Afryka to kraj wielkich kontrastów. Prymitywizm, którego ślady spotkać można na każdym kroku, idzie w parze ze zdobyczami techniki i postępu współczesnego...

W spisie treści książki ks. dr. Jaworskiego znajdują się następujące rozdziały: Wstęp, Historia Południowej Afryki, Życie Republiki Połud. Afrykańskiej, Miasta, Osobliwości afrykańskie, Murzyni Bantu, Polacy w Afryce, Epilog, Literatura, około 150 tytułów, Resume w jęz. angielskim. Bardzo interesującym i zasługującym na szczególną uwagę to rozdział Polacy w Afryce (str. 209-242). Ks. dr. Jaworski pisze, iż według E. Bofarskiego (artykuł nadrukowany w Explorers Journal, 1957, N. Y. The Poles in Africa, (1517-1939) 93 Polaków podróżników, badaczy przyczynili się wydatnie do poznania Afryki.

Jednym z pierwszych Polaków podróżników w Afryce był Jan Twardowski w 1517 r. odwiedził Egipt. Wśród licznych polskich podróżników na terenach Afryki wyróżnił się

np. Ign. Zagieł (1826-1891), podróżnik po Saharze i Abisynii, wyniki swych badań opublikował w jęz. francuskim i polskim. Stef. Szolc Rogoziński (1801-1890), wyprawa do Kamerunu. Kalasany Motyliński (1854-1907), badacz Sahary i językoznawca, jego imieniem nazwano oazę i fort. Jednym z najwybitniejszych badaczy Afryki, Kongo, był Jan Czekanowski, autor 5-tomowej monografii w jęz. niemieckim "Forschungen im Nil-Kongo Zwieschengebiet", 1911-1937. A. Rehman, Jan Szlocman, Jan Dybowski, W. Jakubowski, W. Nowak, Goe-tel i Loth. Polacy przyczynili się w dużym stopniu do zbadania obszarów Południowej i Środkowej Afryki. Ostatnio w Polsce opublikowana także cenna monografia J. Szaflarskiego pod tyt. "Poznanie Czarnego Łądu", Warszawa, 1968, 265 str., liczne mapy i fotografie.

Liczba Polaków na terenie Południowej Afryki, według ks. J. Jaworskiego nie przekracza 2,000, z tej liczby w Johannesburgu 600, w Cape Town — 400, Durban — 200. Mimo to zaznaczyć, pisze ks. Jaworski, że Polacy osiedleni w tym kraju doszli do dużych osiągnięć; i tak chlubą całej Południowej Afryki jest port morski w Durbanie, wybudowany przy udziale Polaków. Są Polacy-inżynierowie zajmujący kierownicze stanowiska w przemyśle. Polacy są właścicielami przedsiębiorstw handlowych, farm, naukowcy polscy są wykładowcami na uniwersytetach, są Polacy lekarze, prawnicy, artyści, malarze. Znana firma Złotowski należy do większych firm diamentowych i złotniczych, są firmami budowlane. Ogólnie mówiąc, pisze ks. Jaworski, wszystkim Polakom w Południowej Afryce życie układa się zupełnie dobrze. Przez swoje pozytywne osiągnięcia Polacy są w tym kraju najlepszą propagandą swego narodu.

Książka ks. dra J. Jaworskiego jest źródłem niezbędnych wiadomości dla każdego kogo rzeczywiście interesuje Południowa Afryka i życie Polaków osiadłych w tym kraju. Prof. Tomasz J. Turley, Chicago

Wojciech Trojanowski Zdobywa Somosierę

(Ciąg dalszy ze str. 5-ej)

wąskiej górskiej drodze. Tak musiało być przez 400 m. do miejsca, gdzie stała pierwsza pół-bateria. Gąsiorowski prawie na pewno ma rację, gdy pisze, że porażone konie razem z ludźmi waliły się w przepaść potoku.

Potem droga nieco się rozszerza i wzniesienie jest niewielkie, jakieś 4 do 6%. Serpentyńny tak wiodą — ciągle na trawersy — nieco więcej niż półtora km. Tu gdzieś stała druga pół-bateria. Trzecia stała na pewno pod jednym miejscem skalistym, gdzie w przepaść nad drogą spada wodospad. Stąd pole ostrzału było wyjątkowo korzystne.

No i wreszcie po zniszczeniu tych dział — morderczy finisz szedł pod najbardziej stronne wzniesienie, prawie 11% na długości około 400 m. pod ogień ostatnich czterech dział i zmasowanej na przełęczy piechoty.

Czas natarcia 7 do 3 min. W tym czasie konie musiały przebyć ponad 2 i pół km po kamienistej drodze, pokonując wzniesienie ponad 200 m., nie tylko pędząc galopem, ale jeszcze wnikając się czterokrotnie w zaciętką walkę. Wykonywały ten straszny wysiłek niosąc na grzbiecie szwoleżerów w pełnym rynsztunku i ciężkie siodło z czaprakiem — a więc około 100 kg. wagi!

No, a teraz jestem na dole. W odległości jakichś 500 m. od gór znajduje duży pagórek nagle wyrastający z równiny, z którego widok w głąb wąwozu jest doskonały. Prawdopodobnie właśnie stąd Napoleon oglądał przebieg szarży.

Proszę sobie teraz wyobrazić, że stoimy na tym pagórku o świcie 30 listopada 1808 r. Czarne masywy gór ledwie się rysują w tumanach mgły, zagrzęszczonej dymami wystrzałów. Już od brzasku 96 pułk atakuje góry z obu stron przełęczy. Początkowo piechurów udaje się trochę wyjść do przodu i częściowo przysypać głęboki rów przecinający drogę. O 9-tej rano mgła jednak opada i na Francuzów spada z gór taki grad pocisków, że atak kompletnie się zahamuje. Zdołano podsunąć tylko dwa lekkie działa artylerii konnej, ale skuteczność ich ognia jest właściwie żadna. Ponowne ataki nie zmieniają sytuacji, straty są coraz większe. Teraz zdenerwowany cesarz nakazuje wykonać szarżę przybocznemu szwadronowi szwoleżerów. Szef sztabu Berthier i dowódca kawalerii Bessieres wyrażają pogląd, że to jest niemożliwe. Jeden z generałów woła na głos: "trzeba być pijanym, żeby taki rozkaz wydać, i trzeba być pijanym, żeby taki rozkaz wykonać".

Niemniej jednak gen. Montbrun wyprowadza szwadron na pozycję wyjściową. Gdy jednak już jest w zasięgu piekielnego ognia artylerii hiszpańskiej, zatrzymuje oddział i melduje cesarzowi, że szarża

w tych warunkach jest niemożliwa. Napoleon wpada w pasję: "Nie znam tego słowa! — wrzeszczy. — Dla moich Polaków nie ma nic niemożliwego".

Szwadron dostaje ponowny rozkaz rozpoczęcia szarży. W chwilę potem 125 szwoleżerów pod wodzą Kozietulskiego pędzi już w górę przeciw armii gen. San Juana liczącej 11 tysięcy ludzi!

Z pagórka, widąc jak zbliżają się do pierwszej baterii — salwa! Pierwszych 6 ułanów posłanych na przód na stracenie, żeby ściągnąć na siebie ogień armatni, pada razem z końmi. Kilku stacza się po strominie w przepaść potoku. Inni znikają za zakretem. Po chwili huk drugiej armatniej salwy. Potem salwa trzecia — widocznie są koło ściany skalnej pod wodospadem. Jeszcze jedna minuta i z pagórka znowu widać sylwetki jeźdźców pędzących po ostatniej strominie ku szczytowi przełęczy. Czwarła salwa i gwałtowna pałba karabinowa. Długi moment strasznego napięcia, a potem daleko z góry wiatr przynosi okrzyki zwycięstwa...

Szwadron traci 57 zabitych i rannych — prawie połowę stanu. Po zaskoczeniu absolutnym, po szarży, której nikt nie mógł się spodziewać, Hiszpanie uciekają i droga do Madrytu jest otwarta. Na przełęcz wlewa się rzeka konnych i pieszych, a prowadzą ich dalsze szwadrony sławnego pułku szwoleżerów...

A teraz zakończenie. Chodząc tu i tam trafiał na zupełnie wyraźne ślady dawnej drogi. Leży na lewo i wyżej od drogi dzisiejszej, jest dużo wyższa. Dalej w górę już jej ślady giną. Była na pewno dłuższa, bardziej kręta, chwilami bardziej spadzista. Tak jak wszystkie dawniejsze drogi w górach. Była na pewno dla koni trudniejsza.

W późniejszych czasach pokryto drogę asfaltem, ale wiosenne deszcze ten asfalt już zmyły i na drodze zostały kamienie.

Jestem w tym miejscu zupełnie sam i chodzę sobie po tych kamieniach, po których 165 lat temu łomotały kopyta polskich koni. Odwracam się w stronę doliny, staram się zobaczyć wszystko tak jak było.

Niedaleko przejechała z hukiem ciężarówka, ale teraz jest znowu cisza. Staram się dojrzeć, jak stoją ciasno sformowani na drodze. Wąsate twarze i szeroko otwarte, przerażone oczy. W rękach gołe szable. Konie rzucają łbami i już teraz całe są mokre od potu...

Kozietulski odwraca się do tej garstki swoich żołnierzy. Wysoko w górę podnosi szablę: "Naprzód, psiakrewni!" "Cesarz przód!"

W ciszy, w której nie słychać ani huk armat, ani łomotu kopyt, ani chrapania koni — w górę wawcho przeleciały koło mnie duchy...

**Wojciech Trojanowski
Na Antenie**

Magdalena Haber

Ojciec Górnictwa i Hutnictwa

Wśród polskich działaczy politycznych okresu zaborów poczesne miejsce zajmuje Stanisław Staszic. Przez przeszło pół wieku służył on nieustraszenie Ojczyźnie i narodowi. W ciężkich czasach przyszedł mu żyć i pracować. Oto chyliła się ku upadkowi Polska magnacka, a ci, którzy byli u steru rządów, zdawali się tego nie dostrzegać. Nie reagowali na nieliczne głosy ludzi, którzy wskazywali grożące niebezpieczeństwo i żądali podstawowych reform. Magnateria i szlachta zawzięcie broniły swoich "odwiecznych" praw. Polska słaba, zacofana gospodarczo, pozbawiona sojuszników — już niedługo miała się stać łupem zaborców.

Stanisław Staszic urodził się w listopadzie 1755 r. w Pile (woj. poznańskie) w rodzinie mieszczańskiej. Wąty i chorowity, długo pozostawał pod opieką matki — kobiety szlachetnej i pobożnej. Zgodnie z jej wolą przywdział Staszic księżą sutannę. Matka była jego pierwszą nauczycielką, rodzice wpoili mu szacunek dla nauki i chęć zdobycia szerokiej wiedzy. Oddany do szkoły, Staszic okazał się uczniem bardzo gorliwym. Interesowało go wszystko, wczesnie zaczął próbować swych sił na polu twórczości literackiej. W wieku 15 lat przełożył dla matki z francuskiego poemat "O religii" Ludwika Racina. Gdy miał 13 lat, wybuchła konfederacja barska. Wojna niszcząca kraj, wyludniała się wieś i miasta, szerzył się głód. Nadechodzący dla Polski dół klęski. Właśnie wówczas, gdy opuszczał dom, by rozpocząć studia w seminarium duchownym w Poznaniu, mocarstwa ościennie zawiązywały między sobą traktat rozbiorowy. Już wkrótce Staszic jako mieszkaniec Piły stał się poddanym króla Prus.

Na przełomie lat 1778/1779 Staszic otrzymał pełne święcenia. Do stanu duchownego nie czuł powołania i obierając go szedł tylko za wolą matki. Rozumiął jednak, że jedynie w ten sposób może sobie utworzyć drogę do służby publicznej.

W 1779 r. wyjechał za granicę. W Paryżu studiował w Collège de France. Zetknął się tam z wieloma wybitnymi uczonymi: Daubertonem, Brissonem, Buffonem, d'Alembertem. Wszyscy oni cenili w Staszciu niepospolite zdolności i wiele się przyczynili do ich rozwinięcia.

Po powrocie do kraju Stanisław Staszic został nauczycielem dzieci Andrzeja Zamoyskiego. Otrzymał także katedrę języka francuskiego w Akademii w Zamościu. Dom Zamoyskiego stał się szkołą życia politycznego młodego Staszica. Budziło się w nim coraz większe zainteresowanie rodzinnym krajem, szukał przyczyn jego upadku. Owocem tych przemysłów stały się dwa dzieła: "Uwagi nad życiem Jana Zamoyskiego" i "Przestrogi dla Polski". Przepajał je głęboki patriotyzm i w intencji autora służyć miały wielkiej sprawie utrzymywania niepodległości. Reformy ustroju, skarbu, wojska i oświaty oraz reformy społeczne, do których nawoływał Staszic, zatwierdziła Konstytucja 3 Maja. Okazały się one jednak zbyt późne.

Nie już nie mogło odwrócić biegu wypadków, tym bardziej że do kraju wkroczyły wojska carskie, żeby wesprzeć targowiczów. Drugi rozbiór Polski stał się faktem. W tym czasie Staszic po nowej podróży zagranicznej z Zamoyskimi przebywał nadal w domu w swoich chlebobadawców. Poznał tam Tadeusza Kościuszkę, o którym powiedział: "To jest człowiek waleczny i prawy, lecz mało zna Polskę, a mniej jeszcze Europę".

W powstaniu 1794 r. Staszic nie wziął udziału. Odbił wraz z Zamoyskimi jeszcze jedną podróż na Zachód. Po powrocie do kraju osiadł w Warszawie. I tu rozpoczęła się druga część jego działalności. Zbliżył się do umysłowej elity warszawskiej. Powstało Towarzystwo Przyjaciół Nauk, które miało być ośrodkiem życia umysłowego w kraju. Jednocześnie ono literatów, takich jak Ludwik Osiński, Franciszek Dmochowski, Ignacy Krasiński czy Franciszek Kopczyński oraz uczonych, jak Omufry Kopczyński, Karol Hube, Samuel Bogumił Linde, Jan i Jędrzej Śniadecki, Jerzy i Jan Bandtkie. Staszic należał do najczynniejszych członków Towarzystwa i zarazem był jego dobroczyńcą. On właśnie ufundował dla Towarzystwa siedzibę, a gdy ta po kilkunastu latach okazała się za małą, na własny koszt wybudował pałac u zbiegu Krakowskiego Przedmieścia z Nowym Światem, nazywany dziś Pałacem Staszica. W 1808 r., gdy upłynęła kadencja Albrechta, prezesem Towarzystwa został Staszic i funkcję tę pełnił aż do śmierci, tj. do r. 1826.

W tym czasie rozwinął Staszic szeroką działalność naukową. Szczególnie interesowała go geologia, odbył więc liczne wyprawy (m.in. w Tatry) i prowadził szczegółowe badania naukowe. Rezultatem tych badań było dzieło "O ziemiopłodności Karpat i innych gór i równin Polski". Było to pierwsze polskie dzieło ze szczegółowym opisem bogactw naturalnych na ziemiach polskich.

Oto co powiedział Staszic na jednym z zebrań Towarzystwa Przyjaciół Nauk w 1812 r.: "Przyrodzenie (...) obficie kraj obdarzyło. Mamy rozległe góry miedzi, ołowiu, cynku, srebra, mamy niezmierne kopalnie żelaza, tryszcza licznę źródła wód mineralnych, znajdując się różnego gatunku sole, wody słone, betamianu, siarki i nieprzebrane kopalnie ziemnych węgli, ławicami leżą alunu i kopienki, znajdując się w wielu miejscach rozmaitych farb gliny i saletry napelnione ziemię."

A dalej: "Dotąd wyrabiamy jeszcze niestarczające na ludność Księstwa proste tylko w sztabach żelazo. Nie robimy stali, ani kutej, ani lanej. Od obcych kupujemy wszystkie narzędzia żelazne i rolnicze i wszystkie stalowe sprzęty, potrzeby wygody i zbytku. W wielu miejscach dotąd różne kruszczone rudy leżą niekulturowo dla niedostatków lasów, chociaż tu obok nich przysięga natura wielkie składy ziemnych węgli. Dotąd nie mamy fabryk saletry. Nawet krede, której stercza w powiecie chełmskim spod ziemi opoki, my kupujemy z Holandii."

Słabość Polski leżała w jej zacofaniu gospodarczym. Rozumiął to Staszic i dlatego z pasją zajął się sprawami rolnictwa i przemysłu. Uważał, że ziemia, czas i praca są głównymi źródłami wszelkich bogactw kraju. Głosił otwarcie politykę ugodę i kompromisu z caratem, wzywał młodzież do udziału w pracach naukowych i gospodarczych. Uważał, że człowiek pracującego należy otoczyć opieką i że powinien mieć prawo do ciągłego korzystania z własnej pracy.

Katastrofa Księstwa Warszawskiego (1812) stała się przeszkodą w rozpoczęciu działalności gospodarczej, ale zaraz po utworzeniu Królestwa Polskiego (1815) Staszic podjął ją na szeroką skalę. Drogowskazem był dla niego program uprzemysłowienia kraju. Jako dyrektor generalny Wydziału Przemysłu i Kunsztów opracował projekt organizacji górnictwa. Na początek 1816 r. powstała Główna Dyrekcja Górnictwa; Staszic pragnął oprzeć jej organizację na naukowych zasadach. Ponieważ w Polsce nie było wówczas specjalistów z zakresu górnictwa i hutnictwa, sprowadził z zagranicy takich fachowców, jak górnik-geolog Bogumił Pusch, Ernest Becker i Jan Ulman. Ściągnął do kraju również majstrów, którzy mieli szkolić polskich robotników. Świadectwem troski Staszica o ludzi pracy stało się utworzenie Królewskiego Korpusu Górnictwa, któremu przyznano pewne przywileje.

Jednocześnie, aby zapewnić górnictwu i hutnictwu dopływ wysoko kwalifikowanych kadr technicznych i urzędniczych, Staszic wystąpił z inicjatywą utworzenia Szkoły Górnictwa w Kielcach. Była ona jego oczkiem w głowie. Dbał o to, by wykładowcami byli wybitni specjaliści, by młodzież miała dostęp do dobrze zaopatrzonego gabinetu specjalistycznych. Postarał się również o bogatą zaopatrzoną bibliotekę. Była to mroźna praca. Zaczynał przeciw Staszicowi niemal od zera. Przede wszystkim wznosił prace w starych zakładach: ruszyła kopalnia miedzi w okolicy Chęciny, odbudowano kopalnię węgla i galmanu w Dąbrowie Górniczej.

Jego głównym celem było żelazo. Postanowił wznosić prace w dawnym kopalniach i hutach w Zagłębiu Świętokrzyskim. Wiedział, że okolicie te obfitują w złoża niskoprocentowej rudy żelaza. W Samsonowie niedaleko Kielc w 1818 r. położono kamień węgielny pod nową hutę żelaza, a w 1823 r. oddano do użytku wielki piec z odlewnią żelaza i warsztatami, składy i osiedle dla robotników. Jednocześnie prowadzono prace związane z budową dalszych zakładów. Powstał zespół hut i osiedli mieszkaniowych nad rzeką Kamienną, a w Starachowicach, Michałowie, Brodach, Nietulisku budowano walcownie żelaza.

Nie zaniedbywał też Staszic wydobywania i przeróbki metali kolorowych. W Miedzianym Górze budował zakłady miedziowe: hutę, walcownię i warsztaty mosiężne, i — jak wszędzie — osiedle mieszkaniowe. Niemal w tym samym czasie modernizował kopalnię ołowiu na Karczówce pod Kielcami, w Zagłębiu Świętokrzyskim szukał kamienia na budowę gmachów (piaskowiec, wapień). A wreszcie w 1817 r. otworzył w Chęcinach zakład obrabiania marmurów.

"Otwieranie gór kruszowych, pomaganie rozmaitych hut, pieców i kuźni, a z ich wyrobów metalowych, szczególnie żelaza i cynku jedną część obracać na handel wewnętrzny i zewnętrzny — resztę zaś przerabiać" — to główne obowiązywały zadania, jakie postawił sobie Staszic. Efekty pracy w tej dziedzinie były wspaniałe. W r. 1816 pracowały dwie kopalnie rudy żelaznej i dwie węgla, trzy stare "wielkie" piece i kilkanaście kuźni. Po ośmiu latach kraj miał 40 kopalń rudy żelaza, 3 kopalnie miedzi, 6 kopalń ołowiu, 7 galmanu, 4 węgla kamiennego, 9 wielkich pieców i 15 pieców do wytopu miedzi, 5 hut cynku i wiele innych obiektów. W sumie — około 300 zakładów metalurgicznych różnego typu. Produkcja górnictwa i hutnictwa wzrosła bardzo wyraźnie, a produkcja rudy żelaza i miedzi — zwiększyła się dwukrotnie. Wytwarzano wiele nowych, dawniej nie produkowanych artykułów, takich jak blachy cynkowe, miedziane, wyroby emaliowane żelazne itp.

W swoich przedsięwzięciach Staszic nie liczył na natychmiastowy zysk. Należyte wykorzystywanie bogactw naturalnych — mówił — będzie z pewnością procentować w przyszłości. Dostrzegł też niezbędność państwowego zarządu nad górnictwem i hutnictwem. Dlatego tak ostro sprzeciwiał się wydzierżawianiu rządowych zakładów górniczych i hutniczych prywatnym przedsiębiorcom.

Po dokonaniu tych wielkich dzieł Staszic zrezygnował pod presją Lubieckiego z zajmowanego stanowiska dyrektora Wydziału Przemysłu i Kunsztów. Został ministrem stanu z prawem zasiadania w Radzie Administracyjnej i kawalerem Orderu Orła Białego. Wrócił do działalności w szeregu Towarzystwa Przyjaciół Nauk. To właśnie z jego inicjatywy i przy jego wydatnej pomocy finansowej stanął pomnik Kopernika na Krakowskim Przedmieściu, na przeciw siedziby Towarzystwa, dziś siedziby Polskiej Akademii Nauk.

W 1822 r. Staszic założył w swoich dobrach Towarzystwo Rolnicze Hrubieszowskie. I tworzył w zrózcową gminę wiejską, ekonomiczno-kulturową — na zasadach wolności i równości. Chłopi otrzymali ziemię na własność, powstały gminne instytucje, jak bank pożyczkowy, szpital, szkoły, instytucje opieki nad sierotami, starcami i invalidami. Jego dzieło na trwałe zapisało się w historii polskiej wsi. Staszic zdawał sobie sprawę z tego, że próba objęcia wszystkich ziem polskich tego rodzaju organizacjami i powszechnym tworzeniem gmin wzorcowych — jest utopią, ale w czasach, kiedy inną drogą nie można było rozwiązać problemu chłopskiego, uznał za pożyteczną również i tego rodzaju działalność społeczno-filantropijną.

"Paść może i naród wielki, zniszczyć tylko nikczemny" — uczył Stanisław Staszic, mąż stanu, uczony, społecznik i filantrop. I chociaż nie ze wszystkimi jego naukami możemy się dziś godzić, doceniamy jego uczciwość, prawość i głęboki patriotyzm, jego inspirującą rolę w dziele reform ustrojowych i społecznych u schyłku Polski szlachecko-magnackiej, jego duże zasługi dla rozwoju ekonomiki — które zyskały mu zaszczytny przydomek "ojca polskiego górnictwa i hutnictwa", jego rozległą działalność naukową i oświatową. Wszystko to sprawia, że Staszic znajduje się w gronie tych wielkich Polaków, ku którym zwracamy się myślą w Roku Nauki Polskiej.

Tadeusz Rojek

Madrej Głowie...

Madrej głowie dość dwie słowie — powiada znane przysłowie, a o przysłowiać zwykło się mówić, że są mądrością narodów. Obejmują one niemal wszystkie dziedzin życia, pouczają, ironizują, stwierdzają istnienie pewnych zjawisk społecznych, lapidarnie i obrazowe — trwają w swojej niezmienionej postaci całe wieki. A my cytując przysłowia — co czynimy dosyć często — rzadko chyba jednak zastanawiamy się nad ich długowiecznością, chociaż niektóre z nich rodowod swój wywodzą sprzed tysięcy lat. Oto np. jedno z najpopularniejszych: "Pańskie oko konia tuczy" ma swój odpowiednik w językach wielu innych narodów, ponieważ kulturze europejskiej przyswoił je historyk grecki Plutarch i liczy ono sobie — jak twierdzi prof. Julian Krzyżanowski — dwa tysiące lat.

Trudno byłoby odpowiedzieć na pytanie, kiedy powstało pierwsze przysłowie. Są one stare jak świat i wystarczą przypomnieć, że ich zbiór zawiera "Księga przypowieści", której autorem był sam mądry król Salomon sprzed 3 tysięcy lat.

Lubowano się w przysłowia w starożytnej Grecji i Rzymie, gromadzone je i powtarzano w średniowieczu, a renesans zajął się nimi naukowo. Twórcami owej nauki o przysłowia, zwanej paremiologią, był znakomity humanista, uczony o olbrzymim autorytecie w całej uczonej Europie — Holender Erazm z Rotterdamu (1469-1536) oraz Włoch Paweł Manuzio (1512-1574).

Trudno by było także odpowiedzieć dokładnie na pytanie, kiedy zaczęto używać przysłów w Polsce. Wiemy, że cytowano je w średniowieczu, a świadczą o tym zapiski rękopiśmienne. Reprezentatywny utwór polski bezimennego autora z tej epoki "Rozmowa mistrza ze śmiercią" naspikowany jest przysłowiami. A gdy pojawiły się pierwsze druki polskie, to wraz z nimi ukazał się też pierwszy drukowany zbiór przysłów. Jego autorem był Biernat z Lublina. Zajął on w literaturze polskiej, a właściwie w jej dziejach bardzo dostojne miejsce. Wypada więc kilka zdań mu poświęcić.

Biernat z Lublina z pochodzenia był mieszczaninem, z zawodu — lekarzem, z upodobania — pisarzem. Udziałem następnego roku życia udał się po różnych dworach pańskich, nigdzie miejsca nie zagrzawszy, aż trafił wreszcie do imię wojewody ruskiego Jana Piłcockiego i u niego się zdomował. A gdy stary wojewoda oczy zamknął, został przy jego synu. Znalazł u panów Piłcockich nie tylko mieszkanie i wikt, lecz także — jak wolno przypuszczać — środki, które umożliwiły go od wszelkich trosk materialnych i pozwoliły mu bez reszty oddać się literaturze.

Biernat był pierwszym literatem, który przerabiał najpocześniejsze dzieła pisane wierszem i prozą: łacińskie, czeskie i niemieckie. Szeroko rozeszło się jego tłumaczenie modlitewnika "Raj duszny", który uchodził za pierwszą książkę drukowaną w języku polskim. Ukazała się ona około roku 1514.

Pod każdym względem jednakże ciekawsza była inna jego książka: "Żywot Ezopa Fryga", wydane w roku 1522 i złożona z dwóch części: właściwego żywota onego Ezopa i przeszło dwustu jego bajek. Sam Ezop — postać na poły legendarna — żył ponoć w VI wieku przed naszą erą i był jakoby pierwszym autorem bajek. Nigdzie nie zapisane, przekazywane ustnie z pokolenia na pokolenie, bajki te doczekały się wreszcie tłumaczenia z greckiego na łacinę. I z tego właśnie przekładu Biernat z Lublina dokonał wyboru. Do bajek poddawał swoje komentarze — niby morały z nich wypływające, a tytuły ułożył w przysłowia. Krytycy literatury nazwali jego komentarze pobajczkami, jako że następowały po właściwych bajkach. Doszła w nich do głosu cierpka mądrość życiowa autora, zaprawiona radykalizmem, krytyką duchowieństwa, w szczególności zakończonego, móżdżkowców i panujących. Wszystko to napisane gładko, płynnie, składnie i bez obcych zapożyczeń — stanowi ciekawy i cenny zabytek językowy. Osobiście interesu-

jąca są owe tytuły przysłów, dzięki którym Biernat zyskał miano nie tylko najdawniejszego bajkopisarza, lecz także pierwszego polskiego przysłowioznawcy.

Niestety, drukarze poczynali sobie z jego dziełami dosyć bezceremonialnie i np. wydawali jego teksty bez nazwiska autora. Pierwsze wydanie "Ezopa" przepadło całkowicie, drugie — z roku 1578 — ukazało się w bardzo niechlujnej edycji. Przez dłuższy czas nikt nie uważał Biernata za pierwszego polskiego przysłowioznawcę. Stawę tę uzurpował sobie Salomon Rysiński — nauczyciel młodzieży szlacheckiej, dworzanin Radziwiłłów; wcielił on przysłowia Biernata do swojego zbioru, wydanego w roku 1618, a więc w sto lat po "Ezopie", przy czym nie powołał się na źródła.

U Biernata czy u Rysińskiego jednakowo cenne są te przysłowia, brane bezpośrednio z żywego języka z całą jego znamieną jednością i oryginalnością. Utkany był nimi gęsto, co mu nadawało wiele obrazowości. Historyk kultury polskiej — prof. Aleksander Bruckner, w wielkim studium o przysłowia stwierdził na podstawie badania diariuszy sejmowych, że mówcy, tzn. król, senatorowie i posłowie obficie sypali przysłowiami. Ale nie tylko oni. Najwybitniejsi polscy pisarze szesnastowieczni, a więc ze złotego wieku naszej kultury — Mikołaj Rej, Jan Kochanowski, Łukasz Górnicki i inni gęsto przepłatali swoje dzieła przysłowiami, które zresztą dotąd jeszcze ciągle żyją w polskim języku, wciąż nadal są w użyciu i nie straciły ani ze swojej świeżości, ani z dosadności, ani z aktualności.

Skąd więc się wzięły polskie przysłowia? Na pewno znaczna i najcenniejsza ich część pochodzi ze spontanicznej twórczości. Podstawowym ich źródłem był po prostu język potoczny, codzienny język wszystkich stanów i zawodów: szlachty, mieszczan, chłopów, wojska, żaków, duchowieństwa i rzemieślników. Pewną rolę z pewnością też odegrały i obce wpływy, przede wszystkim sąsiadów, języka bowiem nie da się od nich izolować. Pozostawały także w głowach przysłówia łacińskie, na pamięć wykute w szkołach i później przez całe życie powtarzane niby cytaty z mędrców; z czasem poszukały sobie odpowiedników polskich i przeszły do skarbicy naszej mowy. Trzecim wreszcie źródłem przysłów były dzieła znakomitych pisarzy, wśród których Jan Kochanowski odznaczał się szczególną łatwością tworzenia zdań o wyraznym zacięciu przysłowiowym.

Takie były źródła przysłów. Były i są. Bo twórczość w tej dziedzinie trwa nieprzerwanie. Są przysłowia, które zrodziły się już po drugiej wojnie światowej. Każde z nich jest ciekawym i na wskroś oryginalnym odbiciem warunków życia, obyczajowości, niekiedy wydarzeń... Służą zabawie i refleksji, wywołują uśmiech lub zadumę, a zawsze znajdują schronienie w szkatule zabytków kultury.

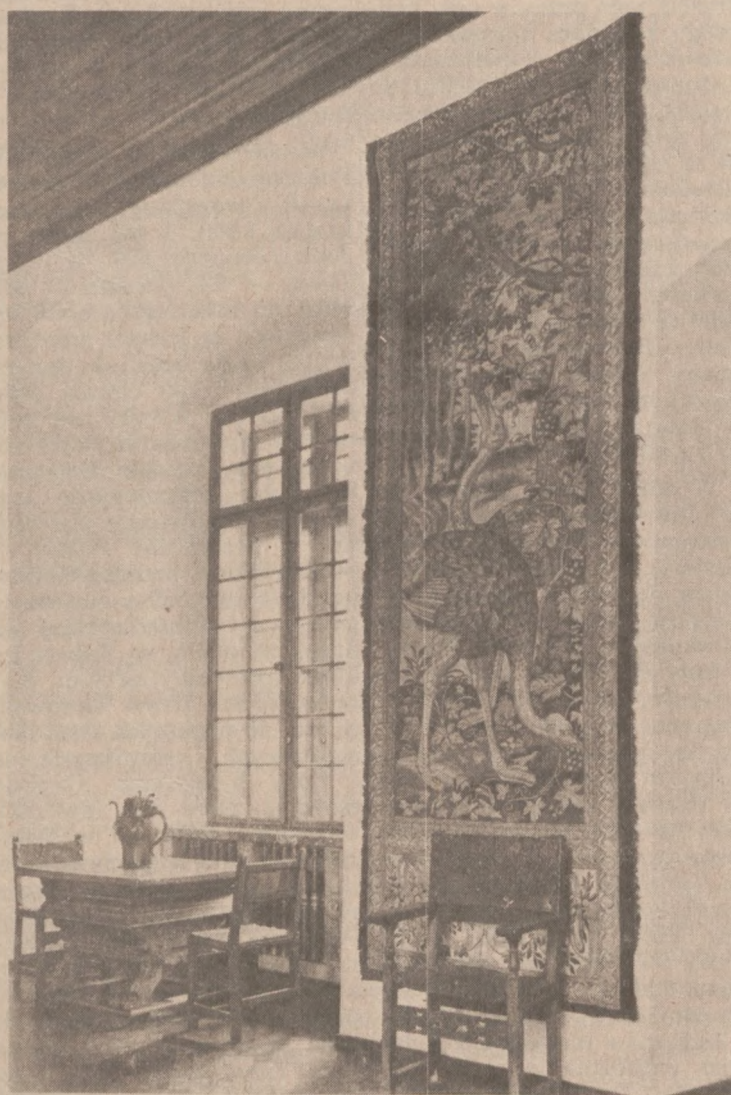
Kazimierz Wierzyński Uciekają

Uciekają
Z Wycieczek Orbisu
Z Polowu śledzi
Z występów baletu
Jak się da
Surrealistycznie
Przez dziurkę od klucza
Z Kopenhagi
Z Jugostawii
Z Australii
Po całym świecie
Uciekają od Polski
Kwaterują w obozach
Znudzeni czekają na wynik
clearingu
Dlaczego pan wybrał tę
wolność kradzioną
Odpowiedz na skrawku
papieru
W atawistycznym lęku
By nikt nie usłyszał
Jak tam nie mogę żyć.

I cały poemat skończony.

Ryszard Mrotek Program Działania

Pierwszym celem organizacji
Jest program wzajemnej
adoracji
Drugim celem, nie bez racji,
Zwalczanie innych organizacji...



KRAKÓW. — Arras z serii "Krajobraz ze zwierzętami" w sieni pierwszego piętra na Wawelu.

BREMERHAVEN—LENINGRAD WPROST! z New Yorku - Montrealu



PRZEZ ATLANTYK Z NEW YORKU
NA POKŁADZIE LERMONTOV
6 czerwiec DO
2 sierpień Cobi, Londynu
3 wrzesień Bremerhaven i Leningradu
oraz rejs letni do Nassau, Bermudy i Kanady

PRZEZ ATLANTYK Z MONTREALU
NA POKŁADZIE PUSZKIN
12 czerwiec DO
7 wrzesień Le Havre, Londynu
9 październik Bremerhaven i Leningradu
Oraz rejs letni do Quebec, Saguenay, Bermudy

Podstawowa cena przeciętna \$39 dziennie od osoby, zabazowana na wspólnej kabinie. Także specjalnie niskie ceny dla studentów.

Korzystajcie z ciepłego powitania... ze wszelkich wygód i udogodnień... wspaniałych rozrywk... międzynarodowej kuchni... uprzejmości okazywanej w rosyjskim stylu przez przyjazną, uważną, usłużną załogę.

Zapoznajcie się z nowym, odmiennym sposobem życia, płynącym do Europy (lub na letnim rejsie z nami). Zobaczcie się ze swoim Agentem Podróży lub z North American General Agents...

march shipping passenger services
19 Rector Street, Suite 3304 New York, NY 10006
(212) 269-0777

Lepiej zrobić już rezerwację!

For THE BALTIMORE SHIPPING COMPANY, Leningrad, USSR. Registry: USSR.

Wiadomości Ze Słonecznej Florydy

Z Wizyty Prezesa Mazewskiego w Miami



Na zdjęciu od lewej do prawej: — I. Lewicka; prezes Mazewski, J. Malinowski i H. Malinowska.

W dniu 13 stycznia bawił w Miami prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej i ZNP, mec. Alojzy A. Mazewski. W sobotę, podczas bankietu, jaki miał miejsce na zakończenie Roku Kopernikowskiego, w hotelu Dupont Plaza, pre-

zes Mazewski wygłosił podniosłe przemówienie do kilkusetosobowej Polonii. Wspominał o wieloletniej współpracy z ZNP, wręczył prezesowi w asyście prezesa miejscowej Grupy 3036 ZNP, V. Lewickiego 11 aplikacji nowych członków, na ogólną sumę \$16,000.00.

Kokosowe Interesy

New York (N.D.) — Dyrektor "World Bank" Robert S. McNamara (były sekretarz obrony w administracji Kennedy'ego i Johnsona) stwierdził, że na skutek niebotycznie wzrastających cen nafty na świecie, zwiększą się również w niebawym czasie dochody z eksportu ropy naftowej. W roku ubiegłym ich wpływ z tego źródła wzrósł z 23 na 85 miliardów dolarów, a w roku 1980 wyniosą — przy utrzymaniu obecnych tendencji — 171 miliardów.

A. W. Marth

Koniec "Biuletynu"...

Jedną z ofiar likwidowania agent "Rada Wolna Europa" w Nowym Jorku stał się biuletyn prasowy "Wiadomości o życiu w Polsce" — "News from Poland". Strata jest bardzo dotkliwa bo prasa polska nie tylko w Ameryce ale i w wielu krajach Zachodu pozbawiona została obiektywnych i źródłowych wiadomości o Kraju. Nastąpiło to po blisko dwudziestu latach działalności. Przez pierwszych jedenaście lat "Biuletyn" wychodził co tydzień a od 1969-go roku tylko raz na trzy...

Zakres spraw i zagadnień omawianych w tym biuletynie był niezmiernie szeroki i obejmował niemal wszystkie dziedziny życia w Polsce, od nauki, religii, prawodawstwa i sądownictwa poprzez problemy gospodarki i rolnictwa do organizacji politycznej i społecznych oraz stosunków międzynarodowych. Olbrzymia większość materiału informacyjnego oparta była na wiadomościach i artykułach w prasie krajowej oraz audycjach Radia Warszawskiego.

Jak zaznaczono na wstępie "Biuletyn" był przeznaczony dla prasy i radia polskiego w wolnym świecie i korzystały z niego, bardzo często przedrukowując sto procent materiału, zarówno dzienniki, tygodniki i publikacje ukazujące się tylko periodycznie jak programy radiowe, zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, jak w Anglii, Belgii, Danii, Holandii, Francji, Niemczech oraz w Argentynie, Brazylii, Urugwaju, w Izraelu i Libanie, a także w Australii, Indiach, Południowej Afryce. Rozsyłano je jednak nie tylko do pism i radiostacji. Otrzymywali je również wybitni działacze społeczni na emigracji a także wyższe uczelnie zwłaszcza te, które posiadają studia polonistyczne czy wydzia-

ły nauk politycznych. Wielu wykładowców i profesorów wyższych uczelni często podkreślało obiektywność podawanych informacji i ich użyteczność nie tylko dla badań naukowych ale i dla wykładowców uniwersyteckich.

Przygotowanie tak obszernego materiału wymagało bardzo skrupulatnego badania źródeł i studiowania krajowych organów prasowych. Było to bardzo rozległe i odpowiedzialne zadanie ale wykonywane było przez lata bardzo skromnymi środkami. Przez szereg ostatnich lat całą robotę redakcyjną, administracyjną oraz techniczną wykonywał jeden człowiek, kierownik "Biuletynu" redaktor Bronisław Załęski. Jego to sumiennosci i oddaniu zawdzięcza się wysoką wartość wydawnictwa, którego brak dotkliwie odczuje zarówno prasa i radio polskie jak i najszerze sfery polskiego wychodźstwa na Zachodzie. Ułatwi to też zadanie propagandy reżymowej, która bez przerwy stara się dotrzeć do Polaków w wolnym świecie.

Wraz z "Wiadomościami o życiu w Polsce" zarząd Komitetu "Wolna Europa" zlikwidował też m. biuletyn węgierski. Tylko, że ten ostatni ukazuje się w dalszym ciągu i będzie się ukazywał nadal. Ciężar pokrywania kosztów jego wydawania wzięto na siebie wychodźstwo węgierskie w Ameryce.

Czy można mieć nadzieję, że "Polonia Amerykańska" zatroszczy się o byt tego tak doniosłego przede wszystkim dla niej samej wydawnictwa?

Na wszelki wypadek warto podać, że według oszczędnych ale realistycznych obliczeń koszt wydawania takiego biuletynu informacyjnego przez cały rok nie powinien by przekroczyć niezbyt wielkiej na obecne czasy sumy pięciu tysięcy dolarów. Czy stać nas na to?

POPEK FLOWERS

6301 West 26th St., Berwyn, Ill. 60402
FLOWERS TELEGRAPHED ANYWHERE
Service — Selection and Artistry
Hours Daily: 8:30 A.M. till 9:00 P.M.
Monday and Tuesday till 9:00 P.M.
Sunday 9:00 A.M. till 1 P.M.
Phone PI 9-3330
Frank J. Lazansky and Chester Zaremba

INTENSYWNY KURS ANGLISKIEGO

Dla Nowej Polonii, Studentów i Profesjonalistów
4 TYGODNIOWY KURS, MAŁE KLASY
Doświadczeni wykładowcy.
Po informacji telefonować lub pisać:—
DIRECTOR OF ADMISSIONS — E.L.S. LANGUAGE CENTER
c/o Mundelein College — 1052 W. Sheridan Rd.
Dept. P. — 1 blok od koleżki.
Chicago, Ill. 60626 Telefon: 262-3778

Solemn Novena to ST. JUDE

"PATRON OF HOPELESS OR
DIFFICULT CASES"

February 16th thru February 24th, 1974

2:00 P.M. (3:00 P.M. Sunday)
5:30 P.M. (Omitted Sunday)
8:00 P.M.

Reverend Patrick Shannon, C.M.F.
Novena Speaker

Reverend Robert Weiss, C.P.
Novena Director

National Shrine of St. Jude CLARETIAN FATHERS

3200 East 91st Street, Chicago, Illinois

Illinois Central "South Chicago" train to 91st Street
and walk half a block east. Or take U.S. 41 to 91st
Street and turn west.

ŚWIĄTECZNE PACZKI WIELKANOCNE



zamówione w lutym maja

GWARANTOWANĄ DOSTAWĘ
do odbiorców w Polsce przed
ŚWIĘTAMI WIELKANOCNYMI

ZLECENIA PRZYJMUJĄ
AUTORYZOWANI DEALERZY ORAZ

PEKAO TRADING CORPORATION

225 Park Ave. South
New York, N.Y. 10003

PACZKI PEKAO Lekarstwa Do Polski

WYSYŁA SZYBKO APTEKA

CABAŃSKI PHARMACY, INC.

M. Wieteska, R.Ph.G.
1147 N. ASHLAND AVE.

Tel. HUmboldt 6-9376 Chicago, Illinois 60622

WASZEJ RODZINIE: W POLSCE możecie wysłać każdy rodzaj paczki żywnościowej, przekazy do wyboru, maszyny rolnicze, materiały budowlane, aparaty telewizyjne, pralki, lodówki i samochody.

NAJTANIEJ: wykonujemy recepty tutejsze. Wysyłamy lekarstwa według recepty zagranicznej lub na podstawie opisu choroby gdyż załatwiają to Dyplomowani Aptekarze z długoletnią praktyką europejską i amerykańską.

PACZKI DLA WASZYCH RODZIN W POLSCE

Paczka Nr. 90 — \$10.70 Paczka Nr. 94 — \$18.00

UWAGA: — CZAS NA WYSYŁKĘ WĘGLA DO POLSKI

GODZINY OTWARCIA APTEKI:

PONIEDZIAŁEK i CZWARTEK od 9:30 rano do 8ej wieczorem.

WTOREK, PIĄTEK i SOBOTA od 9:30 do 7ej wieczorem.

ŚRODA, NIEDZIELA i ŚWIĘTA ZAMKNIĘTE.

OSTATNIE DNI ZIMOWEJ WYPRZEDAŻY

Odzieży Męskiej i Damskiej

CENY ZNIŻONE 20 DO 30%

CRAGIN-HANSON

Men's and Ladies' Wear

5317 W. FULLERTON AVE.

TELF. BE 7-4231

JAN OLENDER

• Przyjmujemy
wszelkiego rodzaju
przeróbki.

• Wieloletnie
doświadczenie na Polonii
w dziale odzieży.

• Poniedziałek, czwartek
i piątek od 9 do 9.
W inne dni od 9 do 6.

EAGLE JEWELERS

DWA POLONIJNE SKLEPY JUBILERSKIE — OBA Z POLSKĄ OBSŁUGĄ

1271 N. MILWAUKEE AVE.

I DRUGI NOWO OTWARTY

5712 W. BELMONT



W OBU SKLEPACH PRZY
KUPNIE ZA \$25 LUB
WIĘCEJ — OTRZYMACIE

DARMO!

PIĘKNY, ORYGINALNY
ANTYCZNY ZEGAR

Widoczny na zdjęciu obok, zaprojektowany na wzór starego węglowego pieca, używanego przez nasze babcie pół wieku temu.

POZA TYM, gdy odwiedzicie nasz drugi NOWY SKLEP, 5712 W. BELMONT, otrzymacie inny piękny prezent bez obowiązku kupowania czegokolwiek. (Tylko dorośli.)

TYLKO JEDNEJ MINUTY TRZEBA ŻEBY SOBIE OTWORZYĆ KONTO
W EAGLES JEWELERS—A ile lat się potem człowiek cieszy, że to zrobił.

Bez procentów przez 6 miesięcy

Bezpłatne parkowanie

Mówimy po polsku

All Continents Travel Service

ZYGMUNT J. GÓRALCZYK

5213½ W. 25th St., Cicero, Ill. 60650

Telefony: 863-1311 oraz OL 2-9021

Otwarte codziennie, od godziny 10 rano do 8 wieczór,
w soboty do 6-jej.

WYJAZDY GRUPOWE I INDYWIDUALNE.

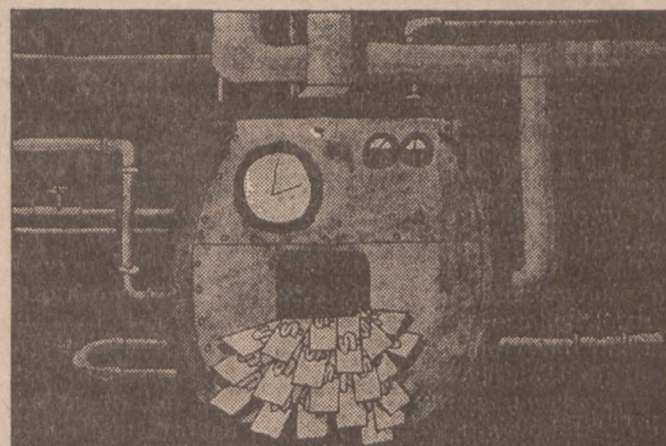
PO CENACH REWELACYJNIE NISKIEJ

Przygotowaliśmy już WYCIĘCZKI DO POLSKI

na rok 1974 w dogodnych terminach.

★ Rezerwacje na polski statek "Stefan Batory"
★ Przedrukowanie wiz i paszportów oraz akty notarialne
★ Jesteśmy autoryzowanym dealerem PEKAO
★ Wysyłamy do Polski paczki żywnościowe, lekarstwa,
węgiel, maszyny rolnicze i auta marki FIAT.

CZY WASZ OIL BOILER POŻERA DOLARY?



TERAZ jest czas zainstalować

O POŁOWĘ tańszy opał

GAS HEAT

(DO 4 APT.)

INSTALACJA W KILKU GODZINACH BEZ
ZNACZNEGO OCHŁADZANIA BUDYNKU.

Darmo Obliczenia w Chicago i Okolicy

Inż. MAJ

STATE OF ILLINOIS REGISTERED ENGINEERS

2858 N. Major Ul., narożnik George Ul.

BE RKSHIRE 7-5050

Po informacje i umówienie się telefonować:
HUMboldt 6-5313
AUGUST KOZA, właściciel
Specjalne zniżki na bale i poma.
darmy smok (Tuxedo)

Dla Pana Młodziego z wielką grupą.
CENY PRZYSTĘPNE.

Także wielki wybór kolorowych koszul.
Najnowsze Fasony i Kolory
WYPOŻYCZALNIA STRÓJÓW WIECZOROWYCH
2633 MILWAUKEE AVE.

BILL'S TUXEDO RENTAL

Sobota, 23 Luty, 1974

Najweselsza Zabawa Karnawałowa!!!

BAL MASKOWY TEATRU REF-RENA

w pięknej, obszernej sali

"SHERWOOD ROOM"

4724 W. Armitage Avenue

Kolacja "SMORGASBORD" wraz z trunkami.

W wesołym programie artystycznym bawią:

N. OLEŃSKA, MONIKA SILVAN, J. KWIATKOWSKA,
Z. KOSSAKOWSKI, S. WICKI i REF-RENA.

Orkiestra kontynentalna JÓZEFA MALI.

Nagrody dla Pań i Panów za najładniejsze kostiumy.
Gry i konkursy taneczne z nagrodami.

Wstęp (łącznie z kolacją i trunkami) \$17.00 od osoby.

Rezerwowanie miejsc i stolików w Ref-Renów:

276-3597

STRÓJ WIECZOROWY LUB KOSTIUM.

MASECZKI PRZY WEJŚCIU.

Z uwagi na przygotowanie odpowiedniej ilości kolacji,
prosimy o rezerwowanie stolików do dnia 21go lutego!

ARBET FURNITURE CO.

2442 West 47th Street

Chicago, Ill. 60632

376-1100

847-3377

"Ogłaszanych w Całym Kraju Firm"

MEBLE - PRZYZRĄDY - DYWANY

KOMPLETNE UMEBLOWANIA DOMU

AUGUST J. BELAUSKAS, Poniedziałek i Czwartek 9 rano do 9:30 wiecz.
Wtorek, Piątek, Sobota 9 rano do 6:30 wiecz.

Mgr.

CANDID WEDDINGS

SPECIAL EFFECT AND CASUALS

In Beautiful Living Color

Call: 775-5100

JAY LEE STUDIOS

Distinctive Photography

5872 N. MILWAUKEE AVE.

WYJAZDY DO POLSKI

SAMOLOTAMI: na różne okresy pobytu w Polsce —

każdego dnia.

SPROWADZANIE Waszych krewnych i znajomych

z Polski na stałe lub z wizytą.

P E K A O, przekazy do wyboru, paczki żywnościowe

odzieżowe, maszynny rolnicze, materiały budowlane,

lekarstwa i inne.

Sprawy notarialne i spadkowe w Polsce załatwi

POLSKIE BIURO PODRÓŻY

STAUDACHER & RATKE

1650 W. 48th STREET

Chicago, Illinois

Tel. YA 7-2324

ROMAN KOZAKIEWICZ, M.D.

którego gabinet lekarski mieścił się dotychczas w gmachu

1608 MILWAUKEE — róg North Ave.

PRZYPOMINA, ŻE PRZEPROWADZIŁ SIĘ

I OBECNIE PRZYJMUJE

W NOWYM BIURZE LEKARSKIM

w Cragin Medical Center

2716 NORTH CENTRAL AVE.

Chicago, Ill. 60639

TEL. 889-1356 lub 622-6161

Godziny ordynowania: codziennie od 2 do 5 pp.

ZESPÓŁ TANECZNY "POLONEZ"

pod kierownictwem Antoniego Dobrzańskiego

Zaprasza Polonię na

Bal Serduszkowy

W SOBOTĘ, DNIA 9-GO LUTEGO 1974 R.

W SALI PALACE HALL,

5600 Cermak Rd., Cicero

POCZĄTEK O GODZINIE 8-EJ WIECZOREM

GRA ORKIESTRA ZESPOŁU POLONEZ

"TANECZNI"

W programie: WYSTĘP ZESPOŁU "POLONEZ"

Bar Oficjalny Zaopatrzony

TRUNKI i KANAPKI Bezpłatne

WSTĘP \$10.00 OD OSOBY

STRÓJ WIECZOROWY

Po rezerwacji proszę dzwonić na Nr. 772-4366, lub nabyć bilety w następujących miejscach:

BALTIC TRAVEL INC. 1246 N. MILWAUKEE lub 5317 N. MILWAUKEE AVE.

POL-CENTER, 1250 N. MILWAUKEE; TERESA RESTAURANT, 3031 N. MILWAUKEE

BLIZ DECISATSESS, 3116 W. 43RD ST. POL. TRAVEL BUREAU, 3118 W. 43RD ST.

PALACE BOWL, 5240 W. 25TH ST., CICERO, ILLINOIS



APTEKA GLASZERA

957 N. ASHLAND AVE.

Róg Augusta Blvd.

Tel. AR 6-8429

UWAGA

Obecnie Apteka Nasza otwarta

codziennie od 11-jej przed południem

do 7:30 wiecz. z wyjątkiem

piątku i soboty od 10-jej rano do

7-jej wieczorem; w niedziele i

święta zamknięta cały dzień.

SPECJALIZUJEMY W Wysokiej

Lekarstwu do Polski, w Sprzedaży

Innych. Produktów dla Waszego

Zdrowia. Jeżeli cierpicie lub

Wasze przyjaciele na którekolwiek

z poniższych dolegliwości, przy-

jdzie do naszej bardzo popularnej

polskiej apteki po najlepszą

poradę i obsługę.

ARTRETYZM-REUMATYZM

Nowa kombinacja MASAŻ i TA-

BLETKI, zwane "AMERPOL" dają

szybką ulgę w bólach przy za-

czerwieniach, nabrażnięciach i

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

stwardniających mięśniach lub

Jak Długo Jeszcze...

Gdyby co drugi Polak w Chicago umiał mówić, czytać i pisać po polsku, moglibyśmy mieć bogatą polską prasę w Chicago, polskie szkoły, biblioteki, czytelnice, stały polski teatr i cały szereg polskich instytucji kulturalnych i rozrywkowych.

Gdyby co drugi Polak w Chicago dał pięć dolarów rocznie na cele oświatowe i społeczne mielibyśmy dwa miliony rocznie. Mielibyśmy polski dom reprezentacyjny, szkoły mielibyśmy pomieszczenie i możliwości rozwoju, harcerstwo i kluby młodzieżowe mogłyby rozwinąć działalność o jakiej dzisiaj tylko marzyć mogą.

Gdyby każdy Polak w Chicago zainteresował się faktem, że Stany Zjednoczone są nie tylko związkami pięćdziesięciu stanów, ale i związkami kilkudziesięciu grup etnicznych, które są źródłem wielkości tego kraju i fundamentem potężnej struktury, która dzisiaj decyduje o losach świata, stwierdziłby, że filarami tej wspieranej architektury są wartości i bogactwa kulturalne poszczególnych grup. Tak jak najcenniejsze stopy metali zawdzięczają swoje wysokie wartości temu, że są składnikami kilku metali, tak amerykańskie społeczeństwo zawdzięcza swoją przodującą pozycję w świecie temu, że na jakości tego społeczeństwa składają się czynniki wyrosłe na gruncie wielu grup narodowościowych i rasowych.

Wkład Polaków był i jest duży w tym wspólnym wysiłku i osiągnięciach. Jeżeli fakt ten jest pomijany przez opinię publiczną i czynniki oficjalne to winę w tym w dużym stopniu ponosimy my sami. Ilościowo jesteśmy najlicniejszą grupą w Chicago. Dobrokiem jesteśmy na szarym końcu. Mam na myśli dorobek zbiorowy, wyrażany stanem posiadania instytucji społecznych, kulturalnych, budynków reprezentacyjnych dla młodzieży i organizacji polonijnych, funduszy na utrzymanie Kongresu Polonii itp. Bija nas wszyscy. Nawet grupy dziesięciokrotnie mniejsze od naszej. Gdzie jest przyczyna? Mamy naukowców, profesorów uniwersytetów, inżynierów, przemysłowców, lekarzy, mamy inteligentów i do brze zarabiających pracowników we wszystkich dziedzinach. Mamy ludzi, których nam wiele grup etnicznych zazdrości. Każdy pojedynczo mógłby być cennym nabytkiem w każdej grupie.

A zbiorowo? Zebrania urządzamy w budzie, która nazywa się Domem Kongresu Polonii Amerykańskiej. Szanując się ludzie wystydza się tam chodzić. Zabawy urządzamy u Greków, których jest dziesięć razy mniej niż Polaków. Popisy muzyczne urządzamy u Litwinów, upijamy się we włoskich knajpach. Garszka Ukraińców w Chicago patrzy na nas z niedowierzaniem. Po prostu nie wierzą, że możemy mieć problem materialny. Nie mówimy już o takich grupach jak Niemcy czy Włosi. Żyjni na jednym bankiecie zbierają więcej na Izraela aniżeli my na Kongres Polonii Amerykańskiej w ciągu dziesięciu lat.

Szkoły języka polskiego dla naszych dzieci mieszczą się w budynkach, które albo nie posiadają warunków do tego celu, albo w salach, które w każdej chwili mogą być dla nas zamknięte. Harcerstwo tuła się po kątach, które raczej odstrasza niż zachęca młodzież. A gdzie nasza prasa? Gdyby co dwudziesty Polak kupował i czytał jeden dziennik polski wychodzący w Chicago, ze samej sprzedaży, nie licząc ogłoszeń, dziennik mógłby mieć nowoczesne urządzenia, pełny skład redakcyjny, materiał redakcyjny, informacje — wszystko to, czego Polonia bardzo potrzebuje. A jak wygląda rzeczywistość? Dziennik robi boka-mi, kurczy się z dnia na dzień i grozi mu ten los jaki spotkał inne wydawnictwa polskie w Chicago.

Gdzie jest źródło tego? Gdzie leży przyczyna? Rozmawiając z każdym z nas z osobą — nie widąc tej przyczyny. Wielkie słowa, wielkie hasła, nie ma rzeczy niemożliwych. A w domu przy szklance piwa i telewizorze entuzjazm nagle znika. Wszystko inne staje się nieważne, nieistotne.

W Chicago uczy się języka polskiego i literatury na uniwersytecie Chicagoskim i na "Chicago Circle", oraz języka polskiego w "Wright Junior College". Zdawałoby się, że klasy polskie powinny być przepelnione studentami. A

jak wygląda rzeczywistość? Minimalna ilość studentów, wystarczająca zaledwie do utrzymania kursów. Stopień B.A. i M.A. na obu uniwersytetach nie przedstawia większej atrakcji dla młodych ludzi. Na "Chicago Circle" istnieje "Polski Klub" zorganizowany przy wybitnej pomocy prof. T. Terleckiego, który jest duszą i sercem klubu. Klub prowadzi stałą, tygodniową rubrykę p.t. "Studeńska Polonia" w Dzienniku Związkowym. Ilu członków ma Klub? Proszę zapytać prof. T. Terleckiego.

Pytają ludzie jaka jest wartość praktyczna języka polskiego w Ameryce. W czasie wojny i po wojnie zwyciężyli Amerykanie wszędzie na zajętych terenach posługiwali się werbowanymi wśród miejscowej ludności tłumaczami, ponieważ nie mieli ludzi mówiących obcymi językami. Jakże były tego skutki? Amerykanie wszędzie wychodzili na głupców. Wystarczy przeczytać książkę "The Ugly American" napisaną przez E. Burdicka i W. J. Lederera, czy historię okupacji Niemiec.

Świat przeżywa obecnie okres rozwoju nacjonalizmów, wzmożonego poczucia przynależności do pewnych kultur, do pewnych grup etnicznych, do pewnych ras, wbrew temu, co głoszą pewni liberalni medrzy. Zapotrzebowanie na znajomość obcych języków wzrasta, a zainteresowanie maleje. Paradoks! Absurd!

Polska grupa etniczna ma wszelkie dane, aby stać się jedną z najsilniejszych grup w Ameryce. A gdzie jesteśmy? W znanym programie telewizyjnym "All in the Family" jedną z głównych ról gra Mike, którego w programie stale określają jako "dumb Pollack". Początkowo autorzy programu mieli zamiar przedstawić Mike'a jako "dumb Jew", ale obawiali się reakcji żydów i zmienili go na "dumb Pollack", ponieważ w ich przekonaniu ze strony Polaków nic im nie grozi, i z tego idioty w programie śmieją się wszyscy łącznie z Polakami.

Był okres w naszej historii, kiedy Polacy chwalili się, że "Polska nierządem stoi". Tragizm następstwa tego wymazały Polskę z mapy Europy na długi okres czasu. I wtedy przyszło bohaterstwo, poświęcenie, poczucie jedności. Ale już było za późno. Czy bez tragedii nie potrafimy niczego zrobić? Czy poczucie naszej własnej godności, naszych wartości spadło już tak nisko, że najważniejszym celem naszego życia stała się vegetacja pomiędzy pełnym żołądkiem, samochodem, telewizją i domem z ogródkiem?

Przed laty opowiadano mi, że w jednej z sąsiednich miejscowości, gdzie ponad połowę mieszkańców stanowili Polacy, o stanowisko mayor'a miasta ubiegali się dwaj kandydaci, z których jeden był Polakiem. Wygrał ten drugi, ponieważ dużo Polaków głosowało na niego. Podobno ten drugi płacił po trzy dolary za głos. Nie mogłem w to uwierzyć. Ale tak mi mówili.

Przed nami są dwie drogi. Jedna to droga wysiłku, pewnych poświęceń, zrozumienia dla prawdy, że tylko zorganizowani, zjednoczeni, związani wspólnymi ideami, wspólną kulturą, możemy osiągnąć my i nasze dzieci to, co się nam należy. Obojętność, apatia, zadowalanie się łatwą życiową doprowadzą nas do drugiej drogi, na końcu której jest wyśnięte piętno "dumb Pollack".

Inż. Włodzimierz Werchun
Zrzeszenie Nauczycieli Polskich w Ameryce

Popierajcie Tych,
Którzy Ogłaszają Się
w Dzien. Związkowym

OSTATECZNA
WYPRZEDAŻ
PERUK
\$1.00 ZA SZTUKĘ
Przy Kupnie 500 Sztuk
Exportery mile widziani.
Idealne na wysyłkę
do Polski.

Samuel Kim Co. Ltd.
16 W. 46th Street
NEW YORK, N.Y. 10036
489-8815(16) Pokój 802

Czy Cierpicie Na Słabe Krążenie Krwi, Zimne Ręce i Nogi

Co Słysać Wśród Podhalan

Organizowanie jakiegokolwiek imprezy nie jest rzeczą łatwą, pochłania dużo pracy przygotowań i obaw, czy przedsięwzięcie to uda się, czy nie. Często bowiem nie dopisze pogoda, a przez to i publiczność i wszelkie najlepsze starania organizatorów kończą się rozczarowaniem.

Ostatni "Bal Karnawałowy" urządzony przez Koło nr. 24 Szaflary, Zw. Podhalańskie, w sobotę, 26 stycznia b.r. należy zaliczyć jednak do najlepszych z dotychczasowych naszych imprez. Pomimo ulewnej deszczu, goście zapelnili obszerną salę Columbia Hall, dając nam do zrozumienia, że przyszli po to, aby się dobrze i kulturalnie zabawić.

Nie zawiedliśmy ich nadziei. Zespół artystyczny "Podhale" urządzony przez Koło nr. 24 Szaflary, Zw. Podhalańskie, w sobotę, 26 stycznia b.r. należy zaliczyć jednak do najlepszych z dotychczasowych naszych imprez. Pomimo ulewnej deszczu, goście zapelnili obszerną salę Columbia Hall, dając nam do zrozumienia, że przyszli po to, aby się dobrze i kulturalnie zabawić.

Na zakończenie wystąpił cały zespół "Podhale" w pięknych strojach, łącząc piękne melodie z ognistymi tańcami góralskimi. Pragniemy zaznaczyć, iż zespół nasz rozwija się, zdobywa nowych członków. Najmłodszy z nich to Państwo: Maria i Andrzej Makowiec oraz przybyły niedawno z Polski p. Jan Dziadkowiec — bardzo dobry tanecznik z zespołu regionalnego w Nowym Targu. Życzymy mu jaknajlepszego samopoczucia wśród braci podhalańskich. Pani Janina Duda podziękowała zebranym gościom za uświetnienie balu i oświadczyła, iż celem tej imprezy jest zdobycie funduszy na pomoc do budowy remizy strażackiej w parafii Szaflary — w miejscowości Bańska Dolna.

Odbędzie się też losowanie nagród wejściowych. Kuchnia i bar też dopisały, zadawałając wszystkich. Serdecznie dziękujemy i spodziewamy się, że na następnej imprezie, która będzie miała charakter "posiadów góralskich" odbędzie się na wiosnę, w niedzielę, 28 kwietnia, też w Columbia Hall, przybędzie jeszcze więcej sympatyków zaczerpniętej krainy góralskiej — Podhala.

Zarząd Koła nr. 24 Szaflary zaprasza wszystkich członków na walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze, w niedzielę, 10 lutego, o godz. 2:30 po południu, w Domu Podhalańskim, 3035 W. 51-sza ulica. Po zebraniu odbędzie się instalacja nowego zarządu, połączona z

niewielkim opóźnieniem Oplatkiem. Prosimy o punktualne przybycie.

W dalszym ciągu przyjmujemy donacje książkowe czy też inne pamiątki Podhalańskie do naszej organizującej się biblioteki. Kilka osób zgłosiło swoje donacje, które zostaną nam przekazane w odpowiednim czasie. Prosimy o więcej — pomóżcie nam w tym przedsięwzięciu. Koło 24 Szaflary podjęło się tej pracy bardzo ochotnie, mając na uwadze, że wyniki wysiłków przyniosą dobre rezultaty i będą służyły naszym Podhalańcom i całej Polonii. O informację prosimy dzwonić na telefon 582-5471 do p. Janiny Duda — sekretarki koła. Dziękujemy.

Zebrań wyborczych Koła nr. 22 Klub Parafii Maniowy odbyło się 27 stycznia. Na ogólne życzenie wszystkich liczących przybyłych członków oraz za zgodą członków ustępującego zarządu, wybrano nowy zarząd na rok 1974 przez aklamację.

Wybory przeprowadziła dyr.

Helena Augustyn, w asyście Jerzego Kasprzak. Po części oficjalnej, członkowie i goście spędzili miłe czas przy kolacji przygotowanej przez żonę Wiceprezesa, p. Marię Sitarz.

Zabawa Karnawałowa Klubu Parafii Maniowy, która się odbędzie 23 lutego, Koło przeznacza cały dochód z tej imprezy na Kosciół w Maniowie. Zabawa się odbędzie w Domu Podhalańskim, 3035 W. 51-sza ulica. Gra orkiestra "Krakowiak". Prezes Jan Kasprzak wraz z całym Kołem, prosi Polonię o poparcie.

Józef Sekuła, sekretarz Koła.

Bal Serduszkowy urządzony przez Koło Przyjaciół odbędzie się dziś, 9-go lutego, w Domu Podhalańskim, 3035 W. 51-sza ul. Prezeska Kaz. Kasprzak zaprasza wszystkich Podhalańców i tych, którzy mają zamiarowanie do góralszczyzny, aby przyszedli na ten bal. Każdy gość otrzyma serduszek, przy wstępie.

Komitet Prasy

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Szachy Sandomierskie

Szachy wynaleziono w Indiach Wschodnich w VI wieku. W Europie rozpowszechniły je rycerze powracający z pierwszych wypraw krzyżowych. Znacznie mniej jednak znany jest fakt, iż Polacy należeli do pionierów tej niełatwej gry i to na europejską skalę. Oto dowody. W roku 1962 archeologowie, prowadzący prace wykopaliskowe w Sandomierzu, odkryli figury szachowe, których pochodzenie określono na koniec XI wieku. Uczniowie nazwali je "szachami sandomierskimi". Stwierdzili przy tym, iż szachy te s'aniowią jeden z trzech najstarszych kompletów szachów wczesnośredniowiecznych, znalezionych w Europie.

Pierwszy z tych trzech kompletów, znaleziony w Italii, uważany był za własność i dzieło Haruna al-Raszyda (766—809), najwybitniejszego kalifa z dynastii Abbasydów, protektora nauki i sztuki, znanego z baśni "Tysiąca i jednej nocy". Po bliższym zbadaniu okazało się, że ów komplet wykonany był przez mało znanego i nie tak znakomitego mistrza.

Drugi komplet wykonany jest z kryształu górskiego i znajduje się w Topkapı-Saray Museum w Stambule. Pochodzi z XII wieku, jest więc znacznie młodszy od kompletu "szachów sandomierskich".

Te ostatnie wykonane są z jeleniego rogu. Komplet składa się z 16 figurek i 13 pionków. Mają one formę mahometaniską — to znaczy niefiguralną: Koran zabrania bowiem wszelkiego artystycznego przedstawiania figur ludzkich. Polskie szachy przypominają więc swym kształtem naparstki ozdobione różnymi nacięciami, po których rozpoznawano rangę poszczególnych figur.

Znaleziono je w chacie typu ziemiankowego, w osadzie na Wzgórzu Świętojakubskim — i zarówno miejsce owego znaleziska, jak i ślady długotrwałego używania szachów dowodzą, iż gra ta była w Polsce bardzo rozpowszechniona i to nawet wśród prostych ludzi. A jest to tym ciekawsze, że szachy nigdy nie należały do łatwych gier.

Apel o Datki Na Tablicę 35-ej Rocznic Września 1939

Sekcja b. żołnierzy Kampanii Wrześniowej, przy Kole S.P.K. Nr. 31, im. 2-go Korpusu, z siedzibą w Chicago, realizując projekt ufundowania tablicy pamiątkowej na 35-tą rocznicę Września 1939 roku, serdecznie prosi społeczność polonijną a szczególnie organizacje weterańskie i kombatanckie oraz wszystkich b. żołnierzy polskich, o szczodre datki na ten cel.

Słuszność ufundowania tablicy pamiątkowej nie ulega wątpliwości. Będzie ona trwałą pamiątką tragicznego okresu nowoczesnej historii Polski, oraz dowodem pamięci o towarzyszach broni, poległych we wrześniu 1939 roku i kolegach jeńcach wojennych bestialsko pomordowanych na terenie Związku Sowieckiego w 1940 roku.

W związku z tym obowiązkiem wynikającym z solidarności żołnierskiej jest poparcie naszej akcji, przede wszystkim przez organizacje byłych żołnierzy polskich, — o na tym miejscu prosimy.

Protektorat nad całością naszych poczynań sprawuje Zarząd Koła S.P.K. No. 31, im. 2-go Korpusu i starszyzna wojskowa odznaczona za Kampanię Wrześniową 1939 roku.

Czeki prosimy wystawiać na: Polish Veterans Post No. 31, — September Section — i przysłać na adres: Bolesław J. Gawroński, 6110 N. Kenmore Ave., Apt. 309, Chicago, Illinois, 60660.

Jesteśmy przekonani, że Apel nasz spotka się ze zrozumieniem i życzliwością. Najmniejszy nawet datek będzie pokwitowany odwrotnie.

Komitet Wykonawczy: Bolesław J. Gawroński, Stanisław Jaworski, Stanisław Koś, Czesław Kruszkowski, Witold Pypno, Józef Sawicki i Stefan Szurpit.

Myśli Wybrane

Niewiele jest kobiet, których zasługi są trwalsze od ich urody.
(Franciszek de La Rochefoucauld)

Cochiti Lake... Dobre Życie i jak nim żyć.



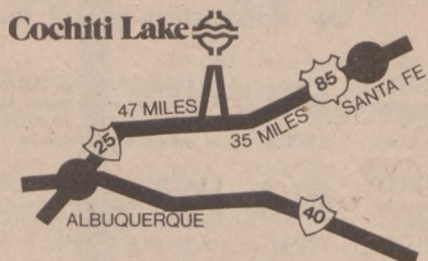
szkie artystyczny przeciętnego salonu

Czy nie wygląda na to, że życie staje się bardziej gorączkowe z dnia na dzień, że ulice i drogi coraz bardziej są zatłoczone, że wszędzie, gdzie się nie udacie przewala się napierający tłum? Czy nie zastanawialiście się nigdy, że musi być jakieś wyjście z tego wszystkiego? Jest wyjście. Cochiti Lake...

... i dobre życie. • Dobre życie! Sposób życia, który pozwala, aby żyć w harmonii z otaczającym was światem i cieszyć się życiem bez względu na wiek, wiarę we własne siły, swoją przyszłość i ludzi, z którymi macie do czynienia. • Zaufanie rozpoczyna się od tych mężczyzn i kobiet, którzy zaplanowali i zbudowali Cochiti Lake. Od momentu, gdy Cochiti Lake zostało zaplanowane, pomieszczenia stały się rzeczywistością. Rozwój wybiega daleko poza plan. Wszyscy ludzie w New Mexico wiedzą, że Cochiti Lake jest dobrym miejscem do zamieszkania, zabawy i rozwoju. Mieszkańcy Cochiti Lake wiedzą o tym także; Wszyscy oni korzystają z nowego

basenu do pływania i ośrodka rozrywkowego, z ośrodka jazdy konnej, ze szlaków do konnej jazdy, ze słońca i czystego powietrza, które jest jakże ważną częścią ich domu. • W Cochiti Lake radość życia jest prostą radością... a nagrody życiowe są większymi nagrodami... obszerne, piękne domy, które pasują do terenu, urządzenia rekreacyjne, które odpowiadają każdemu życzeniu i nastrojowi, wiara w jasną przyszłość wypływającą z radości i świadczeń, jakie zostały obiecane przez firmę, która dotrzymuje swych zobowiązań. • Cochiti jest osiedlem zaplanowanym... a plan ten przewiduje swobodę... radość... dobre życie

z dala od troski o przyszłość. • Jeżeli wy, jak wiele osób szukacie sposobu lepszego życia w dzisiejszych czasach i myślicie o jutrze, prosimy was o rozważenie Cochiti Lake. Rozważenie Cochiti Lake pod kątem polepszenia życia sobie i swojej rodzinie, teraz i w przyszłości. Tu, jak nigdzie więcej, jest miejsce do zaczerwienia od nowa.



Odległości są podane od lokacji wymienionych mniej więcej od geograficznego środka Cochiti Lake. Każdy nabywca powinien sprawdzić dokładne położenie posiadłości, jaka mu jest oferowana, od geograficznego środka Cochiti Lake.

Postarajcie się o raport HUD o posiadłości od firmy i przeczytajcie go zanim cokolwiek podpiszecie. HUD ani nie aprobuje zalet oferty ani też wartości posiadłości jako inwestycji, jeżeli jest jakaś. Ta oferta subdyktawy wygasa w roku 2068.

Cochiti Lake New Mexico; Miła Niespodzianka!

Minimalna opłata jest pobierana za korzystanie z pewnych urządzeń rekreacyjnych podczas gdy inne urządzenia są bezpłatne. Blisze szczegóły na żądanie.

Cochiti Lake Information Great Western Cities, Inc.

Spinning Wheel Office Bldg., Suite 120
15 Spinning Wheel Rd.
Hinsdale, Ill. 60521

Chciałbym dowiedzieć się więcej o Cochiti Lake, o jego urządzeniach rozrywkowych i domach. Prześlijcie mi piękną, kolorową broszurę dotyczącą domów oraz egzemplarz New Mexico Magazine, obie całkowicie bezpłatnie.

Nazwisko
Adres
Miasto Stan Zip
Telefon

HERE IS... THE MAN

To see for all your family insurance needs.

STAN KAPKA
4325 N. WESTERN AVE.
CHICAGO, ILL. 60618
Tel. 784-1030 Bus.
Tel. 965-7488 Home
Mówimy po polsku.

STATE FARM
Insurance Companies
Home Offices:
Bloomington, Illinois

do POLSKI
LEKARSTWA
ZYWNOŚĆ
PIENIAŹE
naftalaj
PRZEZ
GRABOWSKI
175 DRAYCOTT AVENUE
LONDON SW1A 1ND

National PNA Bowling Classic In Youngstown, Ohio

Deadline For Entries March 1, 1974

Among the early entries for the Annual National PNA Bowling Tournament were the ladies representing Scranton Tavern, DePaul Pharmacy, Century Lounge, Bandurki of Council 83 in Cleveland, Ohio; St. Louis Society of Council 44 Syracuse, N.Y.; Willie's Auto Body, Frank's Tavern of Council 72 Erie, Pa.

The following men's entries came in — 2 teams from Lodge 1935, Council 96 Dayton, Ohio; Edward's Garage, Rozak's Blvd. Inn, Broadway Harvard Recreation, Council 6 Cleveland, Ohio; Traveling "6" Council 168 N. Tonawanda, N.Y. and Gary's Bar Council 122 Hamtramck, Michigan.

PNA Vice-Pres. Frank M. Prochot, Chairman of the PNA Sports-Youth Commission extends an invitation to all PNA members, men, women, boys and girls to take

part in this Annual Classic. The tournament will be held on two week-ends Friday, Saturday, Sunday April 19-20-21 and Friday, Saturday, Sunday April 26-27-28 in Youngstown, Ohio. He also wishes to remind the bowlers that the deadline for entries is midnight March 1, 1974. Other members of the Sports-Youth Committee are PNA Directors, Melanie Winiński, John Radzyski, Mitchell Odrobina and Hilary Czaplinski.

Entry fees have been set at \$6.50 for singles, \$13.00 for doubles, \$32.50 for team, with a \$2.00 (optional) all events fee, for the men and women and a \$15.00 entry fee for the Junior Division (Boys and Girls) team event.

All remittances should be made payable to: National PNA Bowling Commission, 1520 W. Division St., Chicago, Ill. 60622.

PNA Youth Home Corporation Officers To Be Installed

District 13 Polish National Alliance Youth Home Corporation is cordially inviting all interested to their First Installation, Friday, February 15, 1974, at 7:30 p.m. at the Edward Moskal Hall, 5639 N. Milwaukee Avenue.

A cordial invitation has been extended to our young and energetic President of the Polish National Alliance and the Polish Am. Congress, A. A. Mazewski, the PNA Vice-Pres. and President of the PNA Welfare Division

Helena Szymanowicz; the Vice-President and Chairman of the Youth Program, PNA General Secretary Adolph Pachucki; PNA Treasurer Edward Moskal and all our past Presidents and the Board of Directors; District 13 PNA Commissioner Peter Kaczmarek, President of PNA Youth Camp in Yorkville, Illinois, District 13 PNA Lady Commissioner Sophia Buczkowski, President Ludwig Wittecki and the District 13 PNA Youth Home Corporation officers and all persons interested in the PNA Youth

Movement. We shall hold a short meeting to give reports on what has been done and what our plans are.

Please make your reservations, before February 11, 1974, by calling our Installation Chairman, Josephine Rzewska; AR 6-0700.

All youth interested in the PNA Youth Movement and the much needed Youth Home kindly make your reservations to this Installation.

Our Officers for 1974 are: Edwin Armatys, President; Josephine Rzewska, 1st Vice-President; Dr. Edward Rozanski, Vice-President; Helena M. Stermiński, Secretary; Tadeusz Pyrchla, Treasurer.

Board of Directors: Victoria Kolman, Stanley Sciblo, Walter Sokalski, Joseph Sikora, Napoleon Zbyszewski, Joseph Zukowski, Sophia Buczkowski, Chester M. Koscielak, Edward Moskal and Sigmund A. Sokolnicki.

Hoping to see you at the Installation. Edwin Armatys, Pres. Helena M. Stermiński, Secy.

News and Views...

By Ken Konrad

THE POLISH American Congress has protested strongly the confinement of a Polish clergyman to a mental institution by the communist regime of the Polish Peoples Republic. Rev. Piotr Zabłocki of Białystok was confined to the institution after city authorities prevented him from celebrating Mass, charging him with being "unstable". Protest was via a telegram from Aloysius A. Mazewski, President of PAC, to John A. Scall, U.S. ambassador to the UN. Telegram asked Scall to protest "against the government of the Polish Peoples Republic demanding restoration of religious freedom in Poland in accordance with the United Nations declaration of human rights which they violated." In another telegram to the Department of State the PAC asked for the "intervention of the Department of State in the matter of Rev. Piotr Zabłocki..." Other signer of the telegram was Valentine Janicki, PAC Secretary. Polish American Congress represents millions of Americans all over the U.S. Among recipients of degrees at DePaul U. mid-year commencement were Marie Frances Nieckowski, M. Ed.; Richard Jodkowski, B.A.; Christine Wojcik, B.A.; and Marilyn Rose Rolicz, B.S.

INSTALLATIONS ceremonies for the following officers of the Ladies' Auxiliary of the Sisters of St. Joseph will be held Feb. 17 at Lourdes High School: Mrs. S. Pacanowski, president; Mrs. E. Budny, president-elect; Mrs. S. Czachor, Ways and Means; Mrs. L. Wojciechowski, corr. sec.; Mrs. M. Kwilosz, rec. sec.; Mrs. S. Ostrowski, fin. sec.; Mrs. C. Bednowicz, sgt.-at-arms; and Mrs. T. Janiak, Sunshine... Thaddeus Kozuch and his wife, Jacqueline, will present their annual twin piano recital for the benefit of the Polish Arts Club, Feb. 24 at 3:30 p.m., at 5232 N. New England Ave. Reservations by calling or writing Mrs. Dolores Recht, social chairman, 6140 W. Nelson 60634, BE 7-8598... Senior Mike Skarzynski has been elected vice chairman of the St. Viator High School Parent-Faculty-Student Council. English teacher Robert Strzewski has been elected secretary, and another teacher, Mar-

lene Wiczeorek, is a member... Two area pre-med students, Raymond Rybicki and Marilyn Spaniski, of Loyola U., received scholarship awards at the recent 27th annual University Ball and Dinner of the Chicago Inter-collegiate Council.

THE ILLINOIS High School Baseball Coaches Association is holding its annual clinic Feb. 9, at Addison Trails High School, Addison, with registration starting at 7:30 a.m. Among the speakers at all-day event are George Sedlacek, Brother Rice, who will discuss "Pitching Success, with Bill Bonk, Quigley South, and Norb Wesolowski, Lake Park, among the four panelists. Rollie Hemond, general manager, and Ron Santo, both of the White Sox, also will speak... Bobby Siciński and Jan Popiel have been seeing a lot of action with the Chicago Cougars of the World Hockey League... Don't remember where I saw this, but it makes a lot of sense: In a lot of instances, if you need a helping hand, you'll find it at the end of your arm... See you next weekend!

U.S.-Polish Gymnasts In International Team Match Feb. 17

The men's gymnastic teams of the United States and Poland will compete in an international team match at Willowbrook High School in Villa Park on Sunday, February 17 at 3:00 P.M. Tickets are available through any suburban high school gymnastic coach and at the Polish American Federation at 1000 N. Milwaukee Ave. in Chicago. General admission is \$3.00.

Lekkie Trzęsienie Ziem Na Alasce

Palmer, Alaska (UPI) — W poniedziałek o godz. 7:25 wieczór miało miejsce lekkie trzęsienie ziemi na Alasce, w rejonie Palmer, Anchorage i Fairbanks. Wstrząsy wynosiły 4.8 punktów na skali Richtera. Nie zanotowano większych szkód.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

Pisze Zygmunt P. Bobin
WALNE ZEBRANIE
A.A.C. "EAGLES"

Jutro, w niedzielę 10 lutego, o godzinie 4 p. południu w ostatecznym terminie odbędzie się walne zebranie klubu sportowego A.A.C. Eagles, na którym zostanie złożone sprawozdanie z działalności za rok ubiegły oraz wybór nowej dyrekcji. Kierownictwo klubu uprasza wszystkich członków o gromadzenie przybycie na to tak ważne posiedzenie. Kibice również są mile widziani. Klub mieści się pnr 1430 N. Ashland Ave.

WIELCY SPADKOBIERCY

Nie wiemy jeszcze, dobry czy zły los — zeteknął polskich piłkarzy w IV grupie rozgrywek o mistrzostwo świata z Argentyną. Piłkarski to potentat, myślałem, gdy okazało się, że pierwszy mecz finałowej puli mistrzostw Polacy stoczą z Argentyną właśnie 15 czerwca br. w Stuttgartu o godz. 6 wiecz. czasu europejskiego.

Jeśli sięgnijemy do czasów międzywojennych, stwierdzić musimy że w myślach naszych pozostał podziw dla sztuki, bo temu nikt nie mógł zaprzeczyć, że Argentyńcy w piłkę grać umieli. Nauczycieli tego Anglii i to jeszcze w ub. wieku. Z ich to inicjatyw powstał (już w roku 1893) Argentyński Związek Piłki Nożnej, Anglii byli też współzałożycielami klubów, z których kilka do dziś cieszy się wielką sławą — ot, choćby River Plate.

Ale do tej angielskiej szkoły doszły inne elementy — włoski temperament (masy emigrantów) i improwizacja, całkiem więc inny futbol niż wyrozumowany Anglików. Piękny technicznie (pogranicze żonglerki), szybki, ofensywny, choć nie zawsze... zespołowy. Ale widowiskowy, artystyczny.

Na starym kontynencie poznano Argentyńczyków w roku amsterdamskiej Olimpiady — 1928 roku. Do tego występu zachęcił ich triumf Urugwaju na poprzednich igrzyskach i sława, jaką zyskali w całym świecie po zdobyciu tytułu olimpijskich mistrzów. Argentyńcy pokonali — w pierwszym meczu — Stany Zjednoczone 11:2, Belgię w ćwierćfinale 6:3, a w półfinale Włochów 3:2.

W finale zmierzili się z Urugwajczykami. Złote medale zdobyli Urugwajczycy, zwyciężając po dogrywce 2:1. Był to wynik drugiego meczu. Pierwszy mimo przedłużenia zakończył się remisem 1:1. — Argentyńcy weszli więc przebojem do światowej czołówki piłkarskiej.

W późniejszych turniejach olimpijskich piłkarze Argentyńcy nie odgrywali już wielkiej roli, ale jest to zrozumiałe — w igrzyskach występowała młodzież, marząca o sukcesach zawodowych. Zdarzyło się jednak, że polscy piłkarze musieli uznać wyższość argentyńskich amatorów. Było to w r. 1960. Polska grała w jednej grupie z Danią i Tunezją. Pierwsze miejsce (awans do finału) wywalczyli Duńczycy, którzy pokonali Argentynę 3:2, Polskę 2:1 i Tunezję 3:1. Druga była Argentyna (2:1 z Tunezją i 2:0 z Polską), a przecież grali wtedy w polskim zespole całkiem dobry zawodnicy reprezentacja chlubiła się — świetnymi wynikami (np. 1:1 z zawodową reprezentacją Niemiec w 1959 roku w Hamburgu).

Był to pierwszy kontakt polskich piłkarzy z Argentyńczykami. Drugim i ostatnim, jak dotychczas — było spotkanie towarzyskie pierwszych reprezentacji w Buenos Aires. Doszło do niego w roku 1966, kiedy to polska drużyna była sparringpartnerem Anglików (1:1, 0:1), Brazylijczyków (1:4 i 1:2) i Argentyńczyków.

Mecz w Buenos Aires zakończył się remisem 1:1. — Szczesliwy to był wynik dla gospodarzy, drużyna polska, dla której bramkę zdobył Libberda — miała więcej z gry. — Polski zespół występował wtedy w składzie: Gomola, — Strzałkowski, Brejza, Ośliżko, Anczok — Gmoch (Blaut), Suski — Banaś (Gałęzka) Lubański, (Faber), Sadek, Libberda.

Wróćmy jednak do Argentyńczyków. Zadebiutowali oni w mistrzostwach świata w 1939 roku. Myśleli o pierwszym miejscu, ale gospodarze turnieju — Urugwajczycy — raz jeszcze byli nie do pokonania. Spotkanie finałowe — wygrał Urugwaj 4:2. W drodze do finału pokonali Argentyńczycy: — Chile (3:1), Francję (1:0), Meksyk (6:3) i Stany Zjednoczone (6:1).

Turniej Kęglarski Z. N. P. Odbędzie się w Youngstown, Ohio

Dnia 12 stycznia br. odbędzie się kolejne posiedzenie organizacyjne imprezy. Z ramienia ZNP posiedzenie zajął wiceprezes Franciszek Prochot. Przewodniczyła komisarz Okręgu 9 ZNP, Maria Grabowska. Ustalono, że Ogólnokrajowe Zawody Kęglarskie ZNP w tym roku przeprowadzone będą pod egidą Okręgu 9 z komisarzem Kęglarskim i komisarzką Grabowską na czele.

Wybrano następujący Zarząd i Komitety: Przewodnicząca — Maria Grabowska,

Zastępcą — Józef Magielski, prezes Krakusów, Sekretarka — Bronisława Bieganska.

Skarbniczka — Bronisława Mika, Komitet Programu — komisarz Okręgu 9 Kępczyński, prezes Krakusów J. Magielski, instruktor młodzieży Okręgu 9 S. Filipkowski, Komitet Zaproszeń — Władysław Mika i Julia Magielska,

Komitet Zakwaterowania — M. Kubala, przewodnicząca, Komitet Wyżywienia — Anna Horney,

Komitet Reklamy — Bolesław Pociąg i Władysław Chmara,

Komitet Rozrywek — Stanisław Filipkowski, Komitet Dekoracji — Krystyna Łabędź i "Polanie", Komitet T. V. — J. Jamin a Baran,

Komitet Prasy — Józef Magielski i Roman Makarewicz,

Komitet Funduszy dla całej imprezy — Anna Sobieska. Na pokrycie kosztów, Komitet postanowił zrobić rozgrywkę (raffle) przy czym ewentualną nadwyżkę przekazać na Szkołę Związkową.

Zawody odbędą się 18, 19, 20, 21, oraz 26, 27 i 28 kwietnia 1974 roku. Wszelkich informacji udziela Maria Grabowska, 2420 Homestead Ave., Youngstown, Ohio 44502, Tel. (216) 782-3132.

Zwracamy się do Polonii w Youngstown i okolicy o współpracę. Gościć będziemy zespoły, młodzież i starszych z całej Ameryki. Pomóżcie gdy się do Was zwrócimy.

Maria Grabowska

KLAUS BEAUTY SHOP

Trwała Ondulacja
Strzyżenie pań, panów i dzieci.
Stylowe fryzury — Farbowanie.
Otwarte Włosy
w Poniedziałek i Czwartek.
BE 5-2100 AL 2-0251
2865 MILWAUKEE AVE.
Mówimy po polsku.

Nemecek Bros.

MĘSKIE UBRANIA
I PŁASZCZE

Szyte do figury na miarę z najlepszych i pierwszorzędnych materiałów.

od \$75 i wyżej

2700 S. DRAKE

6908 Cermak Rd. Berwyn
oraz 7534 W. North Ave.
Elmwood Park
Tel. 522-0220

TEATR OPER i OPERETEK

Lidia Pucińska — Bolesław Wolski

zaprasza na pełną temperamtu operę

CARMEN

gościenny występ primadonny z Polski

ANTONINY KAWECKIEJ

Niedziela, 3 Marca — 2:30 Po Poł.

Auditorium Św. Trójcy

Bilety już do nabycia — albo Telf. HU 6-8399



STEFAN WIKI



Standard Savings Time

It's always Standard savings time at Standard Federal Savings. And it's been that way since 1909. We believe that anything can be yours if you save for it.

With our Six Savings Plans, your money will grow with the highest interest rates we can offer.

What's more, there's a certain satisfaction to saving a satisfaction you'll feel even after your goal is met.

7½%
YEARLY

CERTIFICATE ACCOUNTS*
\$5,000 Or More 4 Year Maturity
YIELD INCREASES TO 7.90%
on interest accumulated for 1 yr.

6¾%
YEARLY

CERTIFICATE ACCOUNTS*
\$1,000 Or More 30 Month Maturity
YIELD INCREASES TO 7.08%
on interest accumulated for 1 yr.

5¾%
YEARLY

CERTIFICATE ACCOUNTS*
\$1,000 Or More 90 Day Maturity
YIELD INCREASES TO 6.002%
on interest accumulated for 1 yr.

7%
YEARLY

CERTIFICATE ACCOUNTS*
\$1,000 Or More 4 Year Maturity
YIELD INCREASES TO 7.35%
on interest accumulated for 1 yr.

6½%
YEARLY

CERTIFICATE ACCOUNTS*
\$1,000 Or More 1 Year Maturity
YIELD INCREASES TO 6.81%
on interest accumulated for 1 yr.

5¼%
YEARLY

PASSBOOK SAVINGS
Interest Paid to the Date of Withdrawal
YIELD INCREASES TO 5.39%
on interest accumulated for 1 yr.

*A substantial interest penalty is required for early withdrawal.



4192 Archer Avenue (at Sacramento)
Chicago, Illinois 60632 — 847-1140



Assets over \$195,000,000.00
Reserves over \$17,500,000.00
Founded 1909

PLICHTA-BAJEK
FUNERAL HOME
Polski Zakład Pogrzebowy
KAROL C. PLICHTA, właśc.
2325 S. California
BI 7-6123
4348 W. Walton St.
BE 5-7136

BAFIA
Funeral Homes
1810 W. 18 ulica
Tel. CAanal 6-2298
— i —
1745 W. 47ma ulica
Tel. YArds 7-8407

KOZERA
Funeral Home
1718 West 48-ma Ulica
(naprzeciw kościoła św. Józefa)
Tel. YArds 7-3388

WALTER L. SOJKA
FUNERAL HOME
Nowoczesne Kaplice
Ochładzane
1427 W. CHICAGO AVE.
Tel. MO 6-2673

CZARNIK MEMORIALS
MONUMENTS - MARKERS
NAGROBKA
lub POMNIKA
Udajcie się do
CZARNIKA
JEDYNA POLSKA FIRMA
Naprzeciw Cmentarza Zmartwychwstania
Pańskiego
Otwarte w Niedziele i Święta
7300 Archer Road, Justice, Ill.
Tel. GLobe 8-4443

ŻYWA PAMIĘĆ
Pamiętkowy kielich lub cyborium (puszka na komuni-
kantów) wygrawerowane z pamięcią o Waszym najdroż-
szym zmarłym, który można podarować potrzebującym
miejscu lub jakimś księdze, którego wybieracie, ban-
dziej zawsze żywym wspomnieniem, pięknym i niezwy-
kłym. Szybka dostawa, celem wystawienia w domu
pogrzebowym. Ornaty Alby i wiele innych Przedmio-
tów Liturgicznych i religijnych dla Waszej Parafii
w Polsce. Także posiadamy inne pamiątki.
WATRA MEMORIAL CENTER
2846-48 W. Cermak Road Chicago, Ill. 60623
247-2425 Area Code 312

MAKE YOUR SELECTION FROM
OUR NEW 1974 DESIGNS
IN OUR NEWLY REMODELED
SHOW ROOM
Prosimy Odwiedzić Naszą Wystawę
Walewski Monument Works
Maryhill Memorials
6550 MILWAUKEE AVENUE Chicago, Illinois 60631
NEwcastle 1-4902 Otwarte w Niedziele
WORK DONE BY EXPERTS WHERE QUALITY
AND EXCELLENT WORKMANSHIP PREVAIL

DO POLSKI WYJAZDY ZBIOROWE
i INDYWIDUALNE:
SPROWADZANIE
RODZIN i KREWNYCH
WYSYŁKA PACZEK i PRZEKAZÓW DO WYBORU.
zalatwi najlepiej biuro
B. ZALESKIEGO
WYRABIAMY TAKŻE: Pełnomocnictwa,
akty darowizny, metryki urodzenia i ślubu.
ZALATWIAMY RÓWNIEŻ: Wszelkie sprawy
spadkowe i majątkowe na terenie Polski
DOSTARCZAMY BANKNOTY DOLAROWE
W POLSCE
(Obywatele polscy mogą legalnie posiadać dolary)
PODRÓŻE KRAJOWE:
Do Kalifornii, Las Vegas i innych miast.
Dla młodzieży specjalnie niższe ceny przy wyjazdach
do Polski i Europy.
Najstarsze Polskie Biuro Podróży, założone w 1906 roku.
Edward i Bronisława Troike Gorell, Zarządcy
INCOME TAX Fachowe Wypelnianie
FEDERALNY i STANOWY Formularzy Podatkowych
5129 S. Ashland Ave. Tel. YA 7-4440

Klub Św. Piotra Zaprasza

Klub pod wezwaniem Św. Piotra, mieszczący się w no-
wym budynku klubowym pnr
220 W. Madison st., zrzeszają-
cy osoby wolne, katolików w
wieku od lat 26 do 45 — za-
prasza w sobotę, 9 lutego br.
o godz. 9:30 wieczorem na za-
bawę "Valentine Dance", —
oraz w sobotę, 23 lutego br.
na zabawę z okazji chińskie-
go nowego roku.

Wszelkie informacje udzie-
la kierownictwo klubu: Saint
Peter's Social Club, 220 W.
Madison St., Chicago, Illinois
60606; tel. 332-9819.

PATKA
Funeral Home
Zakład Dla Pogrzebów
Air Conditioned
JAN H. PATKA, Dyrektor
1256-58 West 51st Street
Tel. BOulevard 8-5257

DULSKI
Funeral Homes
2806 S. Kolin Ave.
Tel. Blishop 7-7321
2100 West 18th Place
Tel. CAanal 6-1973
JAN J. DULSKI, Pogrzebowy
JEŻELI ZAJDZIE POTRZĘBA,
JESTEŚMY NA WASZE USŁUGI
WE DNIU i W NOCY.
Zapewniamy Waszą rodzinę, że
otrzymacie obsługę u nas w czasie
Waszego smutku i żałoby z najpe-
łniejszym dostojenstwem.

Kazimierz Zdziechowski

Jawni i Ukryci Komuniści w Związkach Zawodowych

Przeżywany dziś w W. Bry-
tanii kryzys węglowy wywo-
łał pewien skutek uboczny o
niemałym znaczeniu. Zwrócił
mianowicie uwagę społecz-
stwa na rzecz niechętnie
przez Anglików dotychczas
poruszana — na rolę i wpły-
wy komunistów w życiu
publicznym kraju w ogóle, a w
kierownictwie z wiodących
związków w szczególności. Ku
wielkiemu oczyszczeniu nieza-
dowoleniu samych komuni-
stów gdyż woleliby aby zwraca-
nia na nich jak najmniejszą
uwagę i traktowano ich nadal
jako grupę politycznie mało
znaczącą i słabą.

Jest interesujące, iż tę sła-
bość komunistów potrafili obró-
cić na swoją korzyść. Z uwagi
bowiem na stały brak sukces-
sów w wyborach do parla-
mentu (z zasady kandydaci
ich tracili depozyty i ogólna
liczba głosów oddana na ko-
munistów nie wyniosła nigdy
więcej niż 0,2%) istniała ten-
dencja bagatelizowania tych
wyborów. Zapisanych człon-
ków partia liczy przecież za-
ledwie 30 tysięcy, prasa komu-
nistyczna ledwo waga, w jaki
ś sposób, zdawałoby się, mogą
oni zagrazać interesom demo-
kracji i kraju? Okazało się
jednak, iż rzekoma ich sła-
bość rzeczywistie stanowi ich
największą siłę. Postano-
wili bowiem, najskuteczniej z
ich punktu widzenia, ograni-
czyć swe wysiłki do stopnio-
wego opanowania związków
zawodowych. Droga do tego
wiodła poprzez zdobywanie
stanowisk przewodników (shop
stewards) na terenie
poszczególnych przedsię-
wzięć oraz wchodzenie do
egzekutywy związków i zapew-
nianie tam sobie kluczowych
stanowisk. W jednym i dru-
gim wypadku odnieśli zna-
czne sukcesy. Wspomagani
byli przy tym przez politycz-
ną apatię albo ignorancję
członków związków, z zasady
głoszących na kandydatów
wykazujących n a j w i ę k s z ą
aktywność, najgłośniejsze pe-
rorujących o prawach robotni-
ków i najwięcej im obiecu-
jących.

Trzeba przyznać, iż na te-
renie związków komunistów
nie szczędzili wysiłków i często
byli jedynymi którzy coś ro-
bili. Ponieważ w najbliższych
wypadkach nie wystę-
powali jawnie jako komuniści,
dopomagało to im w zdoby-
waniu głosów w kierownict-
wie. Mając w dodatku za-
pewnione poparcie sympaty-
ków, często krytykowali ko-
munistów, jaskółkami oficjalnie
za takich nie uważanych, uzy-
skiwali znaczne wpływy, nie-
współmierne z rzeczywistym
oparciem na jakie mogliby li-
czyć w społeczeństwie.

Ostatnio wzmagająca się
konfrontacja związków z rzą-
dem zmusiła niektórych dzia-
łaczy związkowych do otwo-
rzenia przyłbicy i wyraźnego
zadeklarowania swych rzeczy-
wistych celów, polegających
nie tyle na wywoływaniu
dla robotników lepszych wa-
runków materialnych, ile na
obaleniu panującego porządku
politycznego i demokratycz-
nego oraz zreformowaniu spo-
łeczeństwa w duchu radyka-
lnego marksizmu. Również
fakt pojawienia się w ostat-
nich czasach konkurencyj-
nych grup radykalnych ak-
tywistów, o zabarwieniu
trockistowskim, lub maoi-
stowskim, przyczyniło się do
ujawnienia przez związo-
wych działaczy komunistycz-
nych ich prawdziwego obli-
cza.

Zofia Końska
Nie Żyje
Zarząd Korpusu Pomocni-
czego Placówki Macierzystej
Nr. 5 SWAP zawiadamia, iż
nasza członkini, śp. Zofia
Kańska, rozstała się z tym
światem.
W związku z tą nieoczeki-
waną, smutną wiadomością,
uprasza się wszystkie człon-
kinie o przybycie w niedzie-
lę, 10 lutego, na godzinę 7-mą
wieczorem, do kaplicy pogrze-
bowej, pnr. 3060 N. Milwau-
kee Ave., celem pożegnania
i oddania ostatniej posługi
naszej zmarłej Koleżance.
Pogrzeb odbędzie się w po-
niedziałek, dnia 11 lutego, o
godzinie 9-iej rano.
Uprasza się członkinie o jak
najliczniejszy udział w po-
grzebie, w czapeczkach orga-
nizacyjnych. Korpus składa
całą rodzinę wyraży najgłę-
bszego współczucia.
Cześć pamięci śp. Zofii
Kańskiej.
M. Sadowska, prezeska;
M. Giebułtowska, sekr. prot.

Herbowy Korczak

Korczak, to polski herb
szlachecki, uformowany zape-
wne za Ludwika Węgierskie-
go. Spotykany jest głównie u
rodzin osiadłych w Małopol-
sce i na Rusi Czerwonej, a
przeniesiony podczas unii w
Horodle w 1413 r. na Litwę.
Najstarsza pieczęć pochodzi z
1390 r. Spośród 250 rodzin her-
bowy Korczak do największego
znaczenia doszli: — Braniccy,
Chodorowscy, Choloniewscy,
Drohojowscy, Gorajscy, Hań-
scy, Komorowscy, Ładohow-
scy, Soltanowie, Strusiowie i
Wołodyjowscy. (G.P.)

Delegacja PAN w NRF

W NRF przebywała na za-
proszenie Niemieckiego Sto-
warzyszenia Naukowego
(DFG) delegacja Polskiej
Akademii Nauk, z prezesem
prof. Włodzimierzem Trzebi-
atowskim. Naukowcy polscy
wymienili z naukowymi sto-
warzyszeniami i instytucjami
NRF informacje i doświadcze-
nia w dziedzinie organizacji i
struktury badań naukowych.
Odwiedzili także kilka ośro-
dów, m. in. badań atomowych
w Juelich oraz Instytut Badań
Medycznych im. M. Plancka w
Heidelbergu.

Wszystkim krewnym i znajo-
mym donosimy tę smutną wia-
domość, iż najukochańszy oj-
ciec i dziadek nasz, śp.
Michał Misko
przez nieszczęśliwy wypadek
pożegnał się z tym światem,
opatrzonego Św. Sakramentami,
dnia 7-go lutego, 1974 roku,
w starszym wieku.
Pogrzeb odbędzie się w po-
niedziałek, dnia 11-go lutego,
o godzinie 8:30 rano, z zakładu
pogrzebowego pnr. 634 N. Ash-
land Ave., do kościoła Św.
Trójcy, a stamtąd na cmentarz
Św. Wojciecha na parcelę fa-
miliową.
Na ten smutny obrządek za-
praszamy wszystkich krewnych
i znajomych, w ciężkim żalu
pogrzeżeni:
Wawrzyniec, syn; Rosemary,
synowa; Arlene i Darlene,
wnuczki; Lawrence, wnuk;
wraz z całą rodziną.
Pogrzebem zajmuje się:
Zakład Pogrzebowy
B. F. Malec i Synowie,
Telefon 421-5800.

Wszystkim krewnym i znajo-
mym donosimy tę smutną wia-
domość, iż najukochańszy bra-
t, szwagier i wuj nasz, śp.
Józef Bryk
(syn śp. Jana i Joanny)
nagle pożegnał się z tym świa-
tem, opatrzonego Św. Sakramen-
tami, dnia 7-go lutego, 1974 ro-
ku, przeżywszy lat 53.
Pogrzeb odbędzie się w po-
niedziałek, dnia 11-go lutego,
o godzinie 9:30 rano, z zakładu
pogrzebowego pnr. 834 N. Ash-
land Ave., do kościoła Św.
Trójcy, a stamtąd na cmentarz
Św. Wojciecha na parcelę fa-
miliową.
Na ten smutny obrządek za-
praszamy wszystkich krewnych
i znajomych, w ciężkim żalu
pogrzeżeni:
Felicja i Franciszek Kolak,
siostra i szwagier; Ernest, sio-
strzeniec wraz z całą rodziną.
Pogrzebem zajmuje się:
Zakład Pogrzebowy
B. F. Malec i Synowie,
Telefon 421-5800.

Wszystkim krewnym i znajo-
mym donosimy tę smutną wia-
domość, iż najukochańszy mąż
mój, ojciec, brat, dziadek i pra-
dziadek nasz, śp.
Józef J. Bartosz, Sr.
(mąż śp. Bronisławy z domu Schlieben)
Członek Tow. Rycerzy Św. Michała Archaniola Nr. 412 ZPRK, po
długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzonego Św. Sa-
kramentami, dnia 7-go lutego 1974 roku o godzinie 10-cj rano, w
średnim wieku.
Zwłoki można odwiedzać dziś, w sobotę, po 4-cj po południu.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 11-go lutego, o
godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834-38 N. Ash-
land Ave., do kościoła Św. Młodzianów, a stamtąd na cmentarz
Św. Wojciecha na parcelę familiową.
Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych
i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:
Kazimiera (Halina) z domu Malman, żona; Teresa (Bolesław)
Stypula, Karol (Fuj), Loretta (Aleksander) Stein Jr., Józef J. Jr.
(Wanda) (Eugene) Poll, dzieci; Olga Ingargiola i Ma-
rianna (Anthony) Armellino St., siostry i szwagier; Franciszek
i Florence Barton, brat i bratowa; wnuki, wnuczki i prawnuczki;
wraz z całą rodziną.
Pogrzebem zajmuje się:
Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie,
Telefon: 421-5800.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wia-
domość, iż najukochańsza matka, babcia, prababcia i siostra nasza, śp.
Zofia Kanski
(z domu Grzybek — żona śp. Władysława)
Czł. Arcybrawstwa Matki Boskiej Saletyńskiej, Tow. T. Kościuszki
Oddział 184 Polsko Narodowej Spójni, Klubu Miasta Dobczyce,
Tow. Urszuli Kochanowskiej Gr. 46 Zjednoczonych Polek w Am.
Tow. Nr. 184 Unii Polskiej w Am. i Korpusu Pomocniczego Pl. 5
S.W.A.P., po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opa-
trzonego Św. Sakramentami, dnia 7-go lutego, 1974 roku, o godzinie
1:00 po południu, w starszym wieku.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 11-go lutego, o go-
dzinie 9:00 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3060 Milwaukee
Ave., do kościoła Św. Wacława, a stamtąd na cmentarz Św. Woj-
ciecha na parcelę familiową.
Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych
i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:
Józef W. Mieczysław P. (Maria) i Władysław J., synowie i sy-
nowa; Genowefa (Edwin) Bugalski, córka i zięć; Lawrence (Kathy)
Bugalski i Robert Bugalski, wnuki; Gloria Jean (Gerald) Gryzak,
wnuczka; 4 prawnuczki; (bracia w Polsce); wraz z całą rodziną.
Pogrzebem zajmuje się Stanley Funeral Home
Brodzinski Bracia, Telefon 342-3330.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wia-
domość, iż najukochańsza matka, babcia, prababcia i siostra nasza, śp.
Genevieve Sobien
(z domu Kasubka)
(żona śp. Stanleya)
po krótkiej i ciężkiej choro-
bie, pożegnała się z tym świa-
tem, opatrzonego Św. Sakramen-
tami, dnia 7-go lutego 1974
roku, o godzinie 6-cj wieczo-
rem, w średnim wieku.
Pogrzeb odbędzie się w po-
niedziałek, dnia 11-go lutego,
o godzinie 9:15 rano, z zakładu
pogrzebowego, pnr. 6250 Mil-
waukee Ave., do kościoła St.
Francis of Assisi, a stamtąd
na cmentarz Św. Wojciecha, na
parcelę familiową.
Na ten smutny obrządek za-
praszamy wszystkich krewnych
i znajomych, w ciężkim żalu
pogrzeżeni:
Carol (Frederick) Wojcie-
chowski, córka i zięć; Apolonia
Kasubka, matka; Mary Bac-
kowska, Mildred Grudzien i
Walter Kasubka, siostry i brat;
Robert, James i Thomas, wnu-
ki; wraz z całą rodziną.
Pogrzebem zajmuje się:
Colonial Funeral Home —
Józef Wojciechowski i Syn.
Telefon: SP 4-0366.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wia-
domość, iż najukochańsza matka, babcia, prababcia i siostra nasza, śp.
Adam J. Smelczynski
(mąż śp. Anny z domu
Kowalczyk)
Członek Tow. Najśw. Imienia
Jezus i Young at Hearts Club
przy par. Św. Konstancji, po
długiej chorobie, pożegnał się
z tym światem, opatrzonego Św.
Sakramentami, dnia 8-go lutego,
1974 roku, o godzinie 10:00 ra-
no, w starszym wieku.
Zwłoki można odwiedzać dziś
po godzinie 4:30 po południu.
Pogrzeb odbędzie się w po-
niedziałek, dnia 11-go lutego,
o godzinie 9:30 rano, z zakładu
pogrzebowego pnr. 5774-76 W.
Lawrence Ave., do kościoła
Św. Konstancji, a stamtąd na
cmentarz Św. Wojciecha na
parcelę familiową.
Na ten smutny obrządek za-
praszamy wszystkich krewnych
i znajomych, w ciężkim żalu
pogrzeżeni:
Arthur (Evelyn) Smalley,
syn i synowa; Dennis i Zena
Judith Smalley, wnuk i wnucz-
ka; Jennifer Lynn, prawnuczka;
John, brat, wraz z całą rodziną.
Pogrzebem zajmuje się:
Kowachek Funeral Home.
Telefon 545-3800.

Wszystkim krewnym i znajo-
mym donosimy tę smutną wia-
domość, iż najukochańszy oj-
ciec, brat, dziadek i pradiadek
nasz, śp.
Adam J. Smelczynski
(mąż śp. Anny z domu
Kowalczyk)
Członek Tow. Najśw. Imienia
Jezus i Young at Hearts Club
przy par. Św. Konstancji, po
długiej chorobie, pożegnał się
z tym światem, opatrzonego Św.
Sakramentami, dnia 8-go lutego,
1974 roku, o godzinie 10:00 ra-
no, w starszym wieku.
Zwłoki można odwiedzać dziś
po godzinie 4:30 po południu.
Pogrzeb odbędzie się w po-
niedziałek, dnia 11-go lutego,
o godzinie 9:30 rano, z zakładu
pogrzebowego pnr. 5774-76 W.
Lawrence Ave., do kościoła
Św. Konstancji, a stamtąd na
cmentarz Św. Wojciecha na
parcelę familiową.
Na ten smutny obrządek za-
praszamy wszystkich krewnych
i znajomych, w ciężkim żalu
pogrzeżeni:
Arthur (Evelyn) Smalley,
syn i synowa; Dennis i Zena
Judith Smalley, wnuk i wnucz-
ka; Jennifer Lynn, prawnuczka;
John, brat, wraz z całą rodziną.
Pogrzebem zajmuje się:
Kowachek Funeral Home.
Telefon 545-3800.

Wszystkim krewnym i znajo-
mym donosimy tę smutną wia-
domość, iż najukochańsza ma-
tka, babcia i prababcia nasza,
śp.
Anna R. Cap
(z domu Trzeciak)
(żona śp. Andrzeja i matka
śp. Marcina, śp. Władysława
i śp. Stanisława)
po krótkiej chorobie, pożegnała
się z tym światem, opatrzonego
Św. Sakramentami, dnia 7-go
lutego, 1974 roku, o godzinie
10:20 wieczorem, w podeszłym
wieku.
Pogrzeb odbędzie się w po-
niedziałek, dnia 11-go lutego,
o godzinie 9:30 rano, z Wolniak
Funeral Home, pnr. 5700 So.
Tulaski Rd., do kościoła Najśw.
Serca Jezusa, a stamtąd na
cmentarz Zmartwychwstania
Pańskiego na parcelę familiową.
Na ten smutny obrządek za-
praszamy wszystkich krewnych
i znajomych, w ciężkim żalu
pogrzeżeni:
Anna (Matthew) Kus, An-
tonette (Clifford) Smith, Frank
(Rosemary), córki, zięciowie,
syn i synowa; 15 wnucząt i 15
prawnucząt; wraz z całą ro-
dziną.
Pogrzebem zajmuje się:
Wolnick Funeral Home,
Telefon PO 7-4500.

Wszystkim krewnym i znajo-
mym donosimy tę smutną wia-
domość, iż najukochańsza
żona moja i matka nasza, śp.
Janina Cisko
(z domu Kosiba)
(córka śp. Władysława)
nagle pożegnał się z tym świa-
tem, opatrzonego Św. Sakramen-
tami, dnia 6-go lutego 1974 ro-
ku, o godzinie 11:15 wieczorem,
przeżywszy lat 48.
Pogrzeb odbędzie się w po-
niedziałek, dnia 11-go lutego,
o godzinie 8:45 rano, z zakła-
du pogrzebowego, pnr. 6000
Milwaukee Ave., do kościoła
St. Pascal, a stamtąd na cmen-
tarsz Św. Wojciecha, na parce-
le familiową.
Na ten smutny obrządek za-
praszamy wszystkich krewnych
i znajomych, w ciężkim żalu
pogrzeżeni:
Edmund B., mąż; Steve, syn;
Kazimierz Cisko, teść; Clarence
i Freda, prajaciele; wraz z
całą rodziną.
Prosimy nie nadsyłać kwia-
tów.
Pogrzebem zajmuje się:
Zakład Pogrzebowy B. F.
Malec i Synowie.
Telefon: 774-4100.

Wszystkim krewnym i znajo-
mym donosimy tę smutną wia-
domość, iż najukochańsza
matka, córka, siostra i babcia
nasza, śp.
Genevieve Sobien
(z domu Kasubka)
(żona śp. Stanleya)
po krótkiej i ciężkiej choro-
bie, pożegnała się z tym świa-
tem, opatrzonego Św. Sakramen-
tami, dnia 7-go lutego 1974
roku, o godzinie 6-cj wieczo-
rem, w średnim wieku.
Pogrzeb odbędzie się w po-
niedziałek, dnia 11-go lutego,
o godzinie 9:15 rano, z zakładu
pogrzebowego, pnr. 6250 Mil-
waukee Ave., do kościoła St.
Francis of Assisi, a stamtąd
na cmentarz Św. Wojciecha, na
parcelę familiową.
Na ten smutny obrządek za-
praszamy wszystkich krewnych
i znajomych, w ciężkim żalu
pogrzeżeni:
Carol (Frederick) Wojcie-
chowski, córka i zięć; Apolonia
Kasubka, matka; Mary Bac-
kowska, Mildred Grudzien i
Walter Kasubka, siostry i brat;
Robert, James i Thomas, wnu-
ki; wraz z całą rodziną.
Pogrzebem zajmuje się:
Colonial Funeral Home —
Józef Wojciechowski i Syn.
Telefon: SP 4-0366.

Wszystkim krewnym i znajo-
mym donosimy tę smutną wia-
domość, iż najukochańszy oj-
ciec, brat, dziadek i pradiadek
nasz, śp.
Adam J. Smelczynski
(mąż śp. Anny z domu
Kowalczyk)
Członek Tow. Najśw. Imienia
Jezus i Young at Hearts Club
przy par. Św. Konstancji, po
długiej chorobie, pożegnał się
z tym światem, opatrzonego Św.
Sakramentami, dnia 8-go lutego,
1974 roku, o godzinie 10:00 ra-
no, w starszym wieku.
Zwłoki można odwiedzać dziś
po godzinie 4:30 po południu.
Pogrzeb odbędzie się w po-
niedziałek, dnia 11-go lutego,
o godzinie 9:30 rano, z zakładu
pogrzebowego pnr. 5774-76 W.
Lawrence Ave., do kościoła
Św. Konstancji, a stamtąd na
cmentarz Św. Wojciecha na
parcelę familiową.
Na ten smutny obrządek za-
praszamy wszystkich krewnych
i znajomych, w ciężkim żalu
pogrzeżeni:
Arthur (Evelyn) Smalley,
syn i synowa; Dennis i Zena
Judith Smalley, wnuk i wnucz-
ka; Jennifer Lynn, prawnuczka;
John, brat, wraz z całą rodziną.
Pogrzebem zajmuje się:
Kowachek Funeral Home.
Telefon 545-3800.

Wszystkim krewnym i znajo-
mym donosimy tę smutną wia-
domość, iż najukochańszy oj-
ciec, brat, dziadek i pradiadek
nasz, śp.
Adam J. Smelczynski
(mąż śp. Anny z domu
Kowalczyk)
Członek Tow. Najśw. Imienia
Jezus i Young at Hearts Club
przy par. Św. Konstancji, po
długiej chorobie, pożegnał się
z tym światem, opatrzonego Św.
Sakramentami, dnia 8-go lutego,
1974 roku, o godzinie 10:00 ra-
no, w starszym wieku.
Zwłoki można odwiedzać dziś
po godzinie 4:30 po południu.
Pogrzeb odbędzie się w po-
niedziałek, dnia 11-go lutego,
o godzinie 9:30 rano, z zakładu
pogrzebowego pnr. 5774-76 W.
Lawrence Ave., do kościoła
Św. Konstancji, a stamtąd na
cmentarz Św. Wojciecha na
parcelę familiową.
Na ten smutny obrządek za-
praszamy wszystkich krewnych
i znajomych, w ciężkim żalu
pogrzeżeni:
Arthur (Evelyn) Smalley,
syn i synowa; Dennis i Zena
Judith Smalley, wnuk i wnucz-
ka; Jennifer Lynn, prawnuczka;
John, brat, wraz z całą rodziną.
Pogrzebem zajmuje się:
Kowachek Funeral Home.
Telefon 545-3800.

Kalendarzyk Posiedzeń

Niedziela, 10 Lutego

Posiedzenie Tow. im. Agatona Giller — Tomasza Zana Grupa 170 ZNP — odbędzie się w niedzielę, 10 lutego, o godz. 3-iej po południu, w sali pnr. 1122 N. Milwaukee Ave. (2 piętro). Prosimy członków i członków o punktualne przybycie. — Mgr. Romuald Bilek, prezes; Wilhelm S. Zaleski, sekretarz.

Klub powiatu Mielec zawiadamia członków, iż posiedzenie nasze odbędzie się w niedzielę, 10 lutego, o godz. 2-iej po południu, w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul. Na zebraniu tym odbędzie się zaprzysiężenie nowego zarządu, po czym podana zostanie kolacja przygotowana przez komitet z przewodniczącą p. G. Toczek. Zarząd z komitetem zapraszają do licznych udziału.

Środa, 13 Lutego

Tow. Tadeusza Kościuski Grupa 843 ZNP odbędzie swoje regularne miesięczne zebranie w środę, 13-go lutego, w Domu Weteranów pnr. 3024 N. Laramie Ave. Początek o godz. 8-iej wieczorem punktualnie. Ze względu na ważność spraw, jakie mają być omawiane, uprasza się o możliwie jak najwcześniejsze przybycie. Z polecenia zarządu: Czesław Pawlak, sekretarz.

Tow. Młoda Polska Grupa 865 ZNP odbędzie swoje zebranie i

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE I TELEWIZYJNE W CHICAGO
Nadawane Raz w Tygodniu

"CZERWONE MAKI"
Stacja WZRT-FM, 93.1 KC
W Każdą Niedzielę 10-11 rano
REF-REN
Właściciel

GODZINA MIĘDZYNARODOWA
w każdą sobotę 6:35-7:30 wieczór
Stacja WTAQ, 1300 KC 277-1500
Jadwiga i Tony Pienkowski
Kierownicy

"KONCERT NIEDZIELNY"
Stacja WZRT-FM, 93.1 KC
W Każdą Niedzielę 11-12 w Poł.
Kierownik Programu
STAN ŁOBODZIŃSKI

"PROGRAM RADIOWY JADWIGI I EUGENIUSZA ZŁOBIN-RYLSKICH"
Stacja WSBG—1240 KC
W Każdą Niedzielę 3-3:30 po poł.

"WIECZÓR PRZY MIROFONIE"
Stacja WSBG—1240 KC
W Każdy Wtorek 9-10 wiecz.
Kierownik Programu
ROMUALD MATUSZCZAK

PROGRAM ZWIĄZKU KLUBÓW MAŁOPOLSKICH
Stacja WOPA—1400 KC
W Sobotę od 6:30 wiecz.
Kierownik
TADEUSZ KUCZEWSKI

ZENON KWIATKOWSKI WCIU-TV (Kanał 26)
W Każdą Sobotę 6-7 wiecz. "Polska Godzina Rozrywkowa"
7-7:30 wiecz. "Polka Party"

WESOŁY PROGRAM RADIOWY
Stacja WTAQ, 1300 KC
W Każdą Sobotę 9:30 rano
Kierownik
MAŁY WŁADZIO JAGIELLO

MICHAŁ PRZEMYSKI WCIU-TV (Kanał 26)
W Każdą Niedzielę 4-4:30 po poł.

ROBERT LEWANDOWSKI WCIU-TV (Kanał 26)
W Każdą Niedzielę 4:30-6 po poł.

instalację w środę, dnia 13 lutego, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Wilson Parku, pnr. 4630 N. Milwaukee Ave. Zarząd uprasza członków o liczne przybycie.

Lester Mlaśtoń, prezes; Stanisław Aniol, sekretarz.

Tow. Tysiąc Walecznych Grupa 877 ZNP odbędzie swe posiedzenie w środę, dnia 13-go lutego, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 West Diversey Ave. Sekretarz finansowy będzie urzędował od 6:30 wieczorem. Uprasza się członków o przybycie.

Za zarząd Stanisława Krukar, sekretarz.

Tragiczny Wypadek

Londyn (D.P.) — Tragiczny wypadek spowodował śmierć żony b. ministra rządu Labour Party 71-letniego lorda Shawcross, znanego prawnika. Jako sir Hartley Shawcross, QC, w 1952 bronił w sądzie 7 polskich marynarzy, którzy wybrali wolność, schodząc z pokładu "Puszczyka".

Kiedy po przejażdżce razem z córką lady Shawcross zsiadła z konia, koń kopnął ją w gardło. Mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej lady Shawcross zmarła w szpitalu Princess Alice w Eastbourne dokąd została przewieziona.

O Porozumieniu PRL - Watykan

(Ciąg dalszy ze str. 1-iej)

ogóle do uznania większej roli Kościoła w życiu narodu.

Rzymski korespondent dziennika "The Guardian" George Armstrong nadesłał o warszawskiej wizycie arcybiskupa Casaroli obszerniejszą depeszę pt. "Czy Papież powróci do Polski?"

Armstrong twierdzi, że wizyta msgr Casaroli ma przygotować drogę do formalnej umowy pomiędzy reżymem i Watykanem. Nie będzie się nazywała konkordatem, lecz "porozumieniem o modus vivendi". Może doprowadzić do spełnienia dawnego pragnienia Papieża odbycia wizyty w Polsce, gdzie jako młody dyplomata watykański bawił przed wojną na swej jedynej zagranicznej placówce.

Korespondent Guardian twierdzi, że wizyta taka obejmowałaby odwołanie Oświeceni i pielgrzymki do Częstochowy. Przypomina, że przybycie arcybiskupa Casaroli do Warszawy zaaranżował reżymowy min. Olszewski w czasie audyencji listopadowej u Pawła VI i że Papież poprzednio odmówił przyjęcia "prezydenta" PRL, bo ten uniemożliwił jakoby kard. Wyszyńskiemu realizację planu zaproszenia Papieża do Polski.

"The Guardian" podkreśla ponadto, że w ostatnich latach Watykan podpisał porozumienie z 3 państwami komunistycznymi: Węgrami, Czechosłowacją i Jugosławią. Ale — pisze — sytuacja katolików w Polsce jest zupełnie inna niż w tych państwach. Polska jest jedynym krajem komunistycznym, gdzie liczba księży katolickich nie maleje, lecz stale wzrasta.

Kard. Wyszyński ostatnio publicznie atakował reżym i wołał, że szkoły polskie nie należą do żadnej partii tylko do samego narodu.

Jak twierdzi korespondent "Guardiana" po uznaniu granicy polskiej na Odrze i Nysie i po mianowaniu polskich biskupów ordynariuszy na Ziemiach Odzyskanych Watykan obecnie stara się przeprowadzić podobną operację ze Związkiem Radzieckim i uzyskać wpływ na 3 dawniej polskie diecezje we Lwowie, Wilnie i w Pińsku.

Rząd Bułgarii Zapłacił U. S. Karę \$125,000

New York (UPI) — Rząd Bułgarii zapłacił rządowi amerykańskiemu karę w sumie \$125,000 za nielegalne uprawianie łowów na wodach amerykańskich przez bułgarski statek rybacki "Limoza". Statek rybacki otrzymał zezwolenie na opuszczenie portu w Nowym Yorku po zaplaceniu kary przez przedstawicieli rządu bułgarskiego.

Statek został zatrzymany w dn. 26-go stycznia na terytorialnych wodach amerykańskich. Kapitan statku Piotr Donchev i jego załoga składająca się z 79 rybaków została zabrana na wyspę Governors w porcie Nowojorskim, gdzie trzymana była pod strażą do zaplacenienia kary.

Gromady Zuchowe

"Gdzie Zuch... Tam Ruch, Tam Życie Wre..."

Piosenka "Gdzie zuch, tam ruch, tam życie wre" przedstawia prawdziwe gromady zuchowe, w których jest stały ruch. W okresie zuchowym dziecko wchodzi w nową fazę rozwoju i psychicznego i fizycznego. Mijają czasy, kiedy było przytulone do mamy. Teraz garnie się do młodych wódzów harcerskich a wkrótce zaczyna już pobierać własne decyzje, to też każdy był zuch szczerze powie, że przeżycia jego w gromadzie dają mu wspomnienia wesołych i miłych czasów. Przyjrzyjmy się więc trochę temu życiu zuchowemu.

"Śpiewamy, tańczymy, dobrze się bawimy, gdzie? Na zbiórkach, na zbiórkach!"

Praca zuchowa odbywa się podczas tygodniowych zbiórek, które są prowadzone wyłącznie w języku polskim. Tam, przez śpiew, gry i zabawy zuchy poznają kraj swoich ojców, dziadów czy pradziadów. Drużynowa przekazuje zuchom umiejętności Polski i pracy społecznej. Na zbiórkach wymagania na stopnie zwane gwiazdkami tworzą kanwę, której promyślowość drużynowej haftuje ciekawe dla dziecka przeżycia i daje kierunek, w jakim ma iść wychowanie.

"Gwiazdka" rozszerzona sprawnościami jak np. "Kra-kowianka" czy "Góralka" zapoznaje zuchę z kulturą, z tradycjami polskimi i w wyniku przybliża dziecku Polskę. Ten kraj wspomnień rodziców, przez tyle lat tylko nazywany "Polską" przestaje być obcym, zbliża się w grze, zabawie, inscenizacji, nabiera barwy życiowej, staje się zrozumiałą.

Zuchy nabierają uczucia dla Polski i uczą się dokładnie gdzie ten kraj się znajduje i jacy tam ludzie mieszkają. Można więc stwierdzić, że każda gra, piosenka, majsterkowanie czy inscenizacja nie tylko pozostawia miłe wrażenie w pamięci poszczególnego zucha, ale również spełnia rolę wychowawczą.

Różne imprezy przeżywane w ciągu roku rozwijają i umacniają w sercach zuchów dumę narodową z pochodzenia polskiego.

Zbiórki — to nie wszystko. Przychodzi okres letni. Rodzice martwią się jak zorganizować lato, by dziecko miało jak najwięcej korzyści i zyskało jak najwięcej zdrowia. I tu przychodzi w pomoc harcerstwo.

Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-iej)

Laird, co by się stało z pokojem na świecie, gdyby Stany Zjednoczone nie interweniowały w ostatnim kryzysie na Bliskim Wschodzie z pozytywnej strony.

Laird usiłuje odpowiedzieć na pytanie, po czym poznać "prawdziwe odprężenie"? Obydwa kraje powinny być otwarte dla informacji, by narody widziały i mogły ocenić intencje rządów. Doświadczenia przeszłości nie pozwalają na optymizm. Ponieważ Stany Zjednoczone są otwarte, Sowiety mogą nie tylko obserwować co się u nas dzieje, ale nawet wpływać na bieg wydarzeń. W Sovietach sytuacja jest zupełnie inna. Obywatele sowieccy odnoszący się krytycznie do swego rządu są narażeni na szykany lub represje. Opozycyjni pisarze muszą przemycać swoje prace za granicę i tam je wydawać.

Rząd sowiecki powtarza często, że dzięki wyższości komunizmu nie obawia się kontaktów z Zachodem i konfrontacji idei, ale obywatele sowieccy nie mogą kiedyś chęć wyjechać za granicę. Według niedawno wydanego dekretu, spotkanie obywatela sowieckiego z cudzoziemcem i mówienie mu czegoś, co rząd może uznać za szkodliwe dla siebie, jest przestępstwem kryminalnym. Wśród 150,000 obcych studentów w Stanach Zjednoczonych tylko 40 pochodzi z Sovietów. W ub. roku około 65,000 Amerykanów odwiedziło Sowiety, ale tylko 1,500 turystów sowieckich przybyło do Stanów Zjednoczonych. Wiemy, że wszystkie środki masowego przekazu w Sovietach są pod ścisłą kontrolą rządu. Pragnienie ułożenia stosunków z Sovietami na zasadzie przyjaźni rywalizacji nigdy się nie spełni, ponieważ nasze prawdziwe intencje nie docierają do narodów sowieckich.

(Dokończenie we wtorek) Jan Krawiec

"Na kolonie zuchy jadą, hop, hop! Wszystkie mamy rzewnie płaczą, hej, ha! Ze żywych dzieci nie zobaczają, ha, ha!"

Letnie kolonie są ważnym uzupełnieniem rocznej pracy zuchami. W okresie szkolnym zuchy żyją w otoczeniu miejskim, pełnym dymu samochodów i tłoku codziennego. Kolonia daje ciszę lasu, spokój i możliwość zbliżenia się do natury. Spaceruje do lasu, nauka o przyrodzie, nowe gry i zabawy, świeże powietrze dają zuchom nowe przeżycia, doznania nowych radości, nieosiągalnych w mieście.

Kolonia wyrabia też w dziecku samodzielność, bo musi tam ono wiele czynności spełniać bez pomocy rodziców a pod czujnym okiem drużynowego. Stanie własnego łóżka, czyszczenie butów, zmywanie własnych naczyń, pomoc w gospodarstwie wyrabia w dziecku dumę z jego samodzielności, uczę obowiązkowości i użyteczności społecznej. Współżycie całodzienne z gromadą wyrabia koleżeńskość i wiele innych cech dodatnich, z których i rodzice i szkoła bardzo się cieszą.

Okres zuchowy jest najprzyjemniejszym etapem w życiu dziecka, zostawia wspomnienia na całą przyszłą wędrówkę po świecie.

Czuwaj!

Iza Szymańska, przew.

Humor z Zeszytu Szkolnego

Ulicę oświeciła lampa jarynowa.

Bzowska pozostawiła po sobie dużo książek i żał w sercu doktora.

Moniuszko miał plecy w postaci Kalergis.

Panna Kazimierska przemawiała do chłopów na czworakach.

Obrabowali i Pobili 75-Letnią Kobietę

Para młodych bandytów terrorizowała w czwartek 71-letnią staruszkę - kalekę. Uderzyli ją kilkakrotnie pięścią w twarz i uciekli, zabierając wszystkie oszczędności, jakie zbierała w ciągu całego życia — \$2,000. Violet Sykora, zam. 3727 S. Wolcott, ma wskutek uderzenia uszkodzone oko, które niedawno było operowane, celem usunięcia katarakty. Detektyw Jerry Hansen z posterunku policji w Brighton Park mówi, że staruszka jest bardzo szczerą i niskiego wzrostu, 4 stopy 10 cali. Na jednej nodze ma zawsze kłame, od lat dziecinnych, gdy chorowała na polio. Sykora powiedziała Hansenowi, że o 10 rano usłyszała kroki na schodach i otworzyła drzwi w przekonaniu, że idzie listonosz. Dwaj mężczyźni w wieku około 20 lat każdy, wpełniali ją do mieszkanka, mówiąc że chcą pieniędzy. Staruszka zaczęła mocować się z jednym, a wówczas uderzyli ją, zakneblowali usta i rozpoczęli rewizję. Pod łóżkiem znaleźli stos starych torebek, a w jednej \$2,000 w \$5 i \$10 banknotach. Sykorę przewieziono do szpitala św. Antoniego.

J. Jaselski, Lat 26 Zginął w Pożarze

Jak Chicago Daily News podał w piątek, 8-go lutego, 26-letni Józef Jaselski stracił życie w pożarze domu pnr. 3735 W. 54-ta ulica, gdzie on mieszkał. Ogień wybuchł w czwartek w nocy. Właścicielka domu Anna Hagen pobiegła do sąsiedniego domu skąd zadzwoniła do straży pożarnej. Szef 26 baonu Straży Emmett Hays oświadczył, iż przyczyna pożaru nie została określona i że nakazał on wszczęcie śledztwa.

W innym pożarze jaki miał miejsce również w czwartek w nocy w innym jednakże domu, a mianowicie pnr. 1048 N. Hermitage, śmierć poniósł 78-letni Michael Misko. Szef 4 baonu Straży pożarnej, Richard Gunther oświadczył, iż zwłoki Miski znalezione na łóżku w jego apartamencie na 2-im piętrze. Wydaje się, iż Misko palił papierosa leżąc w łóżku i zasnął.

KALNDARZYK
Dziś — sobota, dnia 9 lutego — Cyryla, Apolonii.
Jutro — niedziela, dnia 10 lutego — Jacka, Scholastyki.
Pojutrze — poniedziałek, dnia 11-go lutego — Adolfa, Honoraty.

Włóczy się po świecie... nie wie kim jest... skąd przyszedł i jak się nazywa! — oraz —
Bawi, wzrusza i zachwyca Intrygująca, romantyczna... i sensacyjna komedia!

Lekarstwo Na Miłość!
Leczy zawiedzionych...
Kalina Jedrusik, Andrzej Lapiński, Krystyna Sienkiewicz i Wiesław Głinski
w kinie
MILFORD
3319 N. Pulaski Rd.
róg Milwaukee, blok od Belmont
Telefon: 545-5922

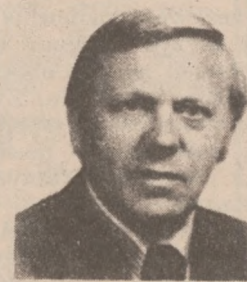
★ AUTA

★ AUTA

★ AUTA

DIVISION CHEVROLET W CENTRUM POLONII

DUŻY WYBÓR

CHEVROLETÓW
NA ROK 1974WSZYSTKICH MODELI i KOLORÓW
Bardzo Wielka Wyprzedaż z Bardzo Dużą Zniżką Wszelkiego Rodzaju CHEVROLETÓW na Rok 1974.

JAN BANKA

A TAKŻE INNYCH AUT UŻYWANYCH

W DOBRYM STANIE Z PEŁNĄ GWARANCJĄ

Obsłuży Was Polski Sprzedawca **JAN BANKA**
1840 W. Chicago Ave. Tel. 384-4100 lub 666-4384

NATYCHMIASTOWA DOSTAWA!!! NAJNOWSZE 1974—NAJPIĘKNIEJSZE

• PONTIAC • LE MANS • VENTURA II
• FIREBIRD • GRAND PRIX

TAKŻE ROZMAITE AUTA UŻYWANE

★ PRZEDZIECIE ★ WYBIERZCIE ★ ZABIERZCIE

KOŁOSALNA ZNIŻKA CEN
NA WSZYSTKIE MODELE

1973

Otwarty w Sobotę i Niedzielę, od 9:00 do 6:00

MONT CLARE PONTIAC

6811 W. GRAND AVE. ★ Obsługa techniczna od 6:30 do 6:00 wieczór dla Waszej wygody ★ ME 7-6000

Investycje Planowane Na r. 1974

Z litewskich planów inwestycyjnych na rok najbliższy wyraźnie przebiega chęć jeszcze silniejszego zespolenia Wileńszczyzny z przedwojenną Litwą. A więc buduje się względnie ulepsza drogi samochodowe: Wilno-Poniewież — Ignalina — Jeziorosy i t.d. Gdzieindziej zaś kolejki wąskotorowe, prowadzące z Wileńszczyzny na zachód, przekształca się w szerokotorowe.

W Wilnie przewidziane jest zakończenie budowy wielkiego węzła transportowego i wiaduktu, ponadto mostu na Wilencie, dużego mostu na Wilii, w śródmieściu, a uniwersytet ma uzyskać nowe budynki na wykłady i laboratoria. W Niemenczyźnie, na północny wschód od Wilna, przekazany będzie do użytku szpital dziecięcy. Nowe przychodnie lekarskie powstaną w Wilnie, Druskieniach i paru innych miejscowościach. (LWIL)

Od 15-go Lutego

PREMIERA!

Piątek od 6—Sobota od 1-iej

Niedziela od 12:30

Iskrząca gwiazdami ★★

ze złotej serii

Sensacyjna powieść

Tadeusz Dołęgi-Mostowicza o straconym człowieku



Włóczy się po świecie... nie wie kim jest... skąd przyszedł i jak się nazywa!

— oraz —

Bawi, wzrusza i zachwyca Intrygująca, romantyczna... i sensacyjna komedia!

Lekarstwo Na Miłość!
Leczy zawiedzionych...
Kalina Jedrusik, Andrzej Lapiński, Krystyna Sienkiewicz i Wiesław Głinski
w kinie
MILFORD
3319 N. Pulaski Rd.
róg Milwaukee, blok od Belmont
Telefon: 545-5922

12 Zaleceń Dla Konserwacji i Ochrony Automatycznej Transmisji

ZALECENIE NR. 11

Nie używajcie żadnego auta z automatyczną transmisją do popychania innego pojazdu. Powoduje to przegrzanie, a w rezultacie zniszczenie uszczelki transmisji i części wewnętrznych.

Zalecenie Nr. 12 w Następną Sobotę.



NASZ RODAK "HUGH" KUBAK
mówi po polsku
2164 N. California
Telefon 772-3300

Kultura Polska We Włoszech

Dominującym akcentem polskiej działalności kulturalnej we Włoszech w minionym roku były imprezy związane z Rokiem Kopernikowskim. Pozostawiły one trwały ślad i dorobek. W Rzymie, Mediolanie, Ferrarze, Padwie, Bolonii i Udine odbyły się sesje naukowe z referatami przedstawicieli nauki obu krajów, wmurowano kilka tablic pamiątkowych, odbyły się wystawy i koncerty, opublikowano szereg wydawnictw. Na Międzynarodowym Przeglądzie Filmów Naukowo-Dydaktycznych w Padwie, film Z. Bochenka o Koperniku nagrodzony został srebrnym medalem. W uroczystościach zorganizowanych w Ferrarze uczestniczył Uniwersytet Toruński, a w Bolonii — Uniwersytet Jagielloński z Krakowa.

Naukowcom i działaczom włoskim wręczono liczne medale kopernikowskie. Udział Krakowa w uroczystościach w Bolonii stał się okazją do zawarcia między obu miastami

mi umowy o współpracy. Jednym z tematów wspólnych zainteresowań będzie w najbliższej przyszłości rewaloryzacja zabytkowych centrów.

Wielkim sukcesem artystycznym stało się tournée po Włoszech poznańskiego chóru chłopięcego Stefana Stulgrosa, swoje prace wystawiali w Mediolanie plastycy Mirosław Berman, Maria Gunter i Andrzej Strumiłło, prezentowano zbiory polskiej sztuki ludowej i medalierstwa, a Galeria Martelle zawarła stałą współpracę z DESA, na sprzedaż dzieł sztuki współczesnej. W roku bież. znany impresario, Arturo Schwarz zamierza zorganizować wystawę 15 malarzy polskich. Wielkim wydarzeniem kulturalnym br. stanie się wystawa skarbów sztuki polskiej. Będzie ona eksponowana w stolicy Włoch pod katem widzenia historycznych związków sztuki polskiej z Rzymem, zaś ekspozycja mediolńska uwydatni ma związki z Lombardią.

Najmilsza Pamiątka! Najlepszy Podarek!

KALENDARZ ZWIĄZKOWY

30 ROCZNICA MONTE CASSINO i POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

JUŻ JEST DO NABYCIA!

Piękne Wydanie — Masa Ciekawych Faktów, Ilustracji, Moc Materiału Do Czytania
Cena \$2.50

Wytłumaczenie poniższy Kupon załączając opłatę.

Dziennik Związkowy
1201 N. Milwaukee Ave.
Chicago, Ill. 60622

\$250

Zamawiam egzemplarzy KALENDARZA

ZWIĄZKOWEGO na 1974 rok, na co załączam sumę

(gotówka czek przekaz pocztowy)

Imię i Nazwisko

Adres

Miasto Stan

Na C.O.D. nie wysyłamy

★ Praca Żeńska

★ Praca Żeńska

POTRZEBNA PANI

Mówiąca po polsku i angielsku

DO OGÓLNEJ PRACY BIUROWEJ

Musi Pisać Na Maszynie.

i posiadać prawo stałego pobytu w U.S.A.

CIEKAWE i UROZMAIACONE ZAJĘCIA
DLA OSOBY SZUKAJĄCEJ STAŁEJ PRACY.
PŁATNE WAKACJE. BEZPŁATNE UBEZPIECZENIE
NA SZPITAL i EMERYTALNE.

Zgłoszenia:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave., Chicago, Ill.

BR 8-8700

WOMAN WANTEDFor General Factory Work.
Small Shop.

FULL TIME.

CHI-LITE MFG. CO.

3015 N. Ravenswood

**Potrzeba Pokojówka
Do Hotelu**

Angielski nie wymagany.

Dzienna praca.

Po informacji dzwonić:

274-9811

★ Praca

**• Sewing Machine
OPERATORS**

World Famous Sail Making

Company

Desires Experienced Operators

Experience preferred but will

train interested individuals.

• EXCELLENT WORKING

CONDITIONS

• HOSPITALIZATION

• PROFIT SHARING

Polish speaking welcome.

Murphy & Nye Co.

384-2828

DO SPRZĄTANIA BIUR

5 nocy tygodniowo, na część godz.

STALA PRACA.

W okolicy Touhy i Cicero Ave.

Muszą mówić choć trochę

po angielsku.

Dzwonić: 777-7478

• TAILORS

• SEAMSTRESS

• PRESSERS

• DRY CLEANERS

Write

MARY'S NAVY TAILORS

2128 N. Sheridan Rd.

North Chicago, Ill. 60064

CARE TAKER

COUPLE PREFERRED

FOR RECREATION AREA.

Vicinity in Wilmington, Illinois.

YEAR ROUND.

Send resume to:

JOHN S. CESZYK

4434 Pershing Rd.

Downers Grove, Ill. 60515

**OGÓLNA PRACA
FABRYCZNA**

Na pełen czas. Na stałe.

Przyjmujemy do ogólnej pracy

w fabryce, do obsługi Riveting

machine i Puritan machine.

Przeszkolimy. Dobre świadczenia

i godziny nadliczbowe.

Centralnie położona fabryka,

7 min. na południe od śródmieścia.

Dobra komunikacja CTA i IC.

Dzwonić między 8:30 rano—

4 po poł.

225-6670

General Factory

FULL TIME. PERM.

Positions available for general

factory work.

Riveting machine and Puritan

machine operators.

Will train. Good ben. and overtime.

Centrally loc. 7 min. South of Loop.

Good transp. C.T.A. and I.C.I

Call bet. 8:30 A.M.—4 P.M.

225-6670

**MALE & FEMALE
CLEANING PERSONNEL**

Builder/Developer located on 75th St.

in Woodridge, Ill.

Requires both male and female exp.

cleaning personnel for 12 model homes,

sales offices and clubhouse.

Full time emp. Day and evening shifts.

Paid vac. Contact Glenn McGuire.

For interview appt.

963-4000

(Equal Opportunity Employer)

KITCHEN HELP**PANTRY GIRLS****DISHWASHERS**

CALL MONDAY

359-2728

THE GREENHOUSE

on Northwest Hwy. (Rt. 14)

Palatine, Ill.

**Kopciński Otrzymał
Spóźniony List**

Jersey City, N. J. (UPI). —

Stephen Kopciński jr., jeden

z asystentów mayor miasta

Jersey City, — otrzymał list

adresowany do jego ojca, a

dostarczony z dużym opóźnie-

niem, gdyż wynoszącym sied-

miem lat, jeden miesiąc i 16

dni.

List został wysłany przez

policjanta Peter W. Seaman

w dniu 19 grudnia, 1966 ro-

ku, ze stacji policyjnej odda-

lonej o 14 bloków od ratusza

miejskiego, a otrzymany

przez Kopcińskiego w dniu

19 stycznia, br. Tak ojciec

Kopcińskiego, jak i nadawca

listu, zmarli w międzyczasie.

★ Praca Męska

★ Praca Męska

★ Praca Męska

★ Praca Męska

★ Praca Męska

• MASZYNISTA

DO BUDOWY MASZYN

• oraz SCRAPPERS

Przynajmniej 1-2 lata doświad-

czenia wymagane. Najwyższa za-

płata i świadczenia. Bez produk-

cji. Zakład uniijny. Angielski nie-

wymagany.

455-8108

UNITED MACHINE**REBUILDERS****SHEET METAL****WORKERS**

Custom job shop. Stainless and

other metals. — Must read blue

prints. — Good wages. Profit

sharing, insurance and paid

vacation.

Ace Metal Crafts Co.

10550 Anderson Place

(Near Belmont & Mannheim).

Franklin Park

625-8745 ora 455-1813

JANITOR —

FOR CLEANING OFFICES

AND WAREHOUSE

FULL TIME, DAYS. CALL

537-3800

FOR APPOINTMENT

Full Time Janitor

EVENINGS

SAVINGS AND LOAN

9950 S. Kedzie

Please Contact

Mr. Lally GA 4-2800

WATCHMAKERS

\$200—\$300/week

Join

Pollak Watch Service Company

high wages, excellent benefits,

good living in large Yugoslavie

speaking community in Cleveland,

Ohio.

Yes, you can earn \$10,000 to

\$15,000 a year in one of the larg-

est watch repair service companies

in the country. We place no limit

on your income. Excellent working

conditions, many congenial co-

workers, group insurance, and

other fringe benefits. We supply

timing machine, cleaning equip-

ment, etc. You must have your

own bench and tools.

Please Write or Call Collect

(216) 241-4413

FOR PERSONAL INTERVIEW!

MR. POLLAK**POLLAK WATCH****SERVICE, INC.**

2132 E. 9th Street

Cleveland, Ohio 44115

*** Die Makers or***** Die Repairmen**

Experience on Compound

and Progressive dies.

• FOUR SLIDE**SET-UP MEN**

Experience on

Baird and Nielson Machines.

• DAY SHIFT

• STEADY WORK

• EMPLOYEES PARKING LOT

• CTA TRANSPORTATION

Jiffy Metal**Products, Inc.**

5025 W. Lake St.

Chicago

Call Mr. Johnson 626-8090

FOUNDRY**MOULDERS**

Experience required. Liberal

Fringe benefits. Regular pay

increases.

\$4.99 PER HOUR

Apply in person — Monday

through Thursday 9 a.m. —

Philadelphia Naval Shipyard,

Main Gate, Bldg. 501, South

end of Broad St.

Telephone for Appointment

7:30 a.m. to 4:30 p.m.

215—775-4226

PHILADELPHIA**NAVAL SHIPYARD**

An Equal Opportunity Employer

DRAFTSMEN

We are Seeking Accomplished

Drafting Professionals with 2 to

5 years experience in the follow-

ing Areas:

SR. MECHANICAL**DRAFTSMEN**

Mechanisms —

Components Packaging.

These Positions

Offer excellent opportunities for

an attractive salary and Com-

pletely Paid Benefits.

Please Call or Write:

J. D. Schrader,

Personnel Manager

Information Products Division

593-8800

A. B. DICK CO.

2200 Arthur

Elk Grove Village, Ill. 60007

An Equal Opportunity Employer

NO SNOW. NO ICE — INVESTIGATE**SCREW MACHINE SET-UP**

We are enlarging our facilities and have several openings

for qualified screw machine set-up men who know their

business and are willing to work as operators when re-

quired. Brown and Sharpe experience preferred. In return

we offer top wages, promotion, free hospitalization and

many fine benefits including stock option.

CONTACT JERRY HYLAND PERSONNEL

WATSCO

1800 W. 4th Ave., Hialeah, Florida 33010

A GREAT PLACE TO WORK

An Equal Opportunity Employer

POTRZEBA MĘŻCZYZN

Na Nocną Zmianę

JAKO MECHANIKÓW

DO USTAWIANIA i REPEROWANIA PUNCH PRESSÓW

ORAZ DO NAPRAWIANIA MASZYN

DO GWINTOWANIA.

TAKŻE POTRZEBA MĘŻCZYZN

Do Dowożenia Materiałów.

Dajemy dla Was doskonałe możliwości oraz wszystkie

świadczenia w tej dawno założonej i szybko

rozwijającej się firmie.

Dzwonić: 421-2073

lub zgłaszać się osobiście do

MIDWEST ELECTRIC MFG. CORP.

1639 W. Walnut St.

Blisko Lake St. i Ashland

E.O.E.

ROZMÓWICIE SIĘ PO POLSKU.

PACKAGER ASSEMBLER

OUSTANDING OPPORTUNITY

FOR HANDY MAN

To have an exclusive contract to assemble our products.

Light, easy work. No technical skill required. Does not require

large work space. — We manufacture a new concept of Pay

Television. Selected applicants will be required to conscientiously

assemble and dispatch our product. Written contract plus large

earnings with your present job. \$10,000 investment fully

secured by inventory.

INTERNATIONAL**TELEVISION SYSTEM**

625 N. MICHIGAN — SUITE 500

Phone 751-2705

• Szlifierzy — Do Polerowania

(GRINDERS - POLISHERS)

Muszą być doświadczeni w polerowaniu i wygładzaniu

zbiorników z nierdzewnej stali.

• Do Urządzeń Chłodniczych

(REFRIGERATION)

Musí posiadać doświadczenie warsztatowe

przy kondensatorach i kompresorach.

• Do Roboty Przy Blaszce

(SHEET - METAL)

Muszą umieć pracować z rysunków warsztatowych.

MUSZĄ MÓWIC PO ANGIELSKU.

Dokonały plan ubezpieczeń, płatne wakacje i święta,

udział w zyskach oraz plan emerytalny.

Dzwonić do MR. STROJNY —

656-7300 — Ext 248

BARON — BLAKESLEE

1620 S. Laramie Cicero, Ill.

Dajemy równe szanse każdemu.

NEEDED AT ONCE**TAILOR****BUSHELMAN**

Experienced—Permanent Position

TOP WAGES

JACK MARVIN CLOTHES

5644 W. Dempster

Morton Grove, Ill.

Phone 966-3433

BEVEL GRANITE COMPANY

Has just completed another expansion

of its plant and now needs the follow-

ing men to complete its work staff.

MAINTENANCE MAN

★ Praca Męska

★ JOURNEYMEN ★
MAINTENANCE MECHANICS

Permanent positions exist at our Vernon works for mechanics experienced in repair and maintenance of heavy industrial equipment.

GENERAL ELECTRICIANS

An excellent benefits program is available including company paid group insurance and retirement benefits. In addition to the normal paid vacation employees also become eligible for 13 weeks of extended vacation pay after 5 years of continuous service.

We are located within 20 Miles of DISNEYLAND
For further information wire, write or call our Employment Office
Phone (213) 588-6141 Ext. 333

ALUMINUM COMPANY OF AMERICA
5555 Alcoa Ave.
Los Angeles (Vernon)
California 90058
Equal Opportunity Employer

★ GRINDER OPERATOR

Leading Steel Service Center need experienced centerless grinding personnel. Individual must have had actual experience in setting up and running thru feed grinding operations. This first shift position offers you an excellent starting salary and a complete company paid benefit program. Call an appointment.

JOSEPH T. RYERSON & SON, INC.
RO 2-2121 EXT. 240
An Equal Opportunity Employer

★ Domy

WLADYSLAWOWO
2x6 murowany z żółtej cegły. Garaż na 2 auta, 2 systemy ogrzewania gazem, 220 volt elektryczność. Cena w niskich pięćdziesiątych tysiącach.

BELMONT-CENTRAL
1x5 murowany bungalow na tyłach obiektu (spadek).

BELMONT-KIMBALL
1x5 1/2 murowany ranch (18 lat stary), 3 sypialnie, luksusowo wyposażony. Cena \$20,900.

WACLAWOWO
1x6 murowany bungalow. Garaż na 2 auta. Nowy system ogrzewania gazem. — Prosimy o ofertę.

JACKOWO
2 piętrowy, murowany, 1x5 1/2, 1x6. Dwa osobne systemy ogrzewania gazem gorącą wodą. Nowe bojler, 220 volt elektryczność. Lota 49x125. Cena \$28,900.

BELMONT-MILWAUKEE
2x5, murowany, dwa osobne systemy ogrzewania gazem. — Szafka kuchenna. Garaż na 2 auta. Niski podatek.

BUDA REALTY
2990 MILWAUKEE AVE.
486-6363

HARWOOD HEIGHTS
OTWARTY W NIEDZIELĘ od 1 do 5-tych po poł.
6604 W. MONTROSE
2 mieszkania 5 i 3 pokoi, cena tylko \$37,500.

TROY
3033 N. Milwaukee Ave.
AR 6-5333

4 Mieszkańcy Murowany z mieszkaniem w bezmencie \$825 podatek Najniższa wpłata. Właściciel poza miastem — chory — szybko sprzedaje za stratą na kontrakt. Właściciel sfinansuje na niskie spłaty.
Prosimy dzwonić w języku angielskim 583-0257 lub 626-7760

PRZEZ właściciela, murowany, 2 piętrowy, 5x4 po 2 sypialnie, gazem ogrzewany. Murowany garaż na 2 auta. Blisko kościoła św. Jakuba i Stanisława. Blisko sklepów, dobra transportacja. 5446 W. Altgeld.

Nowy 2-mieszkaniowy bliski wykończenia.
5043 W. CORNELIA
Całkowicie luksusowe wnętrza.
CANAVAN HOME BUILDERS
777-1080

A.E.D.A. jest zainteresowana w kupnie nieruchomości.
A.E.D.A. is interested in buying real estate.
Tel. 626-1971

WLADYSLAWOWO, 3-5ki. Żółta cegła. Gazowe ogrzewanie. Garaż \$374 dochód plus mieszkanie właściciela. Asst. 889-8824.

MUROWANY, 3-mieszkaniowy. Gazem gorącą wodą ogrzewany. W bardzo dobrym stanie. Garaż. Fullerton i Kostner. — 227-0983.

★ Domy

BLISKO
43-EJ UL. I KEDZIE
3 bardzo ładne 4+0 pokojowe mieszkania plus sklep, który może być przekształcony na duży pokój rodzinny lub dwie dodatkowe bardzo duże sypialnie. Liczne dodatki. Nowy "plumbing", nowy dach, 220 volt elektryczność. Duży dochód z komornego. Pełna cena tylko \$22,500. Dzwonić do Michaela zaraz.

W PAR. SW. BRUNONA
Wyjątkowo atrakcyjna rezydencja. 5 1/2 pokoi, w tym trzy duże sypialnie. Wbudowany piec kuchenny, automatyczny zmywacz i aparat do suszenia. Cały dom centralnie ogrzewany. Piękny obity basen, dwa auta, garaż, doskonała dzielnica blisko kościoła św. Brunona. Liczne dodatki. Musie zobaczyć ten uroczy dom, aby ocenić jaką okazją jest jego kupno. Dzwonić do cudotwórcy, dzwonić do Michaela zaraz.

ERWIN J. MICHAELS REAL ESTATE
4637 S. Archer Ave.
Tel. 254-8500

4152 N. MASON AVE.
Murowane 6 pokojowe bungalow 3 sypialnie. Wykonany basen. W połowie wykończony — poddasze. Murowany garaż.
Niskie podatki.
CARAVAN
282-6655
Mówimy także po polsku.

COACH LITE CONDOMINIUM
Otwarty w Niedzielę 1-4
4222 N. KEYSTONE

5 luksusowych pokoi, jadalnia, kuchnia jak marzenie. Właściciel mieszkający poza miastem pragnie oferty. Cena drastycznie zredukowana w celu szybkiej sprzedaży do \$25,900.

Otwarty w Niedzielę, 1-4
2545 N. LINDER
Pierwszy raz podany do sprzedaży — \$34,900. Czysty, 2-mieszkaniowy na bocznej ulicy z 25-stopową parcelą obok.

Przejdźcie się obok — ale nie przeszkadzajcie.
1747 N. LOTUS
2-mieszkaniowy, murowany. 2 mieszkania po 5 1/2 pokoi. Bardzo czysty budynek. Duże kuchnie. Osobne gazowe ogrzewanie. Pokój rekreacyjny. Garaż. W niskich \$30-tkach.

7000 W. - 3400 N.
SCHORSCH VILLAGE
3-sypialniowy, w angielskim stylu, murowany. Pierwszy raz podany do sprzedaży. Formalna jadalnia, 1 1/2 łazienki. Wykończona piwnica. Centralne ogrzewanie. Garaż na 2 auta. — \$55,900.

NORTH LAKE
Nowy, 12-mieszkaniowy, murowany, po 1 i 2 sypialnie. Dochód \$25,000 plus.

HOMEFINDERS
6257 N. Milwaukee 763-2323
Mówimy po polsku.

LAWRENCE - AUSTIN
1-5, 1-6, duże pokoje, kryta weranda, 2 systemy ogrzewania. Garaż na 3 auta. Dodatki. \$46,000.
PATRIA 486-4130

BELMONT-CENTRAL
5522 W. Diversey Ave.
Nowoczesny murowany budynek. 7 lat stary. — 2x6, 3 sypialnie w każdym. Garaż na 2 auta. 2 oddzielne ogrzewania gazem. Wykonany basen. Dwyń na podłogach od ściany do ściany. Jedno mieszkanie zaraz do objęcia.

MERMEL REALTY and Home Builders
Tel. 286-1900 albo 823-8923

2-MIESZKANIOWY
Obity, 5 i 6 pokoi. Gazowe ogrzewanie. Bardzo czysty. Na przeciw Oak Parku. Okolica 6000 zachód i 1100 północ. Tylko \$21,900.

DEC REALTORS

5408 W. Division 261-2564
4 FLAT BRICK
4140-42 W. SCHOOL (3300 North)
All 5's 2 car garage. — Modern apartments. 50 foot lot. Automatic heat. 220 wiring.
ASKING \$55,000

CRAGIN REALTORS
539-0100

3849 W. ADDISON
Tylko za umówieniem — 2-mieszkaniowy, murowany, 2 duże 6-ki, gorąca woda ogrzewane. — Tafelkowe łazienki, garaż na 2 auta. — \$38,000.

OLEKSE REALTY
736-2131

PRZEZ właściciela bungalow. 6 pokoi, pełen basen, garaż na 2 auta. 237-7598, od 1-5 w sobotę i niedzielę. 4907 W. Wrightwood.

4 NOWYCH RANCH
Szafka kuchnia na zamówienie, wbudowane urządzenie, 2 łazienki, duży salon, jadalnia, 3 duże sypialnie.
Otwarty w Niedzielę, 1-5
2951 RUTHERFORD WALLACE
7153 W. Belmont 637-3165

★ Domy

WESTERN I 48-MA UL.
8 apartamentowy, 7x3, 1x4, drewniany, dwupiętrowy. Lokatorzy sami ogrzewają. Cena \$35,000.

AUSTIN-BELMONT
Luksusowy, 5-0 apartamentowy, 5x4, murowany. Automatyczne ogrzewanie gazem gorącą wodą. Garaż na 4 auta. — Okazja.

LARAMIE-BELMONT
2-piętrowy, murowany, 7x4. Automatyczne ogrzewanie gazem gorącą wodą. Duże mieszkanie. — Okazja.

RADIO REALTY
GEORGE PAWLUKOWSKI,
właściciel — broker
4346 N. ELSTON
777-4339 lub 588-1944

W PIĘKNYM BENSENVILLE
Nowy Luksusowy Ranch
Otwarty w Niedzielę, 1-4
408 W. GREEN

3 bloki na południe od Irving Park Road i 4 bloki na zachód od York Road. 3 sypialnie, nadzwyczaj duża kuchnia, 1 1/2 łazienki. Wiele dodatków. Musi być sprzedany — \$41,900.

BEAULIEU

5341 Belmont -51- 282-7979

Przez Właściciela — Belmont i Central

2 mieszkania, murowany, 5 pokoi w każdym mieszkaniu, kryte werandy, ogrzewanie w obydwóch apartamentach, wbudowane szafki w kuchni, dwyń od ściany do ściany. Garaż na 2 auta. Blisko sklepów i polskich kościołów. Cena przystępna.
MU 5-7559

Z 3 SYPIALNIAMI MUROWANA REZYDENCJA

Melvin (6200 West) blisko Diversey.
Dzwonić w tygodniu 286-8242
Wczoraj i w week-end
AV 3-0849

Okolica Diversey-Central Ave.
Otwarty w Niedzielę 1:30-4
5427 W. DRUMMOND (2650 N.)

10-letni ranch. 2 duże sypialnie. Bardzo czysty. Oceniony na szybką sprzedaż, tylko \$32,900.

Nie przeciećcie tego!

DEDES REALTORS

6213 W. Belmont NA 2-6200

2 APART. MUROWANY

5248 W. DEMING PL. (2500 N.)

DOM OTWARTY

W NIEDZIELĘ 2-5 PO POL.

2 mieszkania 5-0 pokojowe, 2 sypialnie w każdym mieszkaniu. Nowoczesna kaflowa łazienka. Wykończona z naturalnego drewna. 2 oddzielne systemy ogrzewania gazem. Wykonany basen. Garaż. Natychmiastowe objęcie obu mieszkań. Blisko centrum zakupów, transportacji i szkół. Doskonale utrzymany budynek w całym bloku wyłącznie murowanych domów.

Cuneo & Halsey
Tel. 282-8100

ELMWOOD PARK — PRZEZ WŁAŚCIELA

6 pokojowy, murowany. Wykonany bezmład dla przyjęć, jak mieszkanie dla gości. Garaż na 2 auta, blisko szkół i transportacji. \$44,900.

453-3413

Otwarty w Sobotę, 1-4

1626 N. LONG (5400 W.)

2-mieszkaniowy, murowany i "garden apt.", 2 systemy ogrzewania. Garaż na 2 auta. \$29,500.

BEAULIEU

5341 Belmont 52-53 282-7979

PAR. NIEPOKALANEGO POCCZECIA

1-roczny, murowany ranch, 6 pokoi, 3 sypialnie, wykończona piwnica. Garaż na 2 auta z elektrycznym oknem. Dodatki. — Cena umiarkowana.

BEAULIEU

5341 Belmont -50- 282-7979

CRAGIN — PRZEZ WŁAŚCIELA

2-mieszkaniowy, murowany, 5 i 5. Blisko szkół, kościoła i autobusów. Garaż na 2 auta. Piec do ogrzewania gazowy. Wspaniały stan domu. Właściciel musi sprzedać.

775-2298 lub GL 6-7713

SPADKOWA SPRZEDAŻ

\$15,000 — 4100 N. — 3100 W.

1 1/2 piętrowy murowany dla teściów. 2 sypialnie w każdym mieszkaniu. Pełna piwnica. Gazowe ogrzewanie gorącą wodą. Szybkie objęcie. Duża parcela.

DEDES REALTORS

6213 W. Belmont NA 2-6200

Dom Otwarty w Niedzielę, 1-5 pp. 6203 GUNNISON (Jefferson Park) 4-0 mieszkaniowy, "custom build" dom murowany. — Automatyczne ogrzewanie gazem-gorącą wodą. Garaż na 2 auta. Duża lota obok domu. Bez pośredników.

61% POKOJOWE NAROŻNE BUNGALOW

Pełen strych z wykończonym pokojem. Pełen basen z 2 wejściami. Garaż na 2 auta. Południowo-zachodnia dzielnica blisko szkół i kościołów.
778-7876

DIVERSEY-RIDGEWAY BLISKO JACKOWA
Piękny, murowany, 3-mieszkanie po 3 pokoje, piwnica i garaż. Wielka okna za \$31,900. Wystarczy \$8,500 wpłaty.

TROY

3033 N. Milwaukee Ave.

AR 6-5333

SLICZNY 2-MIESZ. MUROW.

plus 2 1/2-pokojowe mieszkanie w piwnicy.

Otwarty w Niedzielę 2-4:30

4135 N. KOLMAR (4600 W.)

2 bardzo ładne 6-pokojowe mieszkanie po 3 sypialnie w każdym. Atrakcyjny styl osiemnastowieczny. Nowy dach, rymy. Ładny duży ogród. \$52,900.

DEDES REALTORS

6213 W. Belmont NA 2-6200

★ Domy

Blisko 84-EJ i CALIFORNIA
Okazja — sprzedaż spadkowa, zarządzona przez sąd. 5-0 pokojowy, murowany, nadający się do rozbudowy. Gazowe ogrzewanie. Garaż na 2 auta z boczny wjazdem z ulicy.
BROM REALTY CO.
1857 West 51st St.
W tygodniu 476-6100
W niedzielę RE 7-3400

DIVERSEY i LAMON
Zamiast płacić \$50,000 za 2 mieszkania, to lepiej kupić 8-mieszkaniowy za niedużo więcej.
4x4, 2x3 i 2x2 murowany. Nowoczesny. Czysty dochód, ponad \$7,000. — Właściciel zostawi morgę.

B. RAPPE
Tel. 282-0852 lub 237-6616
Mówimy po polsku.

WŁAŚCICIEL Z POZA MIASTA TYLKO \$23,500 TANIOŚĆ

2-mieszkaniowy, 5 i 5 pokoi. Nadzwyczaj duże pokoje. 2 gazowe furny. Garaż na 2 auta. Wiele dodatków. Okolica 5500 zachód i 1300 północ.

DEC REALTORS

5408 W. Division 261-2564

ST. TARCISUS PARISH

Modern 2 bedroom brick residence. Full finished basement, gas heat, 1 car garage. Cabinet kitchen, tiled bath. Enclosed porch. 30 foot lot. Low 40's.
823-0397

PARAFIA Św. Brunona, murowany na 3-ch poziomach (trilevel), 14 stary, 3 sypialnie, 1 1/2 łazienki, garaż na 2 auta. Wiele dodatków. Cena \$34,000. Przez właściciela. Telefonować: FR 6-0097 lub 847-3817

2838 N. SPAULDING

Dom otwarty 2-4:30

2-5ki, murowany, 2 duże sypialnie. Kryta weranda. Nowe ogrzewanie. Garaż Wprowadzić się zaraz. \$27,500.

PATRIA 486-4130

1-4 Otwarty w Niedzielę 1-4

1834 N. SAYRE (7000 W.)

3-sypialniowy murowany dom w angielskim stylu. Piwnica, murowany garaż na 2 auta, gazowe ogrzewanie. Dobrze zbudowany. Zobaczyć ten dom dziś!

Cena w niskich \$40-tkach.

MONITOR

5835 Belmont 889-6756

\$16,900

Finansowanie Gwarantowane.

Zachwycający dom, dobra dzielnica, 6 pokoi także centralne ogrzewanie gazem. Pełny basen. Niskie podatki. — Urządzenia i większość mebli włączone.

2534 N. CENTRAL PARK

Blisko Św. Jacka i Our Lady of Grace.

ZAKŁADACIE INTERES ?

Czy chcielibyście mieć duże 6-pokojowe mieszkanie oraz dochód z czynszu? W pierwszorzędnym stanie sklep oraz 6-pokojowe mieszkanie. Osobne użytkownicy. Okolica 5500 zachód i 1200 północ. — Cena tylko \$21,000.

DEC REALTORS

5408 W. Division 261-2564

Możliwe Finansowanie

Do wyłączenia z prawem kupna na kontrakt. FHA - VA spłaty i niskie oprocentowanie. Ponad 20 towarów do wyboru. Natychmiastowe objęcie niektórych townhouses z 2, 3 i 4 sypialniami, pełnymi basenami i wieloma, wieloma dodatkami.

INWESTORZY MILE WIDZIANI

Od \$225 i wyżej

Od \$20,900 i wyżej

Także inne domy do dyspozycji. Tętno, wszystkie trasa zobaczyć a więc dzwonić dziś — ZGLASZAJCIE SIĘ PO ANGIELSKU.

T.L.C. REAL ESTATE

22 Phelps Ave. Romeoville

739-2381

DOM MUROWANY, 2x4, 1x3. Gazem ogrzewany — piecami. Elektryka 220. Garaż. \$59,000. Dobra dzielnica. Właściciel, 5839 N. Medina.

3-4ki — 2-3ki

3800 zachód. Par. św. Jacka

Centralne ogrzewanie w mieszkaniu właściciela.

Nowoczesne łazienki.

175-stopowa parcela

\$515 miesięcznie z plussem.

PATRIA 486-4130

2-MIESZK. MUR.

5ki i 6ki. W okręgu około 5500 zachód 1600 północ. W cenie od \$25,000 do \$28,000.

Nie przeciećcie tych prawdziwych taniości.

DEC REALTORS

5408 W. Division 261-2564

OPEN HOUSE

Sunday 1-4 P.M.

25 S. Lewis — Lombard

3 bedroom house — aluminum siding, excellent condition, asking \$45,000. Call for details.

Mówimy po polsku.

Hubert Orlicz — 629-8998

Dorothy Ducek — 629-6738

BEL-AIR REAL ESTATE

2x5 OBITY

W NAJLEPSZYM STANIE

Central Park i Altgeld.

\$26,000.

GALLIK 772-8554

2-5 Otwarty w Niedzielę 2-5

1724 N. 24th Ave. (9500 W.)

Ten piękny dom w Melrose Park ma 6 pokoi i 3 sypialnie, garaż na 2 auta, duża parcela, pokój rekreacyjny, gazowe ogrzewanie, szafka kuchnia, patio.

Natychmiastowe objęcie.

★ Domy

BELMONT-MILWAUKEE

2½ piętra, murywany, 3x4. Własne ogrzewanie, gazem. Szeroka parcela. Garaż. Wpłaty \$9,000.

BELMONT-MILWAUKEE

2 piętr. murywany 1x6 i 1x5. Nowoczesny w środku, duża łaża. Olejowe ogrzewanie. Wpłaty \$9,000.

NORTH-CENTRAL

2-piętrowy, murywany 2x6. Duża parcela. Murywany garaż na 3 samochody. Wpłaty \$9,000.

WYPELNIAMY

Income Tax

ZAK REALTY
3116 N. MILWAUKEE
Tel. 736-7477 lub 736-7478

Otwarty w Niedziele 1-4
4014 N. LEAMINGTON (5150 W.)
Duży ładny drewniany dom po-
trzebny rodzinie. 4 sypialnie,
szafka kuchnia, gazowe ogrze-
wanie, piwnica i garaż. Niskie po-
datki. Idealny ze względu na szko-
łę i sklepy. W niskich \$30-tkach.
Przyjeżdżcie dzisiaj!
MONITOR
5835 Belmont 889-6756

BARDZO CZYSTA STUCCO
Rezydencja w hiszpańskim stylu.
6 pokoi, 3 sypialnie. Nowe gazo-
we ogrzewanie. Wywany od ściany
do ściany we wszystkich poko-
jach. Okolica 1400 północ i
5800 zachód. Tylko \$21,900.
DEC REALTORS
5408 W. Division 261-2564

NADZWYCZAJNIE PIĘKNY
Bardzo czysty, murywany ranch.
2 sypialnie, piwnica z sekatem so-
sny. Nowoczesna kuchnia i łazien-
ka. Gazowe ogrzewanie. Centralne
ochładzanie. Śliczne położenie na-
przeciw parku. 6300 zachód i 2600
północ. Cena tylko \$38,500.
DEC REALTORS
5408 W. Division 261-2564

Parafia Św. Władysława
Otwarty w Niedziele od 1-4-4
5614 W. NEWPORT AVE.
(3430 N.)

8 pokojowy dla krewnych
bungalow. 2 nowoczesne szafka-
kuchnie, 3 łazienki, pełen base-
ment, murywany garaż oraz wiele
dodatków.
Nie zabraknie Wam benzyny
Pieszy dystans do publicznej i pa-
rafańskiej szkoły, jak również do
College. Najlepsze sklepy w mie-
ście.
Agent mówi po polsku.
OSSLER & ASSOCIATES
MU 5-1600

POTRZEBNE DOCHODOWE
POSŁADZKI
TAKŻE DOSTĘPNE
NABYWCY CZĘKAJĄ
MANAGEMENT AND INCOME
PROPERTY WANTED
ALSO I FAMILY HOMES
BUYERS WAITING
SERVICE REALTY CO.
THE HOUSE OF REAL SERVICE
Tel. 261-2280

DOM NA SPRZEDAŻ
Okolica 54-cj i S. Paulina. Bungal-
ow, na dole 5 pokoi, na górze 2
sypialnie i drugi salon. Blisko
szkół publicznych i parafialnych,
zakupów i komunikacji. Dodatki.
Tel. PR 6-5742

po 6-iej wiecz celum umówienia się.
PRZEZ WŁAŚCICIELA, musi
sprzedać. Murywany dom z 3 sy-
pialniami. Kompletnie wyłożony
dywanami, 2 łazienki, garaż na 2
auta. Blisko szkoły, kościołów
i sklepów. 4508 N. Newcastle,
Harwood Heights — 867-8494.

Otwarty w Niedziele, 1-4
3716 N. LOCKWOOD (5300 W.)
Murywany, "georgian", 6 pokoi, 3
sypialnie, 2½ łazienki, garaż na 2
auta, wykończona piwnica. Po-
datki \$550. Pieniądze na mortgage
\$8.

BEAULIEU
5341 Belmont 51-65 282-7979

3-MIESZKANIOWY,
MUROWANY
Dwu-piętrowy, murywany, z 2
dużymi, cztero-pokojowymi mie-
szkaniami plus małe cztero-poko-
jowe mieszkanie w basemencie.
Bardzo dobry dochód. Dom ten
miesi się bardzo blisko 44-iej ul.
oraz Kościoła i Szkoły Niepokal-
anego Poczęcia. Spadkobiercy
masz spadkową chęć jak najszybciej
sprzedać, co stwarza dla Was
szanse korzystnego kupna po ni-
skiej cenie. Dzwoncie do cudzo-
twórcy, dzwonicie do Michaels za-
raz.
254-8500

CZYSTY, MUROWANY
2-MIESZKANIOWY
Osobne gazowe ogrzewanie.
Garaż na 2 auta.
1100 północ i 5100 zachód.
Pełna cena \$24,000.
DEC REALTORS
5408 W. Division 261-2564

CZYSTY, MUROWANY
2-MIESZKANIOWY
5½ pokoi, 2 sypialnie, formalna
jadalnia. Nowoczesne mieszkanie.
Garaż. Par. Św. Bartłomieja.
BEAULIEU
5341 Belmont 50-66 282-7979

Wyborowa okolica w Cragin.
Blisko kościoła i szkoły.
MONITOR
889-6756

2x6, 1x4, MUROWANY
2 pełne łazienki w 6-łatkach. Auto-
matyczne gazowe centralne ogrze-
wanie. Garaż na 2 auta, drzwi scia-
gane do góry. Dobry dochód.
\$31,500.
Okolica Keystone i Fullerton.
GALLIK
772-8551

BARDZO CZYSTY
MUROWANY BUNGALOW
6 dużych pokoi. Gazowe ogrzewa-
nie. Pełnego rozmiaru piwnica.
Garaż na 2 auta. Okolica 4800 za-
chód i 1100 północ. Cena \$19,500.
DEC REALTORS
5408 W. Division 261-2564

WŁAŚCICIEL Musi Sprzedać
4100 ZACHÓD I 1200 POŁNOC
7 pokojowy, murywany dom, w
doskonałym stanie. Wywany od
ściany do ściany i wiele dodatków.
TYLKO \$18,500.
DEC REALTORS
5408 W. Division 261-2564

DWU - APARTAMENTOWY
MUROWANY
6300 W. — 1700 N.
Dwa pięcio-pokojowe mieszkania,
2 lub 3 sypialnie w każdym. Wy-
kończone, zamknięte werandy. 2
autowy garaż. Nowy system au-
tomatycznego ogrzewania gazem.
35x175 stóp parcela. Liczne do-
datki.
CUNEO & HALSEY
18 Tel. 282-8100

Na Sprzedaż Dwa Mieszkania
SPADKOWA SPRZEDAŻ
2 mieszkania każde 5½ pokoi. —
Drewniany i obity. Okolica Addison,
blisko szkół, katolickiego ko-
ścioła i komunikacji. Niska 30tka.
Telefonować:
545-5264 lub 664-2102

6000 ZACHÓD
6½ pokojowa rezydencja. —
Wszystkie pokoje duże. No-
woczesna kuchnia - łazienka.
Piwnica. — Automaty-
czne ogrzewanie. Garaż. — Tylko
\$19,500.
PATRIA 486-4130

★ Domy Poza Chicago
W BRAIDWOOD
60 mil na południowy zachód
od Chicago
3 sypialniowy, drewniany dom na
parceli 100'x321'. Posiada base-
ment, garaż na 2 auta, piec gazo-
wy. Cena \$25,500.
Dzwonić
(815) 458-6361
FRANK HUDZIAK
261 1st Street
Braidwood, Ill.

ADDISON, ILL. Przez właściciela
5-cio letnia murywana ranch,
7 obornych pokoi, 3 sypialnie, 1½
łazienki, pokój rodzinny, oddziel-
na jadalnia, pełen basenent czę-
ściowo "paneled". — Centralne
ochładzanie, murywany garaż na
2 auta. Wiele dodatków. Natych-
miast do oglądania. \$49,900. 543-3534
lub 529-5199.

NILES — NAROZNIKOWY
Otwarty do Oglądania Niedziela
3 Lutego — od 1 do 4 po poł.
3121 PROSPECT ST.
Pięknie zagospodarowane, 5 pokoi,
2 sypialnie, murywany, prawdziwy
kominek, prk-ki rodzinny. Garaż na
2 auta boczny wjazd. Pełny base-
ment. Wyborowa okolica. — Niska
4tka. Zróbiecie ofertę.
KAESER & KAESER
7735 N. Milwaukee Ave.
Tel. SP 4-2616

Północno-Zachodnie
Przedmieście
Dobra podmiejska kolejka
do miasta.
1) RANCH z 3 sypialniami
i basenem — \$24,900.
2) RANCH z 3 sypialniami i base-
mentem frottem do wody — \$19,900.
3) NIEZABUDOWANE LOTY
1-3-5-10 akrów pod budowę
od \$3,000.
RAND ASSOCIATES
312-587-8262

★ Domy

DEVON i HARLEM

15-letni, 3-mieszkaniowy, żół-
ty budynek, 3-6ki i 1-3ka. Wy-
jątkowo duże pokoje, kuchnia
i dienne. 2 systemy ogrzewania
gazem gorącą wodą. 2-autowy,
murywany garaż. Lota 32x125.
Ładne podobne budynki w ca-
łym bloku. Cena niżej \$90,000.

JEFFERSON PARK
W bliskiej odległości od kolej-
ki, 10-letni murywany ranch o
2-u sypialniach. Gazowe ogrze-
wanie sprężonym powietrzem.
Wyplastowane ściany. 2-auto-
wy garaż. Spokojna ulica. Na-
tychmiastowe objęcie. Cena
wyjątkowo niska. \$35,900.

HARWOOD HEIGHTS
HARLEM i GUNNISON
Wspaniały 11-letni budynek,
całkowicie z żółtej prasowa-
nej cegły. 8x3½ i 1x2½.
Ogrzewany gazem gorącą wo-
dą (Baseboard Heat). Nowy
boiler. Parcela 60x125. Nowo-
cznie wykończony wewnątrz.
— Roczny dochód przeszło
\$20,000. Wysoka bankowa po-
życzka do przejęcia. Transpor-
tacja autobusowa do Jefferson
Park Station. Najbardziej pre-
stżowy budynek w całym
Harwood Heights.

Mamy Również Podobne Domy
W Innych Dzielnicach
Po więcej informacji dzwonić
do: Mr. Kazmierskiego.
LIS REALTORS
5629 N. Milwaukee Ave.
631-5700

Na Zachód
Od Harlem
Nowszy, 7-o mieszkaniowy.
Jedno mieszkanie ma 3 sy-
pialnie i dwie łazienki. Do-
chodu przeszło \$18,000. Cena
do omówienia.

Jakubowo
2x5, murywany, nowoczesne
w doskonałym stanie. \$8,000
wpłaty. Cena przystępna.

Jackowo
1x6, 2x4, murywany. Całość
w doskonałym stanie. \$8,000
wpłaty. Cena przystępna.

PRIME REALTY
3417 N. Central Ave.
Tel. 283-1234

Właściciel Musi Sprzedać
4100 ZACHÓD I 1200 POŁNOC
7 pokojowy, murywany dom, w
doskonałym stanie. Wywany od
ściany do ściany i wiele dodatków.
TYLKO \$18,500.
DEC REALTORS
5408 W. Division 261-2564

DWU - APARTAMENTOWY
MUROWANY
6300 W. — 1700 N.
Dwa pięcio-pokojowe mieszkania,
2 lub 3 sypialnie w każdym. Wy-
kończone, zamknięte werandy. 2
autowy garaż. Nowy system au-
tomatycznego ogrzewania gazem.
35x175 stóp parcela. Liczne do-
datki.
CUNEO & HALSEY
18 Tel. 282-8100

Na Sprzedaż Dwa Mieszkania
SPADKOWA SPRZEDAŻ
2 mieszkania każde 5½ pokoi. —
Drewniany i obity. Okolica Addison,
blisko szkół, katolickiego ko-
ścioła i komunikacji. Niska 30tka.
Telefonować:
545-5264 lub 664-2102

6000 ZACHÓD
6½ pokojowa rezydencja. —
Wszystkie pokoje duże. No-
woczesna kuchnia - łazienka.
Piwnica. — Automaty-
czne ogrzewanie. Garaż. — Tylko
\$19,500.
PATRIA 486-4130

★ Domy Poza Chicago
W BRAIDWOOD
60 mil na południowy zachód
od Chicago
3 sypialniowy, drewniany dom na
parceli 100'x321'. Posiada base-
ment, garaż na 2 auta, piec gazo-
wy. Cena \$25,500.
Dzwonić
(815) 458-6361
FRANK HUDZIAK
261 1st Street
Braidwood, Ill.

ADDISON, ILL. Przez właściciela
5-cio letnia murywana ranch,
7 obornych pokoi, 3 sypialnie, 1½
łazienki, pokój rodzinny, oddziel-
na jadalnia, pełen basenent czę-
ściowo "paneled". — Centralne
ochładzanie, murywany garaż na
2 auta. Wiele dodatków. Natych-
miast do oglądania. \$49,900. 543-3534
lub 529-5199.

NILES — NAROZNIKOWY
Otwarty do Oglądania Niedziela
3 Lutego — od 1 do 4 po poł.
3121 PROSPECT ST.
Pięknie zagospodarowane, 5 pokoi,
2 sypialnie, murywany, prawdziwy
kominek, prk-ki rodzinny. Garaż na
2 auta boczny wjazd. Pełny base-
ment. Wyborowa okolica. — Niska
4tka. Zróbiecie ofertę.
KAESER & KAESER
7735 N. Milwaukee Ave.
Tel. SP 4-2616

Północno-Zachodnie
Przedmieście
Dobra podmiejska kolejka
do miasta.
1) RANCH z 3 sypialniami
i basenem — \$24,900.
2) RANCH z 3 sypialniami i base-
mentem frottem do wody — \$19,900.
3) NIEZABUDOWANE LOTY
1-3-5-10 akrów pod budowę
od \$3,000.
RAND ASSOCIATES
312-587-8262

★ INCOME TAX

INCOME TAX

FORMULARZE WYPELNI FACHOWO PRAWNIK
Ceny przystępne. — Prosimy robić appointment telefonicznie
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI — 7-9 WIECZOREM.
w biurze ALCO CONSTRUCTION CO.
3608 Milwaukee (róg Addison) Tel. 282-9090

★ Do Wynajęcia

POKOJE DO WYNAJĘCIA
Wakacje na plażach Clearwater.
15-15 minut do plaży z białym
piaskiem, gładziną od Disney World.
Na miesiąc lub sezon
Pisać do
CARBO APTS.-c/o Mrs. Hejna
212 S. Hillcrest Ave.
Clearwater, Fla. 33516

5 POKOI, Austin i Higgins, ogrze-
wane, 2-gie piętro. Dzwoncie po
5-cj. — 925-2667.

5 POKOI, 2-gie piętro, gazem
ogrzewane, dla dorosłych. Oglądać
sobota i niedziela od 1 do 5-iej
2710 W. Francis Place.

4 POKOJOWE nieumeblowane
mieszkanie. Okolica Leavitt
i North. 772-9159 w tyg. po 6-iej.

PIĘKNE 4 POKOJE
— 2-ma sypialniami do wynajęcia.
Ogrzewane. Na pierwszym piętrze.
Okolica Fullerton i Laramie Aves.
Tel. 637-5292

6 POKOJOWE nowoczesne miesz-
kanie, 2 sypialnie, pokój rodzinny,
nowoczesna łazienka i kuchnia,
ogrzewane. Dorosłym lub ze star-
szą młodzieżą. Laramie-Hirsch
okolica. 825-2634.

2 CZYSTE umeblowane pokoje.
1838 N. Wolcott. \$22 tygodniowo.
252-0473.

5 POKOI, centralne ogrzewanie.
\$160. Dzwoncie po 5-iej. 889-4525.

PIĘKNE, NOWOCZESNE
WYMALOWANE 6 POKOI
przy Kimball i Montrose Ave.
\$180 MIESIĘCZNIE.
Tel. 539-6231
Kiedykolwiek.
Mówimy po polsku.

STUDIO apartment, 1 bedroom.
3rd, heated, \$125 monthly. Secu-
rity deposit. Adults. 5500 West-
1100 North. — 378-8669.

4 POKOJE na Jackowie. 276-6275.

BRIGHTON Park. 2½ pokoi, ume-
blowane, elektryczność i ogrzewa-
nie. Świeżo odnowione. — Blisko
autobusu. — 523-5040.

4 POKOJOWE mieszkanie bez
dziećci. 1013 N. Marshallfield.

6 POKOI, 3 piętro. — Piec do
ogrzewania na miejscu. 342-2634.

6 POKOI. Piec do ogrzewania na
miejscu. Na 3-im. Wolimy 2 lub 3
starszych. Bez zwierząt. Belmont
i Central. KE 9-9125. — Depozyt
\$100.

POKOJ do wynajęcia umeblowa-
ny. — 276-4534.

UMELOWANE — pokój, sypial-
nia, kuchnia i łazienka. Isze pię-
tro front. BE 5-1433.

POKOJ w dużym, spokojnym do-
mu, na bułwarze. Widny, ciepły.
276-9454.

4 PIĘKNE, NOWOCZESNE
POKOJE
OGRZEWANE,
GORĄCĄ WODĄ.
Na 2-gim piętrze z frontu.
Tel. AL 2-3720
lub 666-3052

6 POKOJOWE MIESZKANIE
OGRZEWANE
2-gie piętro, przystępne komorne.
Milwaukee Ave., przy Central
Park. Blisko sklepów, komunika-
cji. Zgłoszenia do:
NORTANS MEN'S WEAR
2959 Milwaukee Ave.
486-0265

4 duże, widne pokoje, piecem
ogrzewane. — 227-0997.

4 POKOJE na 2-gim piętrze, dla
1 lub 2 osób. — 252-8612.

WACŁAWOWO-Jackowo. 2 poko-
je z łazienką, umeblowane, ogrze-
wane, w komorne włączone świa-
tło. — 583-2781.

SYPIALNIA do wynajęcia dla
pani. — 227-4578.

5 WIDNYCH pokoi, gazem ogrze-
wane, garaż. Okolica North Ave.
i Grand — 227-7876.

6 POKOI, duża kuchnia, 3 sypial-
nie, piec do ogrzewania. \$125
oraz asekuracja. 2423 N. Wash-
tenaw — 252-3206.

DWA POKOJE
UMELOWANE
BIŁSKO HUMBOLDT PARKU
DO WYNAJĘCIA.
Tel. 276-8230

5 POKOI do wynajęcia. Północny
zachód. Ogrzewane i gorąca wo-
dą. — AR 6-7583.

CICERO, na 2-im piętrze, w tyle
mieszkanie: kuchnia, sypialnia
oraz mały salonik. Dywany, piec
kuchenny gazowy, lodówka. Dla
spokojnego, odpow i dzielnego
małżeństwa lub 1 pana ponad
40-tkę. Dzwoncie po 4-iej po poł-
dniu — 656-2172.

4 POKOJE na Wacławowie, gazo-
we ogrzewanie przez lokatora.
Dzwoncie po 5-iej. 267-3856.

4 POKOJE w Cragin. 2 sypialnie,
piecem gazowym ogrzewane. —
Dorosłym tylko. — 237-9682.

5 POKOI, 2-gie piętro. Ogrzewane.
Gorąca woda. — 622-9157.

\$75 MIESIĘCZNIE
ZA \$160 MIESZKANIE
3 pokoje. Odnowione, dywany,
ochładzanie. Na północy, blisko
jeziora. \$75 miesięcznie plus
praca około jednej godziny dzien-
nie koło 5-mieszkaniowego bu-
dynku. Gazem ogrzewane. Bez
wynajęcia śmieci.
PROSIMY ZGLASZAĆ SIĘ
PO ANGIELSKU
334-7037

★ Poszukuje Mieszkania
2 OR 3 BEDROOM apartment 1st
floor near May 1st. Adult work-
ing couple in 50's. Far North-
west or Jefferson Park. After 6
p.m. — 777-4394.

★ INCOME TAX

INCOME TAX

FORMULARZE WYPELNI FACHOWO PRAWNIK
Ceny przystępne. — Prosimy robić appointment telefonicznie
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI — 7-9 WIECZOREM.
w biurze ALCO CONSTRUCTION CO.
3608 Milwaukee (róg Addison) Tel. 282-9090

★ Elektryczne Roboty

A. RUTKOWSKI
UNIVERSAL ELECTRIC
CONTRACTING CO.
Wykonuje Wszelkie Roboty
Naprawy i Instalacje
El-ctryczne
Tenio. Szybko i Sumiennie
Dostosowuje Przewody
Elektryczne
Do Przepisów Miejskich
Na 220Volt
Kosztorysy i Porady Darmo
Telefonujcie:
227-8010 lub 774-0105

Z. PODBIELSKI
POLSKA FIRMA
Licencjonowany Kontraktor
D A K I N
ELECTRIC SERVICE
Wykonuje wszelkie roboty oraz
zmiany drutów na 220 volt według
wymagań miasta. Ceny niskie.
Obliczenia i porady bezpłatnie.
Telefon:
SP 7-8044 lub HU 9-2012

CELEM DOKONANIA
REPERACJI
ELEKTRYCZNYCH
lub Całkowite Zmiany
Przewodów.
24 GODZINNA OBSŁUGA
TELEFONICZNA
W
NAGŁYM WYPADKU.
The Electricians
777-4100

POSZUKUJEMY PRAC
ELEKTRYCZNYCH
652-0233
Kosztorysy. O każdej porze.
Cokolwiek potrzeba.
Gdziekolwiek potrzeba.

★ DOMY 2 INTERESEM
PRZEZ WŁAŚCICIELA 2x4, 1x6
oraz tawerna. Murywany garaż na
2 auta. Oglądać po 12-iej. Zgłosze-
nia w tawernie pnr. 3901 W. Ful-
lerton.

Budynek z Tawerną
Restauracją i Salą
Na sprzedaż w Calumet Park.
Zamknięte w poniedziałki.
Fulton 8-9792

★ INTERESY
WSPANIAŁA OKAZJA -
Zakład krawiecki na sprzedaż.
Świetna lokalacja, interes założony
ponad 20 lat temu.
386-9575

KLINIKA
z Kompletnym Urządzeniem
Na Sprzedaż
Przyjemna poczekalnia. — Cen-
tralnie ochładzanie. Parkowsko.
Okolica Cicero-Belmont.
234-1819

NA SPRZEDAŻ skład żelazny.
Okazja dla dwóch braci. 384-1380.

★ FARMY
PÓŁNOCNY ZACHÓD
PUSTE 5 AKRÓW
DOBREJ ZIEMI FARMERSKIEJ
Przy asfaltowej drodze. — Blisko
szkół i miast. — Dobre warunki.
231-1025

★ ROZMAITE
KUPUJEMY polskie książki. Po
informacje dzwonić niedziele i po-
niiedziałek — 629-9282.

★ MEBLE
MEBLE do jadalni, stół, bufet i
kredens na porcelanę. Pensacola
6-9660.

SPRZEDAM tanio lodówkę, piec
kuchenny, Maytag pralka, kanapa,
stół kuchenny i krzesła. 489-3033.

★ USŁUGI
ZAWODOWA krawcowa szyje
szybko i po umiarkowanych ce-
nach odzież damską. Tel. —
286-5269. Leokadia.

Grupa Obywatelska Żąda Od Sądu Wstrzymania Udziału z Podatków

Dwie grupy obywatelskie z Chicago prowadzące starania o równouprawnienie, zwróciły się w czwartek do sądu federalnego o zatrzymanie przypadających dla Chicago z udziału z fed. podatków pieniędzy, do czasu póki miejski departament policji nie porzuci dyskryminacji w ch. praktyki przy przyjmowaniu do służby policyjnej.

Sprawa sądowa stanowi nacisk na rozmowy prowadzone przez miasto z trzema agencjami federalnymi, które domagają się zawarcia porozumienia w tej materii.

Źródła zbliżone do departamentu sprawiedliwości podają, iż rządowe agencje nie nakreśliły jeszcze umowy dla przedstawienia jej władzom miejskim.

Departament Sprawiedliwości zaskarżył Chic. departament policji w sierpniu ub. roku, domagając się wymuszenia Aktu o prawach cywilnych z 1964 roku, który zabrania dyskryminacji zależnych od rasy czy płci.

Obecnie oskarżenie zarzuca, iż Departament Skarbu — który administruje rozdział pieniędzy rządowych z podatków, odmówił akcji w sprawie petycji jaką dnia 14-go września wniosła jedna grupa walk o równouprawnienie.

Departament Skarbu ogłosił dzisiaj, iż praktyki przy zatrudnieniu, stosowane przez Chic. departament policji — "nie są wolne od dyskryminacji". — Przedstawiciel Dept. skarbu oświadczył, iż zadaniem departamentu jest dążenie do zmiany w praktykach, a nie do znalezienia winnych.

Adwokaci dept. skarbu oświadczyli stronie skarżącej, iż prawo dotyczące rozdziału wpływów podatkowych nie zezwala im na zahamowanie wypłaty tych funduszy dla Chicago, dopóki dystrykt ch. cagoski nie usunie sprawy Dept. Sprawiedliwości.

Ostatnia skarga wniesiona została przez Afro-Amerykańską ligę patrolowych w Chicago i jej dyrektora wykonawczego Renault'a Robinsona, oraz przez Chic. oddział Kraj. Stowarzyszenia Rozwoju ras kolorowych.

Grupy obywatelskie domagające się równouprawnienia utrzymują, iż warunki wysuwane przez dept. policji odnoszące się do wzrostu i badań lekarskich jak również i wymagania odnoszące się do praktyk promocyjnych uderzają w kandydatów murzyńskich i mówiących jęz. hiszpańskim.

Miasto Chicago oczekuje że w tym roku budżetowym otrzyma z rozdziału wpływów z fed. podatków, około \$700 milionów.



WASHINGTON. — Sowiecki minister spraw zagranicznych, Andrej Gromyko, odbył rozmowy w Białym Domu z Prezydentem Nixonem. W Washingtonie głośno się mówi o projektowanej wizycie Prezydenta w Moskwie, jeszcze w tym roku. (UPI)

Właściciel Zakładu Pogrzebowego Oskarżony o Podstęp i Oszustwo

Stanowy Departament Rejestracji i Szkolnictwa (Illinois Dept. of Registration and Education) oskarżył właściciela zakładu pogrzebowego z zachodniej części miasta, o podstęp i oszustwo wobec matki ofiary morderstwa. Departament wezwał 61-letniego Charlesa Baldridge'a, 4138 W. Madison do stawienia się na przesłuchania, jakie w dniu 21 lutego przeprowadzi specjalna komisja egzaminacyjna, udzielająca licencji na prowadzenie zakładów pogrzebowych i specjalistów balzamuowania.

Wyniki przesłuchań mogą spowodować zawieszenie lub odebranie licencji. Baldridge i jego żona, Corine, zgłosili się do Emmy Hope, zam. 110 N. Kostner, wkrótce po tragicznej śmierci jej córki, 18-letniej Marie Annette, która zmarła wskutek rany zadanej jej nożem w windzie budynku CHA, 2501 W. Monroe.

Według oskarżenia, Baldridge zaproponował p. Hope dostarczenie z kosztowni rzeczy jej córki, ubrania, torebki itp. — jeżeli upoważni go do tego

na piśmie. W rzeczywistości, formularz który Hope podpisała, upoważniał Baldridge'a do zabrania zwłok z kosztowni do jego zakładu. Oboje powiedzieli matce ofiary, że Marie była szkolną koleżanką ich córki, nie ujawnili natomiast, że są właścicielami zakładu pogrzebowego.

Zażalenie, jak powiedział wicedyrektor Dept. Rejestracji Peter A. Kotsos, złożył właściciel innego zakładu pogrzebowego, Biggs & Biggs Fun. Home, 3246 W. Jackson. Ciotka zabitej, Eunice Bullock — upoważniła zakład Biggs do odebrania zwłok i zjęcia się pogrzebem. Zwłoki jednak były już zabrane przez Baldridge'a, który zagroził matce dziewczyny — że jeżeli nie otrzyma od niej \$600, wrzuci zwłoki do skrzyni bez balzamuowania.

Gdy Biggs zwrócił się do Baldridge'a o wydanie zwłok, ten zażądał \$250. Hope, przerażona wysokością żądanych sum zgodziła się, by Baldridge zajął się pogrzebem, ale konspiracyjny zakład pogrzebowy, Biggs wniósł skargę do Dept. Rejestracji.

Plan Budowy Wielkiego Salonu Samoch. w Elgin Zostaje Zarzucony

Plany budowy "największego w świecie salonu samochodowego" w Elgin został zarzucony z braku zainteresowań ze strony sprzedawców aut oraz z powodu trudności na przeprowadzenie kanalizacji. Pierwsza wiadomość o planach budowy tego salonu ogłoszona została na wiosnę ubiegłego roku, kiedy Leo McGrath, który prowadzi trzy sklepy samochodowe w Elgin oświadczył, iż zamierza zakupić 55 akrów terenów przy szosie stanowej Ill. Hwy. nr. 31 i autostradzie płatnej Northwest Tollway.

McGrath powiedział, iż tereny te zostaną wykorzystane przy współpracy z innymi sprzedawcami samochodów z rejonu Elgin, tworząc urządzenie największe tego rodzaju w świecie.

McGrath nazwał wówczas swój plan "Projektem Elgin-Oaks", obecnie projekt ten zarzuć. Powodem zarzucenia stały się odczucia i przeciąganie decyzji władz rządowych oraz ogłoszenie decyzji, iż w tym rejonie nie można

więcej rozbudowywać sieci kanalizacyjnej ze względu na przeciągnięcie już teraz zakładów likwidowania odpadków. Pomimo, iż McGrath nie zamierza rezygnować ze swego zamiaru jednakże określił, iż wysiłki i prace poświęcone w ub. roku na ten plan, stanowią stratę pieniędzy i czasu. McGrath oświadczył, iż zamierza w ub. roku około \$50,000 na plany i przystosowanie terenów, ale kiedy otrzymał decyzję o niemożności budowy sieci kanalizacyjnej, porzucił zamiar nabywania 55 akrów terenów od Arthura Rubloff Co.

Dyrektor rozwoju Elgin, James Spore powiedział, iż winy za porzucenie projektu przez McGratha nie ponosi zarząd miasteczka, a oddzielenie się innych sprzedawców samochodów wobec projektu McGratha spowodowało zarzucenie planu. Spore podkreślił, iż nawet w okresie, kiedy McGrath występował z swym projektem, dwaj sprzedawcy aut przenieśli swoje interesy do innej części miasteczka.

Nielegalnie Prowadzona Klinika Zamknięta Nakazem Sądu

Klinika na Michigan Avenue, gdzie dokonywano zabiegów przerywania ciąży, została zamknięta nakazem sądu wobec zarzutów postawionych administracji przez prokuraturę. Prok. Carey oświadczył, iż działająca klinika, którą odwiedzało 120 pacjentek dziennie, była nielegalna ponieważ jej administrator Kenneth L. Yellin nie zdobył odpowiedniej licencji stanowej na prowadzenie kliniki. Ponadto prokurator zarzuca Yellinowi, iż ten, nie posiadając prawa praktykowania medycyny, badał pacjentki i przepisywał lekarstwa. Jeszcze innym wykresem było wypisywanie recept pacjentkom bez badania.

Oprócz Yellina oskarżony jest także dr Edward J. Mirrelli, zatrudniony w klinice. Prokuratura zarzuca mu, iż dokonywał zabiegów poza szpitalem w przypadkach kiedy kobiety były w 4, 5-tym lub szóstym miesiącu ciąży. Zgodnie z prawem, obowiązującym w Illinois zabiegi w tak zaawansowanej ciąży mogą być wykonywane tylko w

odpowiednio wyposażonych szpitalach. Sędzia Francis T. Delaney z sądu obwodowego, gdzie ma toczyć się rozprawa, wyznaczył termin, w którym Yellin ma przedstawić odpowiedź na zarzuty. Termin ten, trzy tygodnie, zezwoli klinice na złożenie odpowiednich aplikacji o przyznanie licencji, oświadczył Yellin. Jak na razie Women's Medical Facility Ltd., mieszcząca się pod adresem 520 N. Michigan, pozostanie nieczynna.

Asystentka prokur. pow. Cook, Edna Selan Epstein zeznała, iż Yellin przedstawiał się pacjentkom jako "dr York". Szeroką pacjentkę oddano do domu do zabiegów do domu "w stanie, który niewątpliwie zagrażał ich zdrowiu". Jedną kobietą musiała dokończyć zabieg sama w domu ponieważ nie dokończyła go w klinice.

W wielu przypadkach pacjentki kliniki nie były w ciąży natomiast były traktowane jako takie, łącznie z zabiegami przerywania ciąży i przepisywaniem lekarstw.

BGA Wszczęło Dochodzenia w Sprawie Honorariów Vrdolyaka Od Klientów, Którzy Odniesli Obrażenia w Wypadkach CTA

Better Government Association wszczęło śledztwo na szeroką skalę, dotyczące spraw finansowych aldermana 10 wardy, Edwarda Vrdolyaka, włącznie z kwestią honorariów otrzymanych przez jego biuro porad prawnych od klientów, skarżących CTA o odszkodowanie za obrażenia spowodowane wypadkami. Vrdolyak, demokrat, jest kandydatem na urząd taksatora w prawyborach, jakie odbędą się 19 marca. Regularna Demokratyczna Organizacja popiera kandydaturę Thomasa Tully, b. asystenta taksatora pow. Cook. Biuro porad prawnych Vrdolyaka i jego wspólnika, Williama E. Reynolds mieszczą się w 10 wardzie, 1925 E. 95 ul. i pnr. 7 S. Dearborn. Przedstawiciele BGA zwrócili szczególną uwagę, na zadziwiający fakt, że Vrdolyak występował stale w imieniu poszkodowanych, skarżących CTA, a jego wspólnik Reynolds był w tych sprawach rzecznikiem CTA. W wywiadzie z funkcjonariuszami BGA, ub. czwartku, jak podaje Sun Times w wydaniu z 8 lutego, Vrdolyak określił Reynolds'a jako "współpracownika", a nie "wspólnika" swej firmy. Reynolds zaprzeczył przez reporterów Sun Times, potwierdził oświadczenie aldermana, dodając, że Vrdolyak płaci mu za prace, wykonane dla firmy, ale zaznaczył, że nie oddaje Vrdolyakowi honorariów, otrzymywanych z CTA. Reynolds oświadczył, że nie występował w tych sprawach, w których Vrdolyak reprezentował swoich klientów. Akta CTA wykazują, że w ciągu ubiegłych 10 lat biura porad prawnych Vrdolyaka złożyły 117 pozwów osób, rannych w wy-

padkach autobusowych i kolejki. Ponieważ aktów o zawarciu porozumienia między stronami nie można było dotychczas sprawdzić, przedstawiciel CTA obliczył, na podstawie poprzednich spraw, że klienci Vrdolyaka otrzymali około \$162,000 odszkodowania. Adwokat zwykle dostaje jedną trzecią. Reynolds otrzymał najwyższe honorarium, jakie CTA płaci adwokatowi — \$150 dziennie za wystąpienia w sądzie i \$120 dziennie za przygotowanie obrony. Niektórzy adwokaci otrzymują od CTA \$90 za występ w sądzie i \$60 na przygotowania. Akta CTA wykazują, że w ciągu ubiegłych dwóch lat Reynoldsowi powierzono 59 spraw. W 1972 roku otrzymał on honorarium \$2,810, w 1973 r. — \$7,975. Funkcjonariusze BGA, pod kierunkiem swego szefa, dyrektora organizacji, Williama A. Recktenwalda przesłuchują klientów Vrdolyaka w sprawach przeciw CTA.

BGA koncentruje także uwagę na pozwach wniesionych przez Vrdolyaka w imieniu klientów, którzy odnieśli obrażenia w katastrofie kolejowej Illinois Central Gulf R.R., 30 października 1972 r. Dochodzenia w tej sprawie prowadził już prok. stanowy Bernard Carey. Vrdolyak wówczas wyjaśnił, że powierzono mu ponad 30 spraw, gdyż wiele ofiar katastrofy zamieszkuje w 10 wardzie. Funkcjonariusze BGA przesłuchiwali przedsiębiorców budowlanych, którzy pracowali nad budową \$150,000 domu Vrdolyaka, w celu stwierdzenia czy \$150,000 zostało uiszczone gotówką czy też przez udzielenie rozmaitych ulg przez zarząd miejski.

Policjant Przedmieścia Aresztowany Za Łapownictwo

Funkcjonariusz policji na przedmieściu Northlake został aresztowany w chwili po tym jak przyjął łapówkę wysokości \$200 w oznakowanych banknotach. Nielegalną transakcję widzieli z ukrycia agenci prokuratury, 2-ch policjantów szeryfa oraz przełożony aresztowanego, komendant Leroy Gehrke.

Policja otrzymała informację, iż patrolowy Ronald Plazyk, lat 31, zatrzymał niejakiego Alexa Biskibis rzekomo za jazdę po pijanemu. Policjant oświadczył, iż nie spisał mandatu pod warunkiem, że otrzyma \$200. Alex, w towarzystwie brata Jamesa, udał się wówczas do biura Better Government Association i oświadczył, że Plazyk już drugi raz aresztował go pod fałszywymi zarzutami, żądając łapówki. Agent BGA, w porozumieniu z biurem szeryfa oraz komendantem posterunku Plazyka, zarazowali nielegalną transakcję, aby przyłapać nieuczciwego policjanta na gorącym uczynku.

James Biskibis umówił się z Plazykiem na parking przy North Ave. i Roy St. na przedmieściu Northlake. Plazyk przybył na miejsce służbowym radiowozem, gdzie zastały mu wręczone oznakowane banknoty. Po wyjściu z radiowozu policjanta, James Biskibis dał znak czekającym w ukryciu agentom, którzy dokonali aresztowania.

Plazyk był funkcjonariuszem od 1966 roku. Stanie on obecnie przed sądem w Niles oskarżony o łapownictwo, niewłaściwe postępowanie na służbie oraz wymuszanie pieniędzy.

Sprzedaż Tablic Samochodowych

Stanowe tablice rejestracyjne na samochody będą do nabycia dziś w sobotę oraz we wtorek, od godziny 8-ej rano do 4:30 po południu. Tablice te można nabywać w nast. punktach pnr 5301 W. Lexington; 5401 N. Elston oraz 8901 S. King Drive.

Sprzedawali Trunki Bez Licencji

Stanowa Komisja Kontroli Trunków wezwała właścicieli sklepu pnr. 1026 Waukegan Rd., Northbrook, do wyjaśnienia dlaczego sprzedawali trunki w prywatnym klubie w śródmieściu, nie posiadając na to licencji. Otis & Lee, Inc. mają licencję na prowadzenie sklepu likierów pod powyższym adresem, ale prowadzą równocześnie Cliff Dwellers Club, 220 S. Michigan, gdzie sprzedają trunki, na co wymagana jest osobna licencja.

Komisja wyznaczyła przesłuchania na dzień 25 lutego.

Turyści Niepożądani Na Florydzie

Tallahassee, Fla. (UPI) — Turyści zachęcani ogłoszeniami w prasie krajowej do spędzenia zimy na Florydzie, oraz zapewnieniami że Floryda posiada dostateczny zapas benzyny dla ich samochodów — spotykają się z nieprzychylną kampanią.

Wielu mieszkańców Florydy, zaopatrzyło się w specjalne napisy na samochodach, głoszące "Go Home Yankees". Morris Ford, szef stanowego wydziału turystyki, wyraził ubolewanie że wielu turystów znalazło się w kłopotliwej sytuacji z braku benzyny w stanie, ponieważ Florydzanie zazdrośnie strzegą posiadanej przez nich zapasy benzyny, nie chcąc się dzielić z turystami.

Oddziały Stanowej Gwardii Wciąż Patrolują Na Szosach w Illinois

Nieuzbrojeni członkowie Stanowej Gwardii przez cały piątek wciąż patrolowali na wojskowych autach "jeep", szosy i drogi w Illinois oraz pełnili ochronną straż przy mostach i przejazdach.

Major Carl O. Johnson, przedstawiciel Gwardii powiedział, iż ostatnim nakazem jakie on otrzymał było — iż gwardziści mieliby pozostać w służbie do piątku w nocy, jednakże sytuacja może ulec zmianom w każdym czasie.

Około 90 gwardzistów zostało przydzielonych do stanowej policji, do pełnienia służby w rejonie Chicago i ich zadane polega na pilnowaniu mostów i patrolowaniu dróg i szos, jadąc z policjantami stanowymi w ich autach.

Gwardziści rozmieszczeni i zostali oddziałami przy grupach zatrzymujących się aut ciężarowych, w charakterze obserwatorów. Mają oni znajdować się w miejscach, gdzie mogą ich widzieć kierowcy aut przewożących i w ten sposób wstrzymać ich niejako przed aktami gwałtów.

Większość z niezależnych kierowców ciężarówek odrzuca kompromisową, umowę która została zawarta w czwartek rano w Washingtonie i głosowała za dalszym trwaniem strajku.

W wyniku strajku, kupcy w rejonie Chicago przewidują pewne braki mięsa i drobiu oraz pewnych produktów na początku przyszłego tygodnia, bez względu na to, co się może stać ze strajkiem. Normalne linie zaopatrzeniowe w żywność zostały pozrywane i nawet natychmiastowe przywrócenie służby przewoźowej niewiele będzie mogło pomóc.

Pewna część kompanii produktów South Water Market St. pracuje w tempie o połowę zwolnionym. Conajmniej jedna z firm, jak Jack Oost of Oost Produce Co ogłosiła, iż zmuszona jest zamknąć zupełnie fabrykę na cały tydzień.

Kryzys Energetyczny Dotknął Również Mieszkańców Zoo

Skutki kryzysu energetycznego nie ominęły mieszkańców chicagowskich ogrodów zoologicznych.

Dyrekcja Lincoln Park Zoo, zmuszona była wydatnie obniżyć temperaturę w pomieszczeniach dla lwów, małp, małych ssaków, w ptaszarni i w wielu innych wydzielonych sektorach dla zwierząt, wskutek braku odpowiedniej ilości opału.

Nawet specjalne urządzenia wyciągowe, przystosowane do wymiany powietrza i usuwania przynajmniej zapachu z pomieszczeń dla zwierząt, ograniczono w ich normalnej pracy, co powoduje gromadzenie się odoru, i wyraźnie wpływa na ograniczenie napływu zwiedzających.

"Kilka lat temu — mówi dyrektor chicagowskiego Lincoln Park Zoo, dr Lester Fisher — zdemonstrowaliśmy sta-

re, ale jeszcze całkiem sprawnie działające urządzenia ogrzewcze na węgiel, ponieważ wydawało się wówczas, iż są one nieekonomiczne i zanieczyszczały powietrze nadmierną ilością tlenku węgla. Od tego czasu, do ogrzewania naszych pomieszczeń używaliśmy w lecie system gazowy, a w okresie miesięcy zimowych, ropę naftową".

W listopadzie roku ubiegłego, władze miejskie powiadomiły Dyrekcję Lincoln Park Zoo, o konieczności stosowania ograniczeń w opalaniu pomieszczeń, redukując możliwości zakupu paliwa o 25 procent, co weszło w życie 1-go grudnia 1973 roku.

"Tego rodzaju restrykcja, zastosowana wobec naszej instytucji, stworzyła groźbę naturalnego niebezpieczeństwa dla niektórych naszych "wychowanków" — mówi w dalszym ciągu dr Fisher, dyrektor Lincoln Park Zoo. Jakby nie było, w stosunku do zwierząt, które trzymamy u siebie, mamy pewne moralne zobowiązania. Nie możemy zbyt obniżać temperatury dla przedstawicieli wielu gatunków, gdyż to zagrażałoby bezpośrednio ich życiu".

W ciągu ostatnich sześciu miesięcy, Lincoln Park Zoo poniósł wiele strat w zwierzęstanie, zwłaszcza pośród niektórych ptaków i małych ssaków. Bardzo możliwe, że przyczyną tego było właśnie zbyt duże obniżenie temperatury w ich pomieszczeniach.

Identycznie przedstawia się sytuacja w Brookfield Zoo, gdzie również zastosowano te same restrykcje w zużyciu paliwa opałowego.

W obu ogrodach wyraźnie obniżono temperaturę również w wydzielonych sektorach dla zwiedzających, co absolutnie nie zachęca do odwiedzania tych placówek oświatowych.



DETROIT. — Lord Snowden nie miał szczęścia w Detroit, gdzie został aresztowany przez policję podczas fotografowania sceny aresztowania na ulicy. (UPI)



PALO ALTO, CALIF. — 31-letnia Charlotte Daigle, po przeszło rocznej batalii, otrzymała wreszcie sowiecką wizę na podróż do Moskwy, dokąd udaje się w celach matrymonialnych, aby ze swym prężnym mężem powrócić do Stanów i tu zamieszkać na stałe. (UPI)